

26

ZBIORY OSRODKA KARTA

# Biuletyn pism związkowych i zakładowych

as

21-27.07.1981

AGENCJA PRASOWA

Solidarność

## W NUMERZE:

OBRADY KKP W GDANSKU: JAK WYJSC Z KRZYZYSU - DYSKUSJA O REFORMIE I SAMORZADACH /s.105/ • ZWIĄZEK WS ZAOPATRZENIA, PODWYŻKI CEN /s.201-203/ • SAMORZADU /s.203/ • LISTAM O ZW. ZAW. I CENZURZE /s.201/ • ROZMOWY O NORMACH PRZYDZIAŁU MIĘSA /s.200 i 203/ • MARSZE I STRAJKI GŁODOWE /s.207/ • NA CZYM POLEGAŁ KOMPROMIS W "LOT" /s.204/

## KRAJOWA KOMISJA POROZUMIENIOWA

Tymczasowe Przewidywanie KKP.....101  
Krajowa Komisja Porozumieniowa.....102

## INFORMACJE TYGODNIA

## W REGIONACH

III tura WZD Regionu Elbląskiego.....201  
Ważne Zebranie Delegatów w Opolu.....201  
Ws połączenia MKZ Jarosław z MKR Rzeszów.....201  
Żądania WZD woj. przemyskiego.....201  
Pierwsze posiedzenie ZR Gdańsk.....202  
Protent ZR Częstochowa.....202  
Oświadczenie ZR Pojezierze ws demokracji w Związku.....202  
L. Małosa w Zakładach im. Cegielskiego.....202  
SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE  
WS "Karty Portowca".....202  
KZ przy ZA "Puławy" o KKK Chemików.....202  
Ws podwyżki płac w resorcie leśnictwa.....202  
Akcja protestacyjna w fabryce mebli.....203  
Akcja protestacyjna PGR.....203  
Protest taksówkarzy.....203  
INICJATYWY SPOŁECZNE  
Powołanie sztabu przeciwpowodziowego w jeleńskim.....203  
Budynki dla służby zdrowia.....203  
Pomoc dla dzieci.....203  
Współpraca "Solidarności" z rolnikami.....203  
Kartki dla górników.....203  
Forum Aktywności Społecznej.....203  
Powstanie Partii Demokratycznej.....203

## WŁADZA A SPOŁECZENSTWO

Spotkanie z władzami regionu w Szczecinie...203  
Powołanie pełnomocnika woj. szczecińskiego d/s współpracy ze związkami zawodowymi.....204  
Ws obsadzenia stanowiska kuratora w Kielcach...204  
Poparcie dla społecznych projektów ustaw.....204  
SAMORZĄD PRACOWNICZY REFORMA GOSPODARCZA  
Samorząd w "LOT" - kompromisowe rozwiązanie konfliktu.....204  
Poparcie dla LOT-u.....204  
Spotkanie ws samorządów pracowniczych.....204  
Zalecenia ws tworzenia samorządów.....205  
Powołanie Zespołu ds gospodarczych.....205  
Ws reformy gospodarczej w Zjednoczeniu ZNTK...206  
Wiókniarze z Bielska Białej ws reformy handlu zagranicznego.....206  
Zmiana dyrektora "Metronu".....206  
Plebiscyt na dyrektora.....206

## W OBRONIE KONSUMENTA

Rozmowy ws decyzję o obniżeniu norm w sprzedaży reglamentowanej.....206  
"Solidarność" wobec sytuacji rynkowej i ostatniej propozycji władz.....206  
Kontrola magazynów.....208  
Marnotrawstwo żywności.....208  
Ceny żywności.....208  
Propozycje usprawnienia organizacji handlu.....208  
Stan skupu zwierząt rzeźnych.....208  
Ws braku środków piorących.....208  
Ws importu mięsa.....208  
Ws możliwości transportowych PKS.....208

## PRAWOZADNOŚĆ

Protesty głodowe więźniów.....208  
Wzniesienie procesu politycznego z 1975r.....208  
Stan śledztwa ws śmierci J. Siminiaka.....208  
Odnowa w MO.....209  
Kserograf dla MO i SB.....209

## W OBRONIE WIEZNIÓW POLITYCZNYCH

Proces KPN.....209  
Protest przeciwko uwięzieniu L. Winsh.....209  
Aresztowanie uczestnika procesu KPN.....209  
Rezolucja Łódzkiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania.....209  
Zatrzymanie członków KOWP w Bydgoszczy.....209  
PRZECIW SOLIDARNOSCI  
Ws usiłowania zabójstwa J. Kruczyńskiego...210  
Pobicie działacza "Solidarności".....210  
Przesłuchania członków "Solidarności".....210  
Śledztwo ws prelekcji o Katyniu.....210  
Przeprosiny łódzkiej KW MO.....210  
Zwolnienia z pracy członków "Solidarności".....210  
Ograniczenia "Solidarności" dostępu do środków informacji.....210  
Ulotki przeciw "Solidarności" w Czeskiej Słowacji.....210  
Prowokacja w "Maltexie".....210  
OPSZ  
OPSZ - dyskusja o Zjeździe Krajowym.....210  
KULTURA  
Uchwała Senatu UW.....211  
O przywrócenie do pracy prof. wyrzucenych wówczas z pracy..  
Uchwała Senatu UW.....211  
Rozmowy nt kultury.....211  
W obronie "Przeglądu Technicznego".....211  
O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ  
Sprawa "Solidarności Pileckiej".....211  
Ws gazety zakładowej PSC Starachowice.....211  
W sprawie biuletynu "Radomski Czerwieć" 211  
NSZZ RI  
Protest komisji ds realizacji porozumień rzeszowsko-ustrzyckich.....211  
Żądania rolników z województwa gorzowskiego.....211

## DOKUMENTY

Komunikat o posiedzeniu KKP.....301  
Uchwała KKP ws projektu ustawy o zw.zaw.....301  
Uchwała KKP ws zaopatrzenia w żywność i podstawowe artykuły przemysłowe.....301  
Uchwała KKP ws projektu ustawy o cenzurze...301  
Uchwała KKP ws zaskłków wychowawczych.....302  
Uchwała KKP ws żądań płacowych i kart branżowych poszczególnych branż.....302  
Uchwała KKP ws samorządów pracowniczych...302  
Stanowisko KKP ws proponowanej podwyżki cen...303  
Komunikat z rozmów w MHWU.....303  
Oświadczenie ZR Pojezierze ws demokracji w Związku.....303  
Uchwała ws akcji MKR Ziemia Radomska w obronie niezależności wydawnictw związkowych...304  
List otwarty Przewidywanie ZR Pojezierze do Sejmu.....304  
Rezolucja społeczeństwa Ziemi Kutnowskiej do premiera Rządu PRL.....304  
Odezwa załogi Stoczni Szczecińskiej do społeczeństwa polskiego.....305  
List WKZ NSZZ RI w Koninie do wicepremiera Rakowskiego.....305  
List funkcjonariuszy MO do Komisji Odwoławczej Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.....306  
List otwarty podporucznika J. Sekuly.....306  
List premiera Jaruzelskiego do mln. Zajfryda.....307

CD. S.410

Numer przygotowali: Anna Dodziuk, Maria Kruczkowska, Krzysztof Leski, Andrzej Dodyński, Helena Luczywo, Małgorzata Pawlicka, Iwona Raypert, Ryszard Rubinsztajn, Jan Strękowski, Leszek Szaruga, Joanna Szczęśna, Magda Słórsarska, Maciej Włostowski, Zbigniew Zegarski, Maria Zielińska, Andrzej Zozula.

AGENCJA PRASOWA



Z SIEDZIBĄ W „MAZOWSZU”

UL. MOKOTOWSKA 16/20

WARSZAWA

TEL. 28 34 62 W.43

TLX 816077

NBP VIII O/M W-WA

1081-3056-132



Posiedzenie KKP, Gdańsk 24-26.07. prowadzi na zmianę: S.Wadołowski, J.Krupiński i P.Kosmowski. Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Stanowisko Związku wobec projektu ustawy o cenzurze /ref. J.J.Lipski/
2. Ocena sytuacji w kraju i w Związku /ref. A.Celiński/
3. Stanowisko Związku wobec projektu ustawy o związkach zawodowych /ref. A.Niezgoda, A.Gwiardza/
4. Stanowisko Związku ws. samorządów pracowniczych /ref. M.Gil, J.Klys/
5. Stanowisko Związku ws. żądań płacowych i kart branżowych /ref. S.Wadołowski/
6. Stanowisko Związku ws. zaopatrzenia rynku i reglamentacji żywności /ref. J.Rulewski/
7. Stanowisko Związku ws. zasilków wychowawczych /ref. A.Wielowieyski/
8. Organizacja pracy KKP i Prezydium KKP do czasu Zjazdu Krajowego /ref. A.Celiński/
9. Przygotowania do Krajowego Zjazdu NSZZ "Solidarność" /Termin Zjazdu, tryb powołania Komisji Zjazdowej, wysokość składek zjazdowych - ref. A.Wielowieyski/
10. Rozdział maszyn poligraficznych /ref. A.Słowik, L.Dymarski/.

J.J.Lipski informuje, że Podkomisja Sejmowa przyjęła wynegocjowany przez grupę roboczą, złożoną z przedstawicieli Związku i stowarzyszeń twórczych i naukowych projekt ust. o cenzurze. Był to projekt kompromisowy, ale zdaniem Lipskiego "Solidarność" mogła na ten kompromis przystać. Jednakże następnie okazało się, że na wspólnym posiedzeniu Sejmowej Kom.Prac.Ustawodawczych i Sejmowej Kom.Sprawiedliwości, podczas pracy nad ostateczną wersją projektu, wprowadzono doń kilka istotnych zmian. Dotyczyły one: a/ cenzurowania biuletynów i wydawnictw związkowych - wprowadzono klauzulę, zgodnie z którą Prezes GUKPIW ma prawo, w wypadku systematycznego naruszania przepisów Ustawy /Art.2/, wydać decyzję o obowiązkach poddania danego biuletynu okresowej cenzurze. Ustawa nie precyzuje, o jaki okres czasu chodzi, ani jaki jest tryb odwoływania się od decyzji Prezesa GUKPIW. b/ karalności za niepoddanie publikacji cenzurze. Karę podwyższono do 10.000 zł, co pociąga za sobą wpis do centralnego rejestru skazanych. Karze mogą podlegać wszystkie osoby, które przygotowały daną publikację, a więc także np. poligrafowie, kolporterzy.

Lipski podkreśla, że tak zmieniona wersja ustawy jest nie do przyjęcia dla "Solidarności". Klauzula dopuszcza wprawdzie możliwość interwencji cenzorskich w wyjątkowych wypadkach, ale w przyszłości takie wyjątki mogłyby stać się powszechnie stosowaną praktyką. Mówi, że w trakcie negocjacji pomiędzy Podkomisją Sejmową a grupą roboczą NSZZ "Solidarność" przew. Podkomisji, pos. S.Zawadzki pytał, jakie gwarancje mogłyby dać "Solidarność", że artykuły w prasie związkowej nie będą naruszać zasad zdrowego rozsądku politycznego /posiowie wskazywali przykłady publikacji, które w ich mniemaniu cechują brak odpowiedzialności politycznej i z niektórymi zarzutami Lipski zmuszony był się zgodzić/. Poseł Zawadzki stwierdził także, że jeśli "Solidarność" nie da żadnych gwarancji, to w Sejmie zapadnie najprawdopodobniej decyzja o obowiązkach cenzurowania wydawnictw związkowych. Lipski odpowiedział wówczas, że wystosuje do KKP memoriał, w którym zwróci się o utworzenie specjalnej Komisji ds. prasy związkowej /patrz: AS nr 21, s.209/. Komisja taka rozpatrywałaby zasadność zarzutów wysuwanych przez władze państwowe pod adresem prasy związkowej, pełniłaby funkcję mediatora pomiędzy różnymi instancjami Związku a redakcjami czasopiśm itp. Lipski przypomina, że w najbliższy poniedziałek /27.07/ projekt ustawy o cenzurze ma być przedmiotem obrad plenarnych Sejmu. Informuje, że poseł Małcużyński, który będzie referował projekt ustawy w Sejmie, wystąpił z propozycją mediacji. Mogłby on wnieść w formie autopoprawki następujące modyfikacje do projektu ustawy:

- a/ ograniczenie czasu cenzurowania biuletynu do 3 miesięcy i prawo do odwołania się od decyzji GUKPIW do Sądu Administracyjnego,
- b/ obniżenie kary za niepoddanie się cenzurze do 5.000 zł., co nie pociąga za sobą umieszczenia w centralnym rejestrze skazanych. Karze podlegałyby jedynie te osoby, które podjęły decyzję niezgłoszenia danej publikacji w GUKPIW. Lipski proponuje, żeby KKP: 1/ podjęła uchwałę ws. ustawy o cenzurze, 2/ powołała Komisję ds. prasy związkowej, 3/ ustosunkowała się do propozycji posła Małcużyńskiego.

A.Rozpłochowski pyta Lipskiego, czy prawdziwa jest krążąca po kraju pogłoska, iż podpisał w imieniu "Solidarności" zgodę na wewnętrzną cenzurę biuletynów związkowych.

J.J.Lipski zaprzecza. Wyjaśnia, że w memoriale, który przedłożył KKP zawarta jest propozycja powołania Komisji, która miałaby jedynie uprawnienia opiniodawcze.

A.Rozpłochowski uważa, że powołanie takiej Komisji oznaczałoby, że Związek sam nakłada sobie kaganiec.

J.J.Lipski tłumaczy, że prasa związkowa jest w Sejmie ostro atakowana, a szanse uzyskania w pełni zadawalają

ge kompromisu wydają się znikome. Dlatego uważa, że powołanie Komisji stanowiłoby krok w kierunku takiego kompromisu, na który posłowie mogliby ewentualnie przystać. Wyraża opinię, że na łamach prasy związkowej pojawiają się niekiedy publikacje niezbyt przemyślane. Osobiście wolałby, żeby nie były rozpowszechniane pod szyldem "Solidarności". Zwraca także uwagę na niebezpieczeństwo wykształcenia prasy związkowej przez grupy, których interesy nie są zgodne z interesem Związku.

A.Słowik uważa, że zgoda na utworzenie Komisji nie daje Związkowi żadnych gwarancji uzyskania korzystniejszej wersji ustawy. To raczej władze - mówi - powinny powołać jakąś komisję, która zajęłaby się takimi pismami jak "Żołnierz Wolności". Dziwi się, że min.Zawadzki przesądza o wynikach obrad Sejmu. Zdaniem Słowika Zawadzki znów nas straszy.

Mec.Siła-Nowacki podkreśla, że biuletyny związkowe trzeba zdecydowanie bronić przed cenzurą państwową. Natomiast Związek powinien stworzyć organ, który przyjmowałby zażalenia władz państwowych i badał ich zasadność. J.Rulewski mówi, że "Solidarność" jest zbyt silna by podporządkować się postanowieniom Komisji, jeśli nie będą zgodne z wolą większości związkowców. Można ją więc śmiało powołać - byłby to tylko gest wobec władz bez praktycznego znaczenia. Istnieje natomiast pilna potrzeba utworzenia Rady Programowej, która działałaby przy KKP i jako ciało doradcze sygnalizowałaby prasie związkowej, o czym przede wszystkim warto pisać. Rady takiej powinny powstać także przy Zarządach Regionalnych. Uważa, iż jest coraz groźniejszym zjawiskiem, że biuletyny i wydawnictwa nie podejmują wielu ważnych dla "Solidarności" tematów.

M.Krupiński sądzi, że zadaniem komisji powinna być kontrola i ocena, a nie cenzura. Komisja sygnalizowałaby, które redakcje są nieodpowiedzialne i składałaby do Zar.

Regionalnych wnioski o zmiany personalne w tych redakcjach.

J.Onyszkiewicz proponuje uporządkować dyskusję. Należy 1/ przełożyć projekt uchwały ws. ust. o cenzurze, jeśli nikt nie wnosi żadnych poprawek. Uważa, że nie należy godzić się z sugestią posła Małcużyńskiego, iż cenzura administracyjna może być okresowo stosowana. Wydawnictwa związkowe muszą być całkowicie wyłączone spod kompetencji GUKPIW. Wyjaśnia, że Komisja, o kt. mówi Lipski nie działałaby na zasadach cenzury prewencyjnej, lecz nadzoru. Swoje opinie formułowałaby ex post, przekazując je drogą poufną - aby nie stały się dodatkowym argumentem dla władz - Zarządowi Regionalnym. Decyzje Komisji nie miałyby żadnej mocy wykonawczej.

Teluk /Sieradz/ uważa, że ocenę prasy związkowej należy pozostawić jej czytelnikom. Jest przeciwko powoływaniu Komisji.

J.Kropiwnicki zwraca się do Lipskiego z pytaniami: 1/ czy mediacja pos. Małcużyńskiego jest uzależniona od decyzji ws. Komisji? 2/ czym grozi nierespektowanie nakazu poddania się cenzurze administracyjnej? 3/ w jakim znaczeniu używa się określenia "biuletyn związkowy"? Czy nazwa ta obejmuje - poza informacjami - także publicystykę?

J.J.Lipski wyjaśnia, że pos.Małcużyński uzależnił swą misję od zgody Związku na okresowe cenzurowanie biuletynów. Skutkiem niepoddania się cenzurze jest kara grzywny /5.000 lub 10.000 zł/ i - zapewne - bardzo ostry konflikt, gdyby prokuratura wydała nakaz konfiskaty całego nakładu. Biuletyny związkowe to te, które są akceptowane przez Zarządy Regionalne. Zaznacza, że trzeba to jakoś uregulować, aby "Solidarność" nie musiała firmować wydawnictw, które jej wyraźnie nie odpowiadają.

Lach /Piotrków Tryb./ proponuje powołanie Rady Programowej, w skład której wchodziłoby przedst. wszystkich regionów. Rada powinna się zajmować obroną biuletynów przed decyzjami różnych instancji Związku. Uważa, że należy zgodzić się na mediację posła Małcużyńskiego i sprezywać warunki, na jakich Związek gotów jest mediację przyjąć.

W głosowaniu zdecydowano o powołaniu Rady Programowej /prz. 2 sprz. i 6 wstrz./.

A.Gwiardza zwraca uwagę na nieprecyzyjność niektórych sformułowań zawartych w projekcie ustawy /art.2/. Nie wiadomo w jakich wypadkach cenzura jest uprawniona do ingerencji. Jego zdaniem przy odpowiednio zróznicowanej interpretacji można uznać za dokument antypaństwowy nawet Konstytucję PRL.

A.Rozpłochowski uważa, że Związek powinien mieć prawo zajmowania się na łamach swej prasy polityką zagraniczną.

L.Biegalski /Pojezierze-Giżycko/ przypomina zawarty w Porozumieniu Gdańskim zapis dotyczący cenzury. Mówi, że obecna polityka "Solidarności" prowadzi do tego, że Związek po cichu wycofuje się z Porozumienia.

P.Kosmowski uważa, że należy w całości odrzucić projekt ustawy oraz wstrzymać prace legislacyjne.

A.Niezgoda mówi, że trzeba w tej sprawie zasięgnąć opinii środowisk twórczych, najbardziej zagrożonych przez



cenzurę.

M.Orlicz /J.Góra/ informuje, że ostatnio pojawiły się nowe zapisy cenzorskie, m.in. na handel z Płd.Afryką i działalność KOWZP.

Tymowski twierdzi, że nowy projekt ustawy o cenzurze stwarza dla środowisk twórczych sytuację korzystniejszą niż dotychczasowa. Wyraża opinię, że środowiska twórcze wolą cenzurę prawną i nie chcą, żeby - jak w ZSRR i NRD, gdzie brak jest regulacji prawnej w tym zakresie - przeniesiono cenzurę do redakcji.

T.Mazowiecki odpowiada Orliczowi, że po ustawowym uregulowaniu problemu cenzury ograniczenia takie, jak zapis na handel z Płd. Afryką nie będą miały prawa się pojawiać. Mówi, że ustawa jest postępem dla polskiej kultury, lecz oznacza pogorszenie sytuacji biuletynów związkowych.

J.Rulewski proponuje poddać pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

K.Modzelewski przypomina, że na ustawę o cenzurze przewidzianej zgodziliśmy się w Porozumieniu Gdańskim. Jego zdaniem jeśli projekt ustawy trafi pod obrady Sejmu, to z pewnością zostanie przyjęty. W chwili obecnej podjęcie uchwały odrzucającej ustawę o cenzurze byłoby gestem bez pokrycia. Uchwała taka miałaby sens, gdyby Związek gotów był na podjęcie szeroko zakrojonej akcji strajkowej. Ale w sytuacji, gdy na rynku brakuje żywności, mydła, leków i papierosów, strajk ws. cenzury nie byłby popularny. Natomiast władze mogłyby wykorzystać brak zainteresowania ustawą ze strony Związku i uchwalić najkorzystniejszą dla siebie wersję. Modzelewski pyta, czy śledztwa prokuratury przeciwko wydawnictwom związkowym w Radomiu i Pile są prowadzone z dekretu o cenzurze z 1946 r. Po uzyskaniu odpowiedzi twierdzącej proponuje, aby KKP wydała uchwałę popierającą akcję protestacyjną w tej sprawie.

M.Orlicz zwraca uwagę na nieprecyzyjność sformułowania "biuletyn", działająca na korzyść cenzury. Proponuje zmienić je na "wydawnictwa".

Przew. obrad proponuje, żeby zespół w składzie: Gwiazda Rulewski, Rozpłochowski, Modzelewski, Lipski i Orlicz zajęli się przygotowaniem projektu uchwały ws. cenzury. Po przerwie Lipski czyta projekt /patrz: Dokumenty, 301/ który zostaje przyjęty większością głosów /1 sprz. 3 wstrzym/

J.J.Lipski pyta, jakiej odpowiedzi ma udzielić pos. Małcużyńskiemu.

J.Onyszkiewicz proponuje przyjąć mediację, ale nie godzić się na klauzulę dopuszczającą możliwość cenzurowania biuletynów związkowych.

P.Kosmowski podkreśla, że nie wolno godzić się na jakąkolwiek karalność za niepoddawanie publikacji cenzurze. J.J.Lipski mówi, iż zrozumiał z dyskusji, że może powiadzić pos. Małcużyńskiemu o decyzji powołania Rady Programowej ds. prasy związkowej, z tym, że narazie nie wiadomo, jakie będzie miała ona uprawnienia. Przew.obrad. proponuje, żeby powiedzieć, iż Rada nie będzie zajmować się cenzurą, lecz oceną. Na tym dyskusję nt. cenzury zakończono.

USTAWA O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

A.Niezgoda /Ziel.Góra/ informuje, że negocjacje ws. ustawy o związkach zawodowych ciągnęły się od początku listopada ub.r. roku do ostatnich dni kwietnia. 26.04 złożony został projekt kompromisowy, w którym następnie

Rada Państwa dokonała na wniosek URM kilku ważnych zmian. Zmodyfikowany projekt ustawy pozbawia cywilnych pracowników MON i MSW prawa do tworzenia niezależnych zw.zaw. i drastycznie ogranicza prawo do strajku, praktycznie czynią tę formę protestu niemożliwą. Ponadto Rada Państwa opatrzyła skierowany do Sejmu projekt dodatkowymi sugestiami, które zmierzają do pozbawienia prawa zrzeszania się w NSZZ "Solidarność" pracowników mianowanych administracji państwowej, wprowadzenia przepisu umożliwiającego rozwiązanie związku, odebrania prawa do strajku licznym grupom pracowników /łączność, transport radio i TV/. Niezgoda czyta list otwarty, który skierował do Rady Państwa /patrz: Tygodnik "Solidarność" nr17, i zgłasza swą rezygnację z funkcji przewodniczącego grupy roboczej KKP ds. ustawy o zw.zaw., ponieważ jest przekonany, iż dalsze rozmowy z rządem nie przyniosą żadnych konstruktywnych rezultatów. Informuje, że po wprowadzeniu przez Radę Państwa poprawek, próbowano prowadzić rozmowy z komisją rządową, lecz po wielogodzinnej dyskusji okazało się, że nie posiada ona żadnych pełnomocnictw. Ostatnie rozmowy w tej sprawie odbyły się w Sejmie 23.07. z udziałem Bujaka, Gwiazdy, Jedynaka i Niezdody. Przedst. Związku zostali poinformowani, że "Solidarność" nie posiada inicjatywy ustawodawczej, wobec czego Sejm będzie dyskutował projekt przedstawiony przez Radę Państwa. Niezgoda proponuje, aby KKP podjęła uchwałę, która odrzucając jednostronnie wprowadzone poprawki domagałaby się jednocześnie przyznania związkom zaw. inicjatywy ustawodawczej.

J.Kropiwnicki wysuwa szereg zarzutów pod adresem pierwotnej, uzgodnionej przez obie strony wersji ustawy. Podkreśla, że jej wprowadzenie oznaczałoby konieczność dokonania zmian w Statucie "Solidarności", na co grupa

negocjująca nie zwróciła uwagi. Uważa, że należy zablokować projekt w Sejmie i zgłosić uwagi:

1/ Projekt pierwotny przewidywał, że do proklamowania strajku potrzebna jest zgoda 2/3 załogi przedsiębiorstwa. W ten sposób praktycznie pozbawiono związek zawodowy prawa do strajku. Zgodnie ze Statutem "Solidarności" należy domagać się prawa do strajku, jeśli wyraża nań zgodę ponad 50% członków związku zawodowego.

2/ Należy wprowadzić rozróżnienie pomiędzy strajkiem solidarnościowym a strajkiem zastępczym i zagwarantować prawo do obu rodzajów strajku.

3/ Niedopuszczalny jest zakaz strajków politycznych, gdyż określenie to może być zbyt szeroko interpretowane i każdy strajk może być w zasadzie uznany za polityczny.

4/ Jeżeli Sejm otrzyma kompetencje do zawieszania prawa do strajku, należy sprecyzować pojęcia "stan wyjątkowy", "stan wojenny", "stan klęski żywiołowej", które nie są w naszym prawodawstwie jasno określone.

5/ Pierwotna wersja ustawy przewiduje możliwość strajku w obronie zbiorowego interesu pracowników. Należy umożliwić strajk w obronie jednostki.

6/ Należy wyraźnie stwierdzić, że komitety założycielskie związków zawodowych podlegają takiej samej ochronie, jak władze związkowe. Kwestionowano to w Łodzi, zwalniając członków komitetów założycielskich "Solidarności" w szpitalu MSW.

7/ Należy zaznaczyć, że w okresie zawieszania prawa do strajku Sejm nie może uchylać żadnych ustaw bez zgody związku.

8/ Należy przyznać członkom związków zaw. zatrudnionych na placówce zagr. prawo do działalności związkowej.

9/ Należy sprecyzować pojęcie przemyślu obronnego, gdyż może być rozumiane bardzo szeroko.

10/ Odpowiedzialność za strajk niezgodny z ustawą winien ponosić związek, a nie konkretni organizatorzy.

11/ Należy ustawowo zagwarantować obowiązek podjęcia rozmów przez odpowiedni organ administracji w ciągu 3 dni oraz obowiązek posiadania przez komisję odpowiednich pełnomocnictw.

12/ Należy zagwarantować, zgodnie ze Statutem "Solidarności", prawo do 4-godzinnego strajku ostrzegawczego.

A.Niezgoda uważa, że sformułowania o których mowa w uchwale /4/ są konkretne i zrozumiałe. Ad.7 zaznacza, iż w projekcie ustawy jest zastrzeżenie, że podczas zawieszania prawa do strajku Sejm nie może podejmować decyzji dotyczących spraw socjalnych i warunków pracy. Ad.8 przyznaje, że dzieje się źle i zdarza się np., że zatrudnieni za granicą członkowie "Solidarności" płacą składki, które trafiają na konta związków branżowych. Ad.10 - propozycja taka została zgłoszona przez grupę roboczą "Solidarności". Chętnie zgodzono się na nią w zespole RP ds. ustawy i zapronowano jako sankcję - możliwość rozwiązania związku przez min.sprawiedliwości po 3-krotnym ostrzeżeniu.

J.Kropiwnicki podtrzymuje swą uwagę /7/, gdyż w tym okolicznościach Sejm mógłby np. wprowadzić - wbrew interesom Związku - ustawę o cenzurze.

A.Niezgoda mówi, że pierwotnej wersji ustawy o zw.zaw. gotów jest bronić.

A.Gwiazda podkreśla, że zespół, kt. opracował projekt ustawy o zw.zaw., był powołany przez Radę Państwa.

Dlatego jest to projekt Rady Państwa, a nie "Solidarności". Mówi, że na poprzedniej KKP zlecono gdańskiemu MKZ opracowanie poprawek do projektu, następnie czyta skorygowaną wersję ustawy /patrz: Opracowania, s.401/. Kilku delegatów protestuje uważając, że czytanie całości nie ma sensu, gdyż nie sposób się do niej natychmiast ustosunkować. Postulują powielenie i rozesłanie tekstu do regionów.

P.Kosmowski mówi, że z projektem ust. o zw.zaw. stało się to samo, co z projektem ust. o cenzurze. Należy wystąpić, jak proponuje Gwiazda, z własnym projektem. Po opracowaniu go przez specjalny zespół, szerokiej konsultacji w regionach i ostatecznym zatwierdzeniu przez KKP projekt winien być rozdaty posłom na Sejm w każdym regionie. Wówczas nie należy się wdawać w żadne mediacje, lecz bronić projektu "do ostatniej litery".

A.Gwiazda uważa, że projekt, którego fragmenty czytał, jest już kompletny i był konsultowany m.in. z mec.Chrzanoskim i prof. Stelmachowskim. Można go już rozesłać do regionów.

Przedst. "Solidarności" w administracji państwowej B.Rossmann i M.Pawlak przytaczają przykłady prób przekupienia ich przez władze państwowe /np. dodatkowymi urlopami, których nie mogli wywalczyć portowcy/, kt. chcieli uzyskać zgodę na rządowy model rad pracowniczych w tym resorcie. Proszą, aby "nie wyłączać" adm.państwowej z "Solidarności".

M.Krupiński uważa, że z propozycji Niezdody, Kropiwnickiego i Gwiazdy należy stworzyć jeden dokument.

A.Niezgoda czyta ponownie swój projekt uchwały KKP.

K.Modzelewski nie zgadza się z Kosmowskim: projekt ust. o cenzurze to krok naprzód w stosunku do sytuacji dotychczasowej, a projekt ust. o zw.zaw. to zdecydowany krok w tył i należy go kategorycznie odrzucić. Stwierdza, że sformułowanie o kategorycznym odrzuceniu projektu -kt.



brak w propozycji Niezgody - musi znaleźć się w uchwale KKP. Powstaje pytanie, czy należy zablokować w Sejmie projekt ustawy i domagać się negocjacji, czy też forsować własny projekt.

J. Kropiwnicki uważa, że brak jest czasu na przygotowanie nowego projektu ustawy tym bardziej, że będzie wiele innych problemów, jak żywność i reforma. Należy ustosunkować się do gotowego projektu Rady Państwa.

L. Wałęsa mówi, że w negocjacjach ws. ustawy o zw. zaw. brali udział najlepsi ludzie i uzyskali maksymalnie dużo. Obecnie nie ma chętnych do negocjacji, gdyż potem okazuje się, że są białkami i nic nie załatwili. Kompromisy są konieczne. Projekt złożony w Sejmie w kwietniu jest jego zdaniem dość dobry, należy tylko odrzucić wniesione poprawki.

K. Modzelewski nie zgadza się z Wałęsą, gdyż niekorzystna dla "Solidarności" ustawa może stać się w przyszłości przyczyną poważnej konfrontacji. Powtarza, że KKP winna zdecydowanie odrzucić projekt Rady Państwa. Ustalono, że Modzelewski i Niezgoda opracują ostateczny projekt uchwały KKP.

M. Krupiński czyta telex nadesłany przez toruński MKZ /podpisany przez Zb. Iwanowa/ mówiący o wzroście napięcia spowodowanym brakiem żywności. Zdarzają się dzikie protesty i odmowa odbioru kartek z obniżonymi przydziałami. Toruń domaga się stanowiska KKP w tej sprawie.

J. Rulewski referuje problem zaopatrzenia w żywność. Zgodnie z porozumieniem Gdańskim rząd miał zagwarantować pełne zaopatrzenie rynku - eksportowe miały być wyłączone nadwyżki. Przypomina, że system kartkowy był tylko jednym z wariantów rozwiązania kwestii wyżywienia - Związek przystał na kartki, gdyż wydawało się, że nie ma innego wyjścia. Brak mięsa można by częściowo zrekompenzować substytutami, jak tłuszcze roślinne czy mleko i jego przetwory. Tymczasem już w I kwartale tego roku wystąpiły braki masła, mleka, cukru. W II kwartale system kartkowy uległ całkowitemu załamaniu. Brak jest pokrycia towarowego zarówno pod względem asortymentowym jak i ilościowym. Kontrole przeprowadzone przez "Solidarność" wykazały, że zakup faktycznie zmniejszył się, gdyż rolnicy odbudowują trzodę i czekają na zapowiedzianą podwyżkę cen skupu. Masowo występuje spekulacja, na którą władza - tak skoro da walki z demokratyczną opozycją - patrzy przez palce. Prasa wstydliwie omija problem braku żywności, również Zjazd PZPR nie zajął się sprawą wyżywienia narodu. Także "Solidarność" w tej sprawie nie dotąd nie uczyniła. Związek winien wystąpić z konkretną pomocą w zakresie remontu maszyn rolniczych i delegować do pomocy w rolnictwie te załogi, które z różnych przyczyn nie mogą pracować. Informuje, że w USA zebrano 1/2 mln ton żywności dla Polski. Związek nie zajął się dotąd sposobem sprowadzenia jej do kraju. Kilka tysięcy ton żywności z zagranicy leży w paczkach "na haldach urzędów pocztowych", część od Bożego Narodzenia, i w większości nie nadaje się już do konsumpcji. Nie czyta projektu uchwały, gdyż uważa, że uchwałami się narodu nie nakarmi. Proponuje natomiast zastanowić się nad metodami działania.

Obszkian /Zielona Góra/ uważa, że "Solidarność" winna dopilnować sprawiedliwego rozdziału żywności pomiędzy województwa, wpływając na decyzje wojewodów. Mówiąc o niewykorzystanych rezerwach wspomina o pladze dzików, które zjadają nam żywność, podczas gdy to my winniśmy jeść dziczyznę. Pyta, gdzie rolnicy będą chować zboże, skoro elewatory są w 80% napełnione.

L. Wałęsa mówi, że trzeba się zastanowić jak z tego wyjść. W Związku brak jest ludzi, którzy konstruktywnie pracują, są tylko ludzie do wysuwania hasła. KKP nie pracuje, bo nie ma komu pracować. Pyta, czy on sam ma przywieźć żywność z USA. Mówi, że nie ma nawet sekretarza, dawniej natomiast mógł wiele zrobić dzięki Celińskiemu. Trzeba się zastanowić, kto ma pracować i co ma robić. Prosi, aby dyskutować pod tym kątem.

E. Palka /Łódź/ mówi, że sytuacja w skupie jest fatalna, bo rolnikom nie oplacają się dostawy. Państwo nie zapewni wystarczającej ilości węgla, pasz i nawozów. Trzeba dostarczyć przynajmniej węgla, aby poprawić skup. Działania Związku na rzecz lepszego zaopatrzenia muszą prowadzić do podwyżki cen; innej drogi nie ma. Palka uważa, że Związek winien przede wszystkim zająć się sprawą wyżywienia, gdyż inaczej znajdzie się w sytuacji CRZZ z sierpnia ub. roku. Są już dzikie strajki, należy oczekiwać dalszych. Obawia się, że "Solidarność" nie zdoła ich skanalizować.

M. Gil /Huta Lenina/ informuje o zorganizowanej w USA akcji pomocy dla Polski. Zebrano wiele żywności, ale u nas nikt nie zajął się dotąd organizacją odbioru. Należy powołać pełnomocnika, który na miejscu zorientuje się, ile zebrano żywności i zorganizuje wysyłkę do Polski oraz rozdział. Mówi, że w Krakowie uruchomiono specjalną pocztę dla odbioru paczek żywnościowych. Przyjęta przez rząd zasada różnicowania przydziałów norm żywnościowych jest, zdaniem Gila, wykładnią dewizy "dziel i rządź". Wybuchają na tym tle konflikty, nawet na terenie jednego zakładu /np. w Hucie Lenina/. Prowadzi to do rozbięcia społeczeństwa i Związku, istnieje też obawa, że społeczeństwo odwróci się od "Solidarności". SB pod-

syca nastroje niechęci do Związku rozpowszechniając w kolejkach opinie, że winna jest "Solidarność", bo przed sierpniem kolejek nie było. Uważa, że KKP winna natychmiast powołać zespół dla kontroli i sprawiedliwego rozdziału żywności. Od wojewodów żądać należy uprawnień do takich kontroli, w Krakowie już je otrzymano.

L. Wałęsa przypomina, że potrzebny jest 10 osobowy zespół stale pracujący w Gdańsku i mający odpowiednie pełnomocnictwa.

M. Orlicz mówi, że w Jel. Górze działa od niedawna sojusznicza komisja robotniczo-chłopska.

L. Wałęsa uważa, że należy nawiązać współpracę z rolnikami i stworzyć autentyczny sojusz robotniczo-chłopski. Mówi, że za 10 dni spotyka się z delegacją NSZZ RI "Solidarność". Postuluje, aby regiony podzieliły między siebie zadania takie, jak żywność, reforma itd.

A. Tymowski /OPS-2/ podkreśla wagę organizacji rozdziału żywności. Przede wszystkim należy zlikwidować kolejki po artykuły reglamentowane. Mówi, że podczas wojny żywności było mało, ale dzięki dobrej organizacji reglamentacji nie było kolejek.

J. Kuroń uważa, że KKP winna dziś jeszcze podjąć uchwałę ws. reglamentacji i zaopatrzenia w żywność, w której stwierdzi, iż Związek domaga się od rządu pełnego pokrycia kartek wg relacji ustalonych w porozumieniach z lutego i czerwca oraz nie uznaje jednostronnych decyzji o zmniejszeniu racji. Należy też zaznaczyć, że "Solidarność" walczyć będzie o realizację tego żądania wszelkimi dostępnymi środkami do strajku włącznie, a w razie konieczności zwróci się do międzynarodowych organizacji i związków zaw. o nadzwyczajne kredyty na zakup żywności. Należy powołać regionalne zespoły ds. kontroli żywności, domagać się zachowania dotychczasowych norm i zwiększenia ich dla ciężko pracujących oraz zwrócić się do rządu o powołanie pełnomocnika ds. transportu żywności z zagranicy. Trzeba zaznaczyć, że podobnego pełnomocnika i odpowiedni zespół "Solidarność" powoła w najbliższym czasie.

A. Kopiczewski /Rzeszów/ mówi, że wszystko wskazuje na to, iż Związek zostanie zmuszony, aby "wziąć się do rządzenia", czego dotąd unikał. Jeśli rząd chce poprawy sytuacji i oczekuje pomocy "Solidarności", winien zapewnić jej dostęp do środków masowego przekazu.

Rogowicz /Red. "Odrodzenia" Jel. Góra/ proponuje dziś jeszcze powołać sojuszniczną komisję robotniczo-chłopską na szczeblu centralnym, wyposażoną w odpowiednie kompetencje. Tylko taka komisja może wypracować stanowisko ws. podwyżek, kt. nie tylko zadowoliliby Związek, ale i rolników zachęciły do produkcji.

M. Krupiński mówi, że w Głuszynie prowadzi się akcję bilansowania potrzeb rolnictwa i możliwości przemysłu /który zakład może przestawić się na produkcję dla rolnictwa, który może wysłać ludzi do pomocy rolnikom i tam, gdzie są oni potrzebni/.

A. Rozpłochowski stwierdza, że toczy się obecnie walka na śmierć i życie między "starym" i "nowym". Totalitarny system uruchomił wszystkie swe siły przeciwko Związkowi. Nie należy wierzyć rządowi, który dotąd nie udowodnił, iż żywności naprawdę brakuje. Proponuje, aby MKZ Katowice zajął się rozdziałem nadchodzącej z zachodu żywności.

M. Krupiński sądzi, że jest to zadanie dla regionów nadmorskich, aby żywność nie jeździła w tę i z powrotem po całym kraju.

K. Sobierajska /Legnica, Dolny Śląsk/ uważa, że obecny kryzys zaopatrzeniowy wywołały dwa czynniki: załamanie gospodarki i celowe działanie rządu. Aby ustalić, który z tych czynników ma większy wpływ, należy sporządzić bilans produkcji i podaży rynkowej kilku podstawowych artykułów w skali całego kraju. Krytykując opieszałość KKP w podjęciu sprawy transportu i żywności z zachodu mówi, że z trudem przychodzi bronie autorytetu Komisji Krajowej w regionach. Informuje, że kilkadziesiąt tysięcy obywateli radzieckich /rodziny żołnierzy/ zamieszkujących woj. legnickie ma bezwzględny priorytet zaopatrzeniowy i otrzymuje artykuły luksusowe bez ograniczeń, co bulwersuje ludność, której brakuje mleka.

W. Frasiński /Dolny Śląsk/ stwierdza, że Związek traci autorytet, gdyż trwa w bezruchu. Obecnie musi postawić na ruch samorządowy i zająć się opartą na nim reformą gospodarki, a nie zastanawiać się, który MKZ "bę dzie szukał baniek na mleko". Obok reformy trzeba podjąć temat poligrafii, gdyż Związek jest "bez głosu". Szegłowski /Ślępsk/ mówi, że jedyną propozycją rządową wyjścia z kryzysu jest podwyżka cen, na którą nie można się zgodzić w oderwaniu od reformy, gdyż na dłuższą metę niczego to nie zmieni.

A. Gwiżdża uważa, że Związek nie jest w stanie podjąć żadnych skutecznych działań na szczeblu centralnym. Natomiast każdy region winien powołać specjalną służbę która będzie zbierała informacje nt. produkcji i przepływu żywności. O pomoc trzeba zwrócić się do sekcji branżowych "Solidarności" w PKP, przedsiębiorstwach spożywczych, a także chemicznych, gdyż krąży pogłoski, że duże ilości mleka przerabia się na kazeinę. Postuluje że szybkie sprowadzenie zgromadzonej w USA żywności. W celu poprawy sytuacji w kraju trzeba też poprzez KZ-t w zakładach sprzętu rolniczego naciskać na likwidację



olbrzymich, dochodzących do 300% narzutów na ceny tego sprzętu w sprzedaży dla rolników indywidualnych, gdyż jest to źródłem wysokich cen żywności. Pyta, które MKZ-ty są gotowe do kontroli żywności. Wobec większości mandatów w górę stwierdza, iż to wystarczy, aby na podstawie danych od wymienionych służb stworzyć statystyczny obraz sytuacji żywnościowej w kraju. Postuluje też, by KKP zaapelowała o przesunięcie godzin otwarcia targowisk, co umożliwi dokonywanie zakupów pracującym. L. Wałęsa krytykuje wypowiedź Gwiazdy sugerującą oparcie się na działalności w regionach. Skoro Związek ma zwracać się do ministrów, to ktoś to musi robić. W tym celu trzeba powołać 7 osobowy zespół, który KKP wyposaży w odpowiednie pełnomocnictwa.

St. Wadołowski wątpi w pomoc zachodu - jego MKZ dostał z RFN 4 tony przeterminowanych leków. Postuluje energiczne kontrole w regionach.

A. Słowik mówi, że zamiast powoływać własny aparat dystrybucji Związek musi uderzyć w bezczynną obecnie administrację. Uważa, że marsze głodowe niczego nie załatwią, lecz odsuną groźbę niekontrolowanych wybuchów.

J. J. Lipski czyta projekt uchwały ws. zaopatrzenia w żywność, który po dopisaniu słów "do strajku włącznie" zostaje przyjęty. /patrz: Dokumenty, s. /

A. Niezgoda czyta nowy projekt uchwały ws. ust. o zw. zaw. który zostaje przyjęty /patrz: Dokumenty, s. /

A. Gwiazda czyta projekt uchwały ws. kontroli żywności. Padają pytania, jaką rację bytu ma uchwała KKP domagająca się zmiany godzin otwarcia targowisk. Gwiazda wycofuje projekt.

A. Sobieraj/Radom/ czyta projekt uchwały KKP o poparcie akcji protestacyjnej przeciwko represjonowaniu wydawnictw związkowych. Uchwałę przyjęto /patrz: Dokumenty, s. 304/.

Zb. Bujak informuje, że otrzymał z Mazowsza telex: załogi grożą strajkami w związku z obniżeniem norm żywnościowych. Uważa, że uchwałę KKP należy natychmiast rozpowszechnić i przekazać do prasy.

ROZDZIAŁ MASZYN POLIGRAFICZNYCH

A. Słowik mówi, że komisja d/s rozdziału maszyn, którą kierował, ustaliła, iż wnioski ws. przydziału maszyn były załatwione w Gdańsku przez różne osoby wg niesprecyzowanych kryteriów. Sporządzenie pełnego wykazu maszyn znajdujących się w posiadaniu Związku okazało się niemożliwe, gdyż brakuje wielu dokumentów. Opracowany przez komisję i rozdany delegatom wykaz darowizn /patrz Dokumenty, s. 307/ jest więc niekompletny. Po powołaniu Komisji regiony starały się unikać kontroli i nie ujawniać stanu posiadanego sprzętu poligraficznego; Mazowsze nie odpowiedziało na apel komisji i nie oddało żadnych maszyn. Informuje, że ostatni wyjazd 6 osobowej grupy do Szwecji na szkolenie był w opinii Szwedów stracony, gdyż tylko jedna osoba była dostatecznie przygotowana, zaś reszta nie miała pojęcia o poligrafii. Przypomina, że jego komisja przy współpracy eksperta K. Małeckiego z Wrocławia ustaliła optymalny zestaw sprzętu dla MKZ-tu, a konsekwencją decyzji KKP o powołaniu nowej komisji jest zarzucenie tej koncepcji: Szwedzi bezczynnie czekają, aż znów coś się zmieni. Proponuje, aby oddać głos K. Małeckiemu, który przedstawi projekt rozwoju związkowej poligrafii. Sala protestuje, domaga się wyjaśnienia, gdzie podziały się maszyny.

A. Słowik mówi, że nie udało się tego ustalić z powodu obstrukcyjnej postawy Gdańska, Warszawy i Szczecina. Proponuje udzielić głosu Małeckiemu. Sala ponownie protestuje.

L. Wałęsa, St. Wadołowski i Zb. Bujak wyjaśniają, że mają w swych regionach kłopoty ze sprzętem poligraficznym; jeśli istotnie maszyn było więcej i zostały rozdane, należy wyjaśnić, dokąd poszły.

L. Dymarski przypomina, że na posiedzeniu KKP w dn. 27-28.05. wyrażono opinię, iż komisja Słowika działa niesprawnie i przyjęła błędną politykę rozdziału maszyn. Stało się to powodem odwołania Słowika ze stanowiska przewodniczącego tej komisji. Pomimo to Słowik utrudniał pracę nowej komisji, powołanej 4.06. w składzie: Dymarski, Karczewski, Wieczorek, odmawiając np. udostępnienia danych nt. "zaszłości" rozdziału maszyn. Dlatego nie-wiele udało się ustalić, wiadomo tylko, kto wziął dużo maszyn /Gdańsk i Warszawa/, a kto mało. W Gdańsku maszyny rozdawano KZ-tom. Odebranie ich załogom i ponowne, sprawiedliwe rozdysponowanie pomiędzy regiony wydaje się Dymarskiemu niemożliwe i niecelowe. Wyjaśnia, że komisja nie mogła skorzystać z pomocy eksperta Małeckiego, który swą współpracę uzależnił od powrotu Słowika. Błędem poprzedniej komisji było sprowadzenie ze Szwecji dużych zestawów. Okazało się, że skompletowanie jednego zestawu przez koordynatora szwedzkiego trwa rok, zatem - nie rezygnując z tych zestawów - nowa komisja musiała poszukać innej drogi zaspokojenia potrzeb poligraficznych MKZ-tów. Podjęto próbę uruchomienia drugiego kanału dla sprowadzenia małych offsetów, w tym celu przedst. komisji miał udać się do Kopenhagi na spotkanie z przedst. brukselskiej centrali i szwedzkim koordynatorem. Wyjazd nie doszedł jednak do skutku, gdyż - zdaniem Dymarskiego - zablokował to Słowik, zgłaszając w Dziale Zagranicznym własną

kandydaturę na ten wyjazd.

A. Słowik odpowiada, że konsultował się z Wałęsą, który w związku z istniejącymi sporami wokół wyjazdu zdecydował, że nie pojedzie nikt. Proponuje, aby Małecki zreferował sprawę polityki sprowadzania i rozdziału maszyn w przyszłości.

J. Kuroń proponuje, by upoważnić Słowika do zakończenia śledztw ws. maszyn otrzymanych i sprawiedliwego ich podziału, a komisję Dymarskiego do dalszej działalności.

M. Gil proponuje, by Słowik porozumiał się z Dymarskim. Komisja d/s poligrafii winna na następnym posiedzeniu KKP przedstawić koncepcję rozwoju bazy poligraficznej.

A. Słowik uważa, że KKP winna zdecydować, która koncepcja rozdziału sprzętu jest odpowiednia. Proponuje udzielić głosu ekspertowi Małeckiemu. W głosowaniu propozycja nie zostaje przyjęta. Kilku delegatów stwierdza, iż przydatniejsze dla ich regionów były małe offsety.

J. Rulowski i K. Modzelewski proponują zakończyć tę dyskusję, do której KKP jest wyraźnie nieprzygotowana. Wniosek zostaje przyjęty, a obrady przerwane do dnia następnego.

SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA W KRAJU. SAMORZĄD PRACOWNICZY

Wprowadzenie do dyskusji wygłasza A. Celiński, Mówi, że dotąd Związek tylko kierował żądania pod adresem władz pozostawiając sposób realizacji tych żądań do decyzji rządu. "Solidarność" obawiała się wprowadzenia do swego programu propozycji przebudowy państwa, wobec monopolistycznej pozycji partii rządzącej oraz z obawy przed wewnętrznym rozbiem "Solidarność" nie chciała brać na siebie żadnej odpowiedzialności za sytuację w kraju. Tymczasem zapomniano, że "grą polityczną" prowadzi się w oparciu o sprawy gospodarcze. Rząd nie podejmował żadnych decyzji umożliwiających wyjście z kryzysu, co - zdaniem Celińskiego - było zarówno elementem gry, jak wynikiem z niemoocy rządu. Tak więc koncepcja pierwotna rozbiła się o nieuzasadnione zaufanie do władz, o wierę, że im też zależy na reformach. Żądania Związku nie znajdowały adresu.

Celiński uważa, że społeczeństwo jest w tej chwili mocno zrewoltowane, w każdym razie w sferze świadomości: podsycanie takich nastrojów byłoby błędem. Zbyt wiele uwagi poświęcano dotychczas emocjom, które KKP winna była podporządkować racjonalnie ustalonej hierarchii zadań. Zdaniem Celińskiego postawy emocjonalne ujawniają się też w prasie związkowej, w której pracuje zbyt wielu "nawiedzonych" - milczących przed sierpniem 80 i starających się teraz "odreagować" to milczenie. Społeczeństwo chętnie przyjmuje ich publikacje, gdyż łagodzi to nagromadzone przed Sierpniem stresy. Konieczne jest jednak przyjęcie jakiejś hierarchii zadań "Solidarności" i podjęcie konkretnych działań. Inaczej w razie krachu trudno będzie odpowiedzieć na pytanie społeczeństwa: "Co zrobiliście?" Istniał dotąd swego rodzaju dogmat o nieomyślności KKP, a porażki tłumaczono błędami konkretnych osób, poszukiwano kozłów ofiarnych. Tymczasem trzeba poszukać zasad działania. Błędami ludzi długo przeciw tłumaczyliśmy sobie wady systemu, a okazało się po sierpniu - po ich zdjęciu - że działali oni z żelazną logiką.

Zdaniem Celińskiego Związek jest samorządny, lecz brak mu niezależności, gdyż czas każdego z czterech najważniejszych dotychczas konfliktów określała władza. Prowokacja bydgoska wykazała istnienie we władzach órodnok dążących do konfrontacji, ale wobec organizatorów i realizatorów prowokacji dotąd nie wyciągnięto konsekwencji. Jak dotąd Związek unika konfrontacji dzięki konsolidacji społeczeństwa wokół kierownictwa "Solidarności" w chwilach kryzysu, moderacyjnej działalności Kościoła i jego hierarchii oraz braku innej akceptowalnej koncepcji politycznej dla kraju. Jednakże z każdego kryzysu Związek wychodzi coraz bardziej osłabiony. Po kryzysie w kierownictwie pojawiają się spory personalne wokół koncepcji dróg wyjścia z kryzysu, choć koncepcje te mało się różnią. Celiński mówi że choć dawniej był przeciwnikiem ujawniania tego, co się dzieje w KKP, obecnie uważa, że należy podawać do publicznej wiadomości motywy podejmowanych decyzji. Aktywność kierownictwa Związku po każdym konflikcie maleje, trwoni się zdobyty autorytet. Tak np. po konflikcie bydgoskim nie potrafiono pokazać społeczeństwu tego, co zdaniem Celińskiego było najistotniejsze - że "Solidarność", a nie władza, była jedynym czynnikiem odpowiedzialnym za losy kraju.

Celiński mówi, że aparat gospodarczy kraju oraz - w mniejszym stopniu - aparat administracji państwowej i partii ulegają rozpadowi. Oddzielenie się "dołów partyjnych" od kierownictwa PZPR położyło kres transmisji poleceń. Niestety procesowi temu nie towarzyszy wewnętrzne organizowanie się "Solidarności". W społeczeństwie powstaje pustka, gdyż ani Związek, ani władza nie posiadają programu, wokół którego mogłyby się ono zorganizować.

W najbliższym czasie - mówi Celiński - należy oczekiwać narastania konfliktów na tle samorządu pracowniczego i kwestii wyżywienia, a także wyborów do rad narodowych



wych w grudniu br. Ordynacja wyborcza oraz sprawy cen i płac - tu obok konfliktu między władzą a Związkiem powstana też konflikty między branżami wewnątrz "Solidarności". Następnie prosi J. Kurońa o zabranie głosu. J. Kuroń stwierdza, iż dotychczasowy system władzy w Polsce przestał istnieć, rząd nie jest w stanie/a nie: nie chce/ rządzić. Rządowi brak demokratycznie wypracowanego programu i nie ma się on do kogo zwrócić, gdyż Sejm też nie reprezentuje społeczeństwa. Dokonuje się rewolucja, w której obalono istniejący porządek i nie podjęto próby budowy nowego systemu. Nie może go tworzyć "Solidarność". System taki musi budować całe społeczeństwo, stąd masowe wołania o partię polityczną. Kuroń przypomina wypowiedź Bujaka na WZD Mazowsza - "Solidarność" jest jak związek zawodowy marynarzy na tonącym okręcie. Nie może walczyć o wzrost zarobków czy o większe racje żywnościowe. Musi myśleć, co zrobić, aby uratować okręt. Trzeba najpierw zastanowić się i podjąć decyzję w kwestii o zasadniczym znaczeniu: czy "Solidarność" ma zrezygnować z roli związku i zdobywać władzę? Czy chce być związkiem zawodowym, czy partią polityczną? Wzoraż mówiono na tej sali, że chcemy znieść cenzurę. Ale wówczas należałoby zacząć od fundamentów, zażądać pełnej demokracji i w efekcie zniesienia cenzury. Jednakże - mówi Kuroń dokonująca się rewolucja musi się samooograniczać, gdyż ZSRR wkroczy na pewno, o ile uzna, że jego militarne panowanie w Polsce jest zagrożone. Dyskusja nt. wejść czy nie wejść może być tylko spekulacją. Należy w każdym razie pamiętać, że sprawdzili to można wyliczanie empirycznie. Jeśli nie zdecydowaliśmy się na obalenie władzy, to nie powinniśmy podejmować działań, które są ważne wyłącznie ze względu na cel maksymalny. Nie warto "obalać władzy łokciem", jak gdyby od niechcenia i przez nieuwagę. Ryzyka nie wolno podejmować tym bardziej, że samo przetrwanie też może być drogą do osiągnięcia celów maksymalnych.

Kuroń uważa, że wołanie o partię oparte jest na przedświadczeniu, iż jest ona potrzebna do działań politycznych. Istnieją dwa modele partii: leninowska, która walczy o władzę totalitarną oraz partia, która walczy o wolne wybory. Kuroń jest przeciwnikiem systemu totalitarnego. Uważa jednak, że za wcześniej jeszcze, by żądać wolnych wyborów i już powoływać szereg partii politycznych. Tak więc, skoro Związek nie chce obalić systemu, konieczne jest poparcie ruchu inicjatyw samorządowych, jedynej siły, która może przedstawić wiarygodny program wyjścia z kryzysu.

W walce o prawa samorządu do określenia zasad reformy "Solidarność" nie może się cofnąć. Ruch ten powinien się rozwijać w oparciu o kluby inicjatyw samorządowych. Natomiast apele do Rządu nie zdadzą się na wiele, bo Rząd jest sparaliżowany. Kuroń dodaje, że obok teorii o słabości władzy, na której się oparł, istnieje pogląd iż jest ona silna i walczy ze Związkiem, aby za pomocą głodu przywrócić "stare". Jego zdaniem jest to pogląd błędny, ale nie warto z nim polemizować, gdyż obie teorie sprowadzają się do tego, że rząd nie rządzi.

L. Wałęsa powtarza, że konieczne jest powołanie stałe urzędującego w Gdańsku ok. 7 osobowego Prezydium.

St. Wądołowski czyta projekt oświadczenia KKP ws. samorządów pracowniczych.

J. Milewski /spół.sekretariat Sieci/ wnioskuje, aby KKP upoważniła Sieć do opracowania projektu jednolitego stanowiska "Solidarności" ws. kompleksowej reformy gospodarczej, powierzyła jej stronę organizacyjną tych prac i delegowała swego przedstawiciela na każde spotkanie Sieci, a także przyznała Sieci status "agendy KKP". KKP winna też nawiązać współpracę z NSZZ RI "Solidarność" na najwyższym szczeblu. Dodaje, że Sieć bazuje na podstawowych ogniwach Związku, tj. KZ-ach, które rozprowadzają wśród załóg komunikaty ze spotkań Sieci. Brak głosów sprzeciwu od 208 tys. związkowców z wiodących zakładów kraju jest zdaniem Milewskiego legitymacją dla Sieci.

M. Gil /Huta Lenina, przedst. KKP do rozmów nt. samorządu/ stwierdza, iż konieczna jest szeroka akcja propagandowa wśród członków Związku. Należy ich poinformować o relacji między związkami a samorządem, uzasadnić, że samorząd autentyczny to taki, który m.in. wybiera i odwołuje dyrektora oraz wyznacza kierunek rozwoju przedsiębiorstwa, ustosunkowuje się do rządowego projektu ustawy o samorządzie. Należy też poinformować ich o działalności Sieci. Przypomina, że rządowe projekty ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie będą we wtorek dyskutowane w Sejmie. KKP musi koniecznie ustosunkować się do tych projektów. Podkreśla prężność i związkowy charakter Sieci uważa za konieczne ustalenie relacji między nią a KKP.

A. Gwiazda proponuje, aby rozszerzyć projekt oświadczenia o stwierdzenie, iż Związek będzie bronił wszystkich inicjatyw i uczestników ruchu samorządowego. Mówi, że stosunek "Solidarności" do samorządu był zawsze pozytywny, trzeba było jednak nieco przyhamować proces jego powstawania, aby nie dać się wpuścić "w kanał rządowy" i nie dopuścić do rozbijania Związku.

"Solidarność" walczy o prawa pracowników, a autentyczny samorząd leży w ich interesie, trzeba więc go poprzeć. Ale ruch samorządowy musi rozwinąć się poza Związkiem, aby w razie potrzeby "Solidarność" mogła bronić go całą swoją siłą. Warto wykorzystać Sieć, która jest prężna i ma własną siłę - poparcie załóg dużych przedsiębiorstw. Włączenie Sieci do struktury Związku, zgodnie z propozycją Milewskiego oznaczałoby konieczność akceptacji każdego stanowiska przez KKP i nadmierne krępowało działalność Sieci.

S. Wądołowski czyta informację delegata Jeleniej Góry, że od 23.07. obowiązuje na Sieć zapis cenzorski. Palka /Łódź/ mówi, że niezadowolone społecznie będzie prawdopodobnie narastać. Niechęć ta może częściowo obrócić się przeciwko "Solidarności", która nie podejmuje żadnych konkretnych działań w sferze gospodarczej.

Związek powinien mieć jakiś awaryjny plan działań, który będzie uwzględniał taką ewentualność. W przeciwnym wypadku znajdzie się w takiej sytuacji, w jakiej znalazły się w sierpniu stare związki zawodowe. Palka uważa, że można będzie ewentualnie tworzyć komitety strajkowe, które nie będą podejmować czynnego strajku, i z których wykluczą się samorzady. Gdyby rząd próbował przeciwdziałać, konieczny może okazać się strajk, nawet generalny. Trzeba mieć scenariusz takiego strajku. Może być też tak, że po serii krótkich konfliktów rząd narzuci społeczeństwu swoje rozwiązania, bo nie będzie po prostu pod ręką żadnych innych. Należy zorganizować społeczeństwo do nadzoru nad reformą - mówić dalej - gdyż potrzeba jeszcze czasu, aby samorzady zadziały. Choć nie ma nic przeciwko Sieci, która wypracowała interesujące stanowisko, uważa, że Związek powinien zatwierdzić swoją koncepcję w oparciu o swe struktury statutowe i nie formalizować pozastatutowych - jak Sieć. Dodaje, że w Łodzi samorzady powstają poza strukturą Sieci. Winny się one tworzyć w oparciu o struktury regionalne.

M. Krupiński /Olsztyn/ podziela pogląd, iż Sieć nie jest w pełni reprezentatywna dla gospodarki narodowej, brak w niej repr. zentantów małych zakładów. Konieczne jest szybkie wypracowanie dobrego modelu, gdyż obecnie rząd tworzy pseudosamorzady w składzie: dyrektor, predest. POP i predest. starej KSR. Mówiąc o strategii Związku nie można pominąć strategii przeciwnika, którą - zdaniem Krupińskiego - jest kształtowanie chronicznego stanu zapalnego. Obecnie należy: dokonać podziału kompetencji pomiędzy członków KKP, stworzyć przy KKP prężną administrację, konsekwentnie realizować podejmowane decyzje ustalając wcześniej program działania, który przewidywałby kolejne posunięcia władzy i uwzględniał możliwość porażki, szeroko informować o motywach obecnego postępowania "Solidarności" także poza Związkiem, gdyż i stamtąd potrzebne mu jest poparcie, w nadchodzących wyborach zapewnić członkom "Solidarności" maksymalną liczbę miejsc w MRN, WRN i Sejmie, ustalić czy członek Związku, który jest posłem na Sejm może równocześnie pełnić funkcję związkową. Krupiński stwierdza też, że trzeba centralizować akcje rejestrowania przypadków sabotażu gospodarczego i marnotrawstwa. Wówczas zorientujemy się być może, jaki tu działa mechanizm. Zdrada stanu - jak mówi Gwiazda - jest niewykluczona.

J. Stępień /Kielce/ przypomina historię samorządu pracowniczego w Polsce. Stwierdza m.in., że w obowiązującym do dziś dekrete o radach zakładowych z 1945 jest mowa o demokratycznych, 5-przymiotnikowych wyborach z głosowaniem na listy. Na tym dekrecie można oprzeć budowę samorządu i uczyć ludzi jak powinny wyglądać autentyczne, oparte na głosowaniu na listy, wybory do rad pracowniczych, można będzie domagać się takiej samej zmiany ordynacji wyborczej do Rad Narodowych.

Sz. Jakubowicz /OPSZ/ uważa za konieczne przyjęcie przez KKP stanowiska ws. samorządów. Najważniejsze jest, kto sprawuje władzę w przedsiębiorstwie, czyli powołuje i odwołuje dyrektora. Jest to kluczowy problem reformy gospodarczej. Pozostawienie tego uprawnienia w rękach ministra sprawia, że samorząd staje się fikcją. Propaganda oficjalna, która atakuje Sieć posługuje się argumentem własności grupowej, wytwarza jedynie - zdaniem Jakubowicza - dymną zasłonę maskującą tę kluczową sprawę. Na dodatek rządowy projekt ustawy mówi, że minister może zrezygnować z tych uprawnień w wybranych przez siebie zakładach, nie chodzi zatem o ideowe pryncypia, lecz o zachowanie władzy.

Zdaniem Jakubowicza ustawy z 1945 i 1956, o których mówił Stępień, były może postępowe wówczas, ale dziś są do niczego. Tak np. w 1956 ustalono, że rada pracownicza opinuje kandydaturę na dyrektora, co jest nie do przyjęcia. Ponieważ rząd nie chce rozmawiać z "Solidarnością" pozostaje droga nacisku na Sejm. Należy się przeciwstawić uchwaleniu projektu rządowego. Związek też winien forsować społeczny ruch na rzecz reformy, gdyż sam nie jest w stanie opracować jej projektu.

Podkreślając zasługi Sieci i wyniki jej prac proponuje poprzez Sejmie zasady, na których bazuje opracowany przez Sieć projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym /patrz AS nr 19 s. 308/, nie traktując jednak sprawy prestiżowo, tzn. "ten projekt albo żaden". Taka postawa zgodna jest ze stanowiskiem Sieci.



A. Gwiazda postuluje, aby KKP zobowiązała ZR-y i KZ-ty do udzielenia pomocy inicjatywom samorządowym, gdyż niektóre KZ-ty są nieufne wobec tej idei. Podkreśla, że samorząd jest nierozdzielnie związany z reformą, zadaniem jego jest bowiem wprowadzenie reformy w sferze ekonomicznej. "Solidarność" nie posiada kompetencji wykonawczych ani w sprawach samorządu, ani reformy, może natomiast poprzez wyrażenie poparcia wpływać na świadomość społeczną. Zdaniem Gwiazdy należy opowiedzieć się za systemem proporcjonalnych wyborów na listy, zwłaszcza dlatego, że są próby tworzenia samorządów z klucza: dyrektor - 1, POP - 1, ZSMP - 1, związki branżowe - 1, "Solidarność" - 1. Związek może narzucić ordynację wyborczą a ta przesądzi o ukierunkowaniu samorządu, którego celem będzie przejęcie władzy ekonomicznej. Gwiazda podkreśla, że samorząd nie powinien być ciałem doradczym, ani też - jak to przewidywała pierwotna koncepcja - blokującym niekorzystne dla załogi decyzje. Samorząd powinien rządzić. Musi więc mieć swobodę decydowania m.in. o sprawach finansowych, takich jak zaciąganie i przeznaczenie kredytów. Trzeba zastanowić się, jak te kompetencje dla samorządu wywalczyć. Jedną z dróg jest nacisk na posłów.

W. Frasniki /Wrocław, Dolny Śląsk/ popiera koncepcję Wałęsy, by KKP zatwierdziła dokooptowanie kilku osób do Prezydium. Zgadza się z Kurońem, że rewolucja musi się samoograniczać. Związek musi być gwarantem demokratycznej ordynacji wyborczej, ale nie powinien przejmować władzy. Prawo do walki o władzę mamy natomiast jako obywateli.

Dotychczasowy styl pracy Związku - kontrolowanie i opiniowanie działań rządu, angażowanie w to swego autorytetu wymaga, zdaniem Frasnika, zmiany. Trzeba zacząć wychodzić z własnymi inicjatywami, a taką jest np. program Sieci. Nie można też mówić o samorządzie zgubić z pola widzenia projektu ustawy o przedsiębiorstwie. Należy zwrócić się do KZ-tów, by zapoznali załogi z rządowymi projektami ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie oraz projektem ustawy o przedsiębiorstwie społecznym. Sieć trzeba uznać za agendę Związku, oddać do jej dyspozycji OPSE. Jest to bowiem cenna inicjatywa "z boku", podczas gdy KKP ma tyle innych problemów. Ponieważ z dyskusji widać, że czytany przez Wadołowskiego projekt oświadczenia ws. samorządu jest niepełny Frasniki proponuje wydelegowanie grupy dla zredagowania nowego tekstu.

J. Rulewski mówi m.in., iż odnosi wrażenie, że mamy obecnie rok 1917 i Lenin nawołuje do tworzenia Rad Robotniczych i przejmowania władzy. Wypowiedzi Celińskiego i Kurońa uważa za godzące w interes Związku. Kuroń chce ograniczyć działania "Solidarności". Inwazja radziecka - zdaniem Rulewskiego - nie grozi Polsce. ZSRR jeśli będzie zmuszony, zamknie nam raczej kurki. Samorządy - mówi dalej - zagwarantują suwerenność zakładów pracy, lecz nie będzie suwerenności kraju, jeśli nie dokonają się zmiany w Sejmie. Rozmawiając z Siecią, jako przewodniczący grupy roboczej KKP ds. reformy gosp. uzgodnił, iż będzie się tworzył Komitet Założycielski samorządów. Trzeba jednak pamiętać, że w imię przesłanek ekonomicznych samorząd będzie musiał zwalniać pracowników. Może to prowadzić do konfliktów w łonie Związku. Nie wolno tworzyć samorządu nie określwszy kształtu całej reformy. Związek zbyt rzadko ostatnio korzysta z głosu doradców. Jeśli sprawy gospodarcze będziemy rozstrzygać w drodze głosowania na wiecach, to - mówi Rulewski - "ja z tego kraju wyemigruję". Podkreśla, że wg koncepcji reformy Balcerowicza samorząd znajduje się na miejscu szóstym; na pierwszym miejscu umieszczono uwarunkowania polityczne, handel zagr. itp. Konieczna jest przede wszystkim reforma Sejmu, Rad Narodowych itd. Idea samorządu to - zdaniem Rulewskiego - mieszanka zachodniej demokracji i wschodniej ideologii. A mieszanki są niebezpieczne, ponieważ są wybuchowe. Koncepcja samorządu została podpowiedziana Związkowi nie przez Sieć, lecz przez "Trybunę Ludu", która niedługo ogłosiła tezy i wywołała dyskusję - również w "Solidarności".

Istnieją wątpliwości co do nazwy "związek zawodowy" - mówi dalej Rulewski - "Solidarność" nie jest związkiem zawodowym lecz opozycyjnym ruchem społecznym. Ma pretensję do Wałęsy, iż publicznie w tv głosi inne teorie. Wywołuje to zamieszanie. Obecnie nie wiadomo, czy "Solidarność" może strajkować w sprawie cenzury, bo nie wiadomo jaki jest jej status. Trzeba to określić i sformułować tezy strategii i programu. Związek powinien wskazać kierunki reformy, natomiast za wcześniej jest obecnie na przejmowanie władzy ekonomicznej. Komitety Założycielskie samorządów proponował właśnie dlatego, by przygotować się do przejęcia władzy i w tym czasie wypracować główne kierunki reformy.

A. Sobieraj /Radom/ popiera wypowiedź Palki i postuluje zakładanie samorządu lub komisji przygotowującej jego wdrożenie.

J. Kropiwnicki /Łódź/ zastanawia się, czy dla rządu ważniejsze jest "upupienie" "Solidarności", czy uzdrowienie gospodarki. Jeśli przyjmujemy, że to drugie, to należy pomyśleć, na jakich warunkach Związek chce negocjo-

wać z rządem. "Solidarność" ma w ręku atuty: jest jedyną wiarygodną instytucją społeczną i tylko ona może opowiedzieć społeczeństwu, że żywności naprawdę brak /o ile tak jest/, a także przekonać do podwyżek cen, na których "przejechało się" już kilka rządów w tym kraju. Są obecnie 3 koncepcje zrehabilitowania podwyżek cen, a Związek nie ustosunkował się do żadnej z nich. Oczywiście jest, że nie ma sensu rekompensata 100-procentowa. Kropiwnicki opowiada się za rekompensatą wyrównującą podwyżkę dochodów /a nie płac/ najniższej uposażonych. Należy się liczyć z tym, że sprzeciwią się temu będą najciężiej pracujący. Ale dobry system rekompensat to za mało w zamian za podwyżki cen; Kropiwnicki uważa, że trzeba wygrać więcej.

Dobry "kartą przetargową" jest reforma gospodarcza. Społeczeństwo będzie musiało zacisnąć pasy; Związek musi wyjaśnić w imię jakich przyszłych zysków, ale za to konieczne są gwarancje uczestnictwa "Solidarności" /z prawem weta/ w społ. nadzorze reformy.

Samorząd jest, wg Kropiwnickiego, jedyną szansą na nośność dyktando w oparciu o kwalifikacje a nie wierzność polityczną. Należy poprzeć inicjatywę Sieci i zacząć propagować materiały instruujące jak zakładać samorząd. Trzeba też przełamać istniejący w załogach opór przed wzięciem odpowiedzialności za przedsiębiorstwo.

Kropiwnicki mówi też, że widział kolportowany w ramach Sieci, a podpisany przez J. Milewskiego, program Polskiej Partii Pracy. Słyszał też, że będzie ona budowana w oparciu o Sieć. Ponieważ Sieć prosi o prawo występowania w imieniu Związku, zwraca się do Milewskiego o odpowiedź.

J. Milewski stwierdza, że jest to tekst autorski i nie należy łączyć go z Siecią. Dodaje, że istniejącą w Polsce próżnię polityczną trzeba zacząć wypełniać; pytanie - kiedy.

Po przerwie obiadowej głos zabiera K. Modzelewski. Mówi, że pogląd Rulewskiego, iż sprawy samorządu i reformy można rozstrzygnąć dopiero po osiągnięciu pełnej suwerenności państwowej i narodowej jest ideałem wszystkich Polaków. Łatwo jest - mówi Modzelewski - dzielić skórę na białym niedźwiedziu, ale tylko wtedy, gdy niedźwiedź jest martwy. Tymczasem Rulewski nie potrafi wskazać, z jakiej fuzji można by tego niedźwiedzia ustrelić, na jakiej drodze można osiągnąć ów ideał.

Porównanie, którym posłużył się Bujak - mówi dalej Modzelewski - wymaga drobnej korekty. W sytuacji, w której okręt tonie, marynarze nie są na ogół skłonni do zakładania związku zawodowego. Ponadto na naszym okręcie znajduje się sparaliżowany i niemy kapitan, ale każda próba wyrzucenia go za burtę musi się skończyć atakiem krążących nad okrętem bombowców. W tej sytuacji marynarze muszą jednak ratować okręt. Dotychczas zakładano, że "Solidarność" nie przyjmuje współodpowiedzialności za wyciągnięcie kraju z kryzysu uważając, że jest to obowiązek rządu. Inaczej mówiąc, nie robimy nic, podczas gdy "okręt tonie i zalało się" Trzeba to zmienić, bo inaczej ludzie obrzuca nas kamieniami. Związek winien przyjąć program wyjścia z kryzysu poprzez samorząd, co nie znaczy, że bierze na siebie odpowiedzialność za bezpośrednie rządzenie, również samorządowe. "Solidarność" jest istotnie opozycyjnym ruchem społeczno-politycznym, który powstał jako związek zawodowy i takim musi pozostać. Byłoby to niemożliwe w wypadku przyjęcia roli administratora w zakładzie pracy czy w kraju. Dlatego samorząd musi być od Związku niezależny. Należy uniknąć błędów jugosłowiańskich, które są argumentem propagandy przeciwko Sieci. Propaganda mówi o niesprawiedliwości społecznej, o tym, że pracownicy małych i słabych zakładów będą pokrzywdzeni. System jugosłowiański mimo wielu zalet doprowadził do powstania takich zjawisk. Modzelewski uważa jednak, że silny związek zawodowy, jakim jest "Solidarność" będzie w stanie forsować zasady, które zładzą ujemne skutki systemu samorządowego.

Konieczna jest uchwała KKP ws. reformy samorządowej, na którą składa się reforma gospodarki, samorząd w przemyśle i regionalny. Jest to problem kluczowy. Trzeba powiedzieć jasno, że "Solidarność" stać będzie na konflikt w obronie samorządu. Dotychczas narzucano Związkowi konflikty zastępcze. Grozi to również obecnie - na tle proszków do prania czy papierosów. Trzeba jakoś pokazać ludziom, że braku na rynku to sprawa funkcjonowania całego systemu gospodarczego i politycznego, i że wyjściem z tej sytuacji jest rozwijający się ruch samorządowy. Modzelewski zgadza się z Krupińskim, że bronią "Solidarności" jest to, iż jest władzy niezbędna do ogłoszenia podwyżki cen. Tylko "Solidarność" będzie w stanie załagodzić protesty przeciwko podwyżkom. Uzyskanie w zamian jedynie rekompensaty pieniężnej utrwałoby tylko kryzys. Modzelewski postuluje, aby "Solidarność" godząc się na zaapelowanie do mas związkowych o akceptację kroków, które spowodują obniżenie stopy życiowej /podwyżka cen, redukcja zatrudnienia/ uzyskała w zamian terminarz reformy, gwarancje społ. kontroli nad nią i akceptację systemu



samorządowego, a także dostęp do środków masowego przekazu choćby na zasadach porozumienia z 30.01.br. Przeciwno Siedzi wysuwa się argumenty takie, jak przeciwno Jugosławii w czasach gdy Tito był "psem lańcuchowym", że samorzady oznaczają anarcho-syndykalizm, własność grupowa itp. Kryje się tu chęć zachowania nomenklatury, czyli przywilejów obciążania przez aparat partyjny stanowisk swoimi ludźmi. Nomenklatura jest nie do pogodzenia z fachowością, uniemożliwia reformę. Trzeba także wytłumaczyć społeczeństwu, że posierpniowy kryzys jest rezultatem nie tylko błędów ekipy rządzącej w latach 70-tych, lecz przede wszystkim centralistycznego, nakazowego systemu sterowania gospodarką. Wobec stanu zagrożenia, ważących się losów Związku i kraju trzeba jeszcze przed Zjazdem Krajowym zastanowić się jak naprawdę system decyzyjny Związku. Obecnie brak jest - zdaniem Modzelewskiego - ciała obdarzonego mandatem związkowców, które mogłoby stałe podejmować decyzje. Związek musi się skonsolidować. W tym celu należy powołać ciała, które do Zjazdu będzie pracować stała w Gdańsku.

J. Onyszkiewicz uważa, że trzeba wywierać na Sejm nacisk. Należy nie jednak zastanawiać co robić, jeśli okaże się one nieskuteczne, brak jest przecież mechanizmu odwoływania posłów. Władza w partii jest rozmyta, do KC weszło wiele osób przypadkowych. Zaczyna rosnąć rola rządu. Efekt będzie taki, że władza chociaż nadal nie ma do kogo przemawiać, będzie szybciej reagować oraz wychwytywać opóźnione reakcje Związku na różne sprawy. Dlatego i w "Solidarności" potrzebna jest obecnie sprawną władza wykonawcza.

B. Lis jest zdania, że wn. tworzenia samorządu należy zastanowić wszelkie dostępne środki nacisku. Należy jednak przemyśleć taktykę nacisku. Propozycje przez Łódź strąk czynny spowodowały, zdaniem Lisa, wprowadzenie stanu wyjątkowego, gdyż praktycznie oznacza przejście władzy. Trzeba wypracować taktykę dalekosiężną, opartą na nacisku, ale także i na próbie dogadania się z władzami. Obok negocjacji można np. zaprosić posłów z komisji sejmowej zajmującej się samorządem na nast. posiedzenie KKP. Należy też ujednotwić propagandę na rzecz samorządu uprawianą przez prasę związkową, gdyż dotąd każdy region "pisze jak chce". Propaganda ta ma przygotować społeczeństwo do walki o samorząd. Lis podkreśla, iż zanim samorząd powstanie, należy uzyskać gwarancje dla zwalnianych z pracy, gdyż samorząd będzie musiał dokonywać redukcji. Trzeba też określić, kto odpowiada za bankructwo przedsiębiorstwa - dyrektor czy samorząd.

Na pytanie Bulewskiego, czy załoga może strajkować przeciwko samorządowi, który wybrała Lis odpowiada twierdząco.

Szedłowski /Słupsk/ postuluje tworzenie od zaraz Komitetów Założycielskich samorządów, gdyż, jego zdaniem, zdejmuje ona ze Związku balast spraw, którymi nie powinni się zajmować. Podkreśla też konieczność uzyskania dostępu do środków masowego przekazu.

K. Schlicajnska /Legnica, Dolny Śląsk/ uważa, iż zadaniem Związku w tworzeniu samorządu jest udzielenie poparcia Komitetom Założycielskim.

Z. Bujak stwierdza, iż trzeba mieć wysokie mniemanie o naszych władzach, aby sądzić, że potrafią one coś celowo dezorganizować. Mechanizmy wykonawcze władzy - monopol informacyjny, decyzyjny i organizacyjny - naruszone w Siarpiu, zostały rozbite w konflikcie bydgoskim, i dlatego władze nad niczym nie panując, nie mogą niczego świadomie psuć. Należy zdać sobie sprawę, co KKP może dać krajowi, a czego nie. Może przekazać rządowi autentyczne nastroje i oczekiwania ludzi; może też określić kierunki działań dla rozwiązywania poszczególnych problemów, jak np. reforma gospodarcza poprzez samorzady, reforma życia społecznego poprzez demokratyzację wyborów do rad narodowych, czy kierunki poprawy praworządności bądź sytuacji mieszkaniowej. Nie stać natomiast Komisji Krajowej na stworzenie mechanizmów realizujących te kierunki. Tak więc po ich określeniu powstaje pustka. Brak mechanizmu wykonawczego uniemożliwia Związkowi realizację uzgodnień ws. dostępu do środków masowego przekazu, praworządności, "leży" tworzenie niezależnych spółdzielni czy rad narodowych. Związek nie powinien jednak dążyć do stworzenia takich mechanizmów, naśladowałby bowiem wówczas partię, można by go porównać do bolszewików-ignorantów, którzy w 1917 r. usiłovali tworzyć zupełnie nowe struktury, nie mając pojęcia o mechanizmach ekonomicznych. Sprzeciwia się afiliowaniu przy "Solidarności" wszelkich inicjatyw społecznych, jak np. Sieci. Samorzady muszą działać obok Związku. W przyszłości samorząd będzie zapewne przeciwnikiem Związku w rozmowach nt. programu przedsiębiorstwa itd. Zadaniem "Solidarności" będzie wypracowanie stanowiska w konfrontacji z samorządem.

Bujak jest zwolennikiem dobrze sprawdzonej metody, którą od 1976 r. konsekwentnie posługiwał się KOR. Polega ona na stawianiu władzy wobec faktów dokonanych, które muszą zostać zaakceptowane. KOR nie starał się o rejestrację lecz po prostu powstał; "Solidarność" najpierw powstała, potem walczyła o rejestrację. Samo-

rząd też najpierw powinien powstać, a nie zaczynać od walki o ustawę.

Sliwiński /Szczecin/ pyta, co będzie jeśli samorząd "nie wypali" i postuluje, by nie angażować w to całego Związku lecz podjąć działania oddolne, udzielać pomocy Waszkiewicz zwraca uwagę, że reforma samorządowa była wymagana likwidacji Zjednoczeń. Klukusettysieczna armia pracowników tych instytucji będzie za wszelką cenę stawiała opór reformie. A. Wielowieyski /OPSZ/ uważa, że "Solidarność" jest Związkiem zawodowym, aczkolwiek szczegółowym, gdyż działa w kraju rządzonym przez komunistów. Walczy o realizację postulatów ogólnospołecznych, czyżna Sachadzie zajmują się partie polityczne. Dlatego "Solidarność" jest siłą rzeczy kontrpartnernem władzy. Nie stawia sobie za cel walki z władzą, ale wywierając presję stara się załatwić sprawy ważne dla ogółu społeczeństwa. Może się zdarzyć, że na tym - może nie honoram, ale szczerpianym sztormem okęcie, bodziemy musieli dopuścić jeszcze kogoś do steru, bo sternik czaił i wypuszcza go z ręki. Zaizolaty kulawki pod adresem Walęsy uważa za bezsensowne. Kolejność zadań Związku powinna być odwrotna niż to proponuje Bulewski, tj. najpierw samorząd i rady narodowe. "Solidarność" nie powinna jednak bezpośrednio uczestniczyć w zarządzaniu.

Samorzady, zdaniem Wielowieyskiego, mają do wykonania bardzo trudne zadanie. W systemie centralnego planowania będą borykać się z mdatwem przeszkód. Nie należy się ludzi, że samorzady zrobią nam całą reformę, a ich działalność przyniesie natychmiastowe efekty. Nawet w małych zakładach samorzady będą miały zasadnicze problemy. Nie należy zapominać o innych elementach reformy gospodarczej. Wielowieyski uważa, że oświadczenie KKP ws. samorządów nie powinno mieć charakteru gromkiej odezwy, o której się tyle mówiło. Wydawanie takich odezwy jest przejawem deklaracyjnej grafomanii. Nie zawierają one zwykle niczego nowego. Grozi nam deprecjacja wydawanych przez KKP dokumentów. Nawigując do klubów inicjatyw samorządowych, o których mówił Kuroń, Wielowieyski twierdzi, że są one potrzebne dla ożywienia ludzi, lecz dyskusje takie powinny koncentrować się w działających już Wszechnicach Robotniczych, co wzmochni Związek; powinni w nich uczestniczyć ludzie o różnych przekonaniach. Inicjatywa Kurońa wychodząca z jednego środowiska, może, zdaniem Wielowieyskiego, prowadzić do rozbitcia Związku. L. Walęsa mówi, że po raz pierwszy widzi prawdziwą Komisję Krajową i jest z niej zadowolony. Uważa, że należy opublikować stenogram obrad /za wyjątkiem wczorajszej dyskusji nt. poligrafii/, aby przywrócić autorytet KKP wśród związkowców.

M. Krupiński czyta wniosek M. Orlicza z Jeleniej Góry, aby KKP zaangażowała do pracy związkowej o propagowanie samorządów.

M. Gil uważa, że decyzje podejmowane przez KKP zwalniają związkowców od myślenia, a ją sama przekształcają w aparat. Trzeba wypracować metody pobudzania ludzi. Obok dobrej - wg Gila - propozycji Kurońa należy jeszcze przeprowadzić sondaż opinii. Być może powszechne referendum wykazałoby, że choć cała KKP jest za samorządem, to "na dole" wynik jeszcze dziś byłby 50:50.

Konieczny też jest - mówi dalej Gil - zespół specjalistów, podobny do tego, jaki istnieje przy wielu związkach zawodowych w USA, opiniujący wszelkie decyzje rządu pod kątem "czy to może grozić Związkowi". Proponuje ponadto organizowanie seminariów dla członków KKP i ekspertów, na których można by swobodnie i wyczerpująco dyskutować, bez obciążen wynikających z konieczności podejmowania decyzji. Obrady KKP byłyby wówczas lepiej przygotowane i przebiegałyby sprawniej.

A. Karczewski /Kutno/ uważa, że Kuroń pochopnie odrzuca koncepcję świadomych sabotażowych działań władzy. Sam skłonny byłby taką koncepcję uznać, tym bardziej, że w swoim regionie zetknął się z faktami, których nie umie wytłumaczyć /np. miejscowy "Poldrob" otrzymał zakaz dodatkowej produkcji żywności/. Być może władza nie jest - jak mówił Kuroń - papierowym tygrysem. Musimy jednak zastanowić się, co zrobić jeśli tygrys okaże się prawdziwy i zaatakuje nas. Związek nie jest przygotowany na tę ewentualność, nie ma opracowanej żadnej taktyki. Z koncepcji samoograniczającej się rewolucji również nie da się wyprowadzić żadnej linii obrony.

Z kolei Łódzka koncepcja strajku czynnego musiałaby doprowadzić w krótkim czasie do wojny domowej. Związek ma szansę - mówi dalej - wykorzystać obecną sytuację kryzysową i uzyskać poparcie dla idei samorządów. Należy uświadomić ludziom, że przed głodem ratuje nas samorząd i oparta na nim koncepcja reformy.

Jan Strzelecki popiera pomysły organizowania seminariów, o których mówił Gil. Następnie stwierdza, że kontrpartner "Solidarności" wyraźnie słabnie. Nie możemy dopuścić, żeby się przewrócił, bo przyniesie nam wszystkich swoim ciężarem. Sytuacja może się zwinąć w różnych kierunkach, na tej sali prezentowano już różne scenariusze wydarzeń. Wyraża nadzieję, że w łonie ekipy rzą-



dzące) weźmie górę grupa "dość rozsądna", która uni-  
kać będzie rozwiązań siłowych".

B.Geremek nawiązuje do ważnej, jego zdaniem, intencji  
w wypowiedzi Rulewskiego: problemu państwa. Świadomość  
społeczeństwa będzie zmieniać układ sił w państwie. Pot-  
rzeba zmian instytucjonalnych i prawnych. "Solidarność"  
będzie się z tą potrzebą spotykać na każdym kroku, sta-  
wiając tylko na samorząd, bez odpowiednich zmian insty-  
tucjonalnych, grozi anarchią w gospodarce. Trzeba nacis-  
nąć na Państwo, aby dokonało pełnej reformy - bez niej  
samorząd obróci się przeciwko nam. Trzeba zmieniać  
instytucje państwowe i akty prawne ograniczające suwe-  
renność społeczeństwa. Sama metoda stawiania przed fak-  
tami dokonanymi nie wystarczy. Zjazd Krajowy winien po-  
kazać, że Związek ma program ocalenia kraju. Przez po-  
zostałe 6 tygodni KKP musi kierować Związkiem i umożli-  
wić przygotowanie Zjazdu wobec codziennej groźby kon-  
frontacji.

M.Orlicz/Jelenia Góra/ stwierdza, że KKP lekceważy kwo-  
stę groźących wkrótce przemieszczeń pracowników. Nale-  
ży oczekiwać, że rząd doprowadzi do redukcji w trakcie  
Zjazdu Krajowego, co będzie fatalne. Informuje, że  
w Jeleniej Górze opracowano dwa dokumenty ws. przemiesz-  
czeń /patrz: Opracowania i Ekspertyzy, s. 408, 409/, zawie-  
rające propozycje stanowisk dla związku zawodowego i  
samorządu oraz mówiące, jak winny one ze sobą współdzia-  
łać. Dokumenty te określają także kompetencje wojewody  
i dyrektora przeds. a także precyzują kogo należy  
uznać za bezrobotnego. Proponuje, aby KKP upoważniła  
ZR Jelenia Góra do opracowania projektu stanowiska Kom-  
isji Krajowej ws. przemieszczeń do przedstawienia  
rządowi. Następnie stwierdza, że wczorajsza dyskusja  
nt. poligrafii musi być ujawniona.

M.Krupiński czyta wniosek, aby zobowiązać całą prasę  
związkową do opublikowania stenogramów całych obrad  
KKP.

E.Potrykus /Koszalin/ apeluje o opublikowanie programu  
ocalenia narodowego, o którym mówił B.Geremek - jeśli  
taki program istnieje.

A.Kopaczewski uważa, że na przyszłość należy wnieść  
mniej tematów na obrady KKP, lecz omawiać je bardziej  
szczegółowo. W dłuższej wypowiedzi stwierdza m.in.,  
iż konieczny jest porządek w sferze płac i działalności  
ekonomicznej; krytykuje prasę związkową, która, jego  
zdaniem, publikuje zbyt dużo długich i niezrozumiałych  
rozpraw naukowych, przez co przestaje być czytana;  
krytykuje działalność KZ-ów opierających się na starej  
zasadzie "biurka, telefony, papiery" i brak prób konsu-  
ltacji z załogami najważniejszych problemów oraz infor-  
mowania o nich, co prowadzi do znacznego osłabienia "So-  
lidarności". Mówi też, że wyniki wyborów były w dużej  
mierze przypadkowe, co wynika z przejrzanym przez niego  
sprawozdani regionalnych komisji skrutacyjnych /skre-  
ślano albo kilku pierwszych od dołu, albo kilku pier-  
wszych od góry - wyborcom było wyraźnie wszystko jedno/  
Ocena obecnej sytuacji w kraju: partia słabnie a my nie  
chcemy brać władzy. Wydaje mu się to dziwne. Krytykuje  
Bujaka, który mówił, że władzy na nic nie stać. Uważa,  
że władza może w ostateczności zwrócić się o pomoc do  
"przyjaciół".

Przypominając uchwały KKP i KKW ws. regionalizacji  
Opaki /Przemysł/ stwierdza, że zostały one pogwałcone  
przez A.Kopaczewskiego, w jego działalności jako prze-  
wodniczącego KKW. Zarzuca mu m.in. rozbiście regionu  
Stalowa Wola, "kobietowanie Jasła", by oderwać się  
od Krosna i przystąpiło do Rzeszowa, co spowodowało  
odejście Jasła do reg. Małopolska, a także bezprawne  
przyłączenie Jarosławia leżącego w woj. przemyskim do  
Rzeszowa, gdzie Kopaczewski jest przewodniczącym.  
Przemysł żąda, by KKP potępiła praktyki Kopaczewskiego,  
odwołała go ze stanowiska przewodniczącego KKW i powo-  
łała komisję do zbadania spraw konfliktowych lub powie-  
rzyła sprawę Komisji Rewizyjnej.

A.Kopaczewski odpowiada, iż nie ukrywał nigdy swego ce-  
lu, którym był powrót do dawnego podziału administ-  
racyjnego. Stwierdza, że Rzeszów nie przyjął Jasła, dla-  
tego poszło ono do Krakowa. Jeśli chodzi o  
Stalową Wolę, to mimo licznych uchybień KKW warunkowo  
uznała dokonane tam wybory kierując się nadrzędnym in-  
tereselem Związku. Przemysł nie przybył na rozmowy ws.  
utworzenia regionu ponadwojewódzkiego nawet wtedy,  
gdy Kopaczewski proponował, aby siedziba regionu był  
Przemysł.

L.Wałęsa mówi, że w obecnej, trudnej sytuacji Związek  
musi być sprawny w kierowaniu. Konieczne jest stałe  
ciało w Gdańsku, podejmujące szybkie decyzje. Konieczny  
jest też sekretarz, którym mógłby ponownie zostać  
A.Celiński. W razie powołania nowego Prezydium jego  
działalność mogłaby być torpedowana przez członków  
poprzedniego, np. przez Bujaka i Rulewskiego. Nie mogą  
oni jednak zostać na stałe w Gdańsku, gdyż "Bujak boi  
się o hotel w Mazowszu". Dlatego trzeba uzupełnić po-  
przedni skład o nowe osoby. Prosi o zgłaszanie się  
chętnych, proponuje Frasyniuka, Modzelewskiego i  
Kosmowskiego.

R.Kalinowski czyta propozycję Prezydium KKP ws. zmiany  
struktury władz Związku i określenia zakresu kompeten-

cji poszczególnych organów.

L.Wałęsa poddaje pod głosowanie swój wniosek o uczynie-  
nie Celińskiego sekretarzem KKP i jej Prezydium.

E.Potrykus uważa, że sekretarz to funkcja techniczna,  
więc jej obsada winna leżeć w gestii przewodniczącego,  
podobnie jak dobór członków Prezydium. Opinię tę podziela  
M.Orlicz.

K.Modzelewski uważa, że należy jednak głosować, gdyż  
chodzi o członka zespołu obdarzonego mandatem zaufania KKP.

L.Wałęsa ponownie poddaje pod głosowanie wniosek ws.

A.Celińskiego, który zostaje przyjęty.

A.Kopaczewski pyta, kto zwolnił Celińskiego z funkcji  
sekretarza KKW.

L.Wałęsa stwierdza, że należy to załatwić wewnątrz KKW;  
zresztą KKW "już się wypala". Przypomina, iż dotychczas  
Prezydium KKP stanowili: Wałęsa, Gwiazda, Kalinowski,  
Rulewski, Bujak, Jedynek, Słowik, Wadołowski, Onyszkie-  
wicz. Proponuje, aby uzupełnić skład o: Lisa, Krupiń-  
skiego, Gila, Modzelewskiego, Kosmowskiego i Frasyniuka  
Zadaniem Celińskiego byłoby pilnowanie, aby co najmniej  
osiem osób stale przebywało w Gdańsku. Pyta, czy są inne  
kandydatury.

A.Karczewski zgłasza kandydaturę L.Dymarskiego i swoją,  
ze względu na ich dalszą pracę w Komisji ds maszyn po-  
ligraficznych.

A.Celiński podkreśla, że chodzi o stworzenie zasad  
jednobożowej odpowiedzialności za konkretne decyzje,  
tak jak to określa czytany przez Kalinowskiego projekt.  
Projekt ten zapewnia też skuteczną kontrolę działalno-  
ści tych osób przez całe Prezydium i Krajową Komisję,  
o ile istnieć będzie pełna informacja o motywach po-  
dejmowanych decyzji oraz sprawach, które napływają.  
Przeżył informacją ma zapewnić sekretarz, przekazując  
ją do regionów. W razie przekroczenia kompetencji przez  
daną osobę KKP będzie mogła wyciągnąć w stosunku do  
niej konsekwencje. Celiński uważa, że bezsensowne jest  
powoływanie 19-sobowego Prezydium. Proponuje, by z góry  
ustalić liczbę członków na 9-11 osób i dokonać ich  
wyboru przez głosowanie. Podział zadań należy pozostawić  
w gestii Prezydium.

L.Wałęsa proponuje 7-10 osób, obawia się jednak, że  
członkowie Prezydium, którzy nie wejdą do nowego ciała  
będą torpedować jego prace.

M.Krupiński proponuje, by każdy z kandydatów zadeklarował,  
że jest w stanie przebywać stale w Gdańsku. Stwierdza,  
iż on sam zmuszony jest zrezygnować z udziału w  
tym zespole.

J.Kropiwnicki popiera koncepcję Celińskiego i Wałęsy.  
Rozumie obawy, iż osoby, które odgrywały znaczną rolę  
w starym Prezydium mogłyby torpedować działalność no-  
wego. Należy więc pozostawić stary skład Prezydium i  
dokoptować nowe osoby drogą wyborów.

K.Modzelewski uważa, że należy poprzeć propozycję Wa-  
łęsy. Byłaby to manifestacja zwartości Związku, o po-  
trzebie której była tu już mowa. Ponieważ nie należy  
eliminować przewodniczących dużych regionów, którzy nie  
mogą być stale w Gdańsku, można określić quorum niez-  
będne do podejmowania decyzji.

E.Potrykus mówi, że chodzi przecież o jednobożowe decy-  
zje, a nie o decydowanie przez quorum. Zwraca uwagę,  
że Gil jest członkiem Komisji Rewizyjnej, która ma wy-  
le pracy przed nadchodzącym Zjazdem.

L.Wałęsa stwierdza, że Gil zna się na samorządzie i  
jest potrzebny.

R.Kalinowski mówi, że np. Rulewski, potrzebny w regionie  
może być odpowiedzialny za pewien dział; inna z tych  
19 osób przebywająca stale w Gdańsku wykonywałaby za  
niego większość pracy.

B.Lis uzasadnia konieczność powołania stałego ciała w  
Gdańsku - sam nie będąc członkiem Prezydium, musiał  
czasem podejmować za nie decyzje. Ciało to nie może  
być wymienne, gdyż nie byłoby ciągłości pracy. Do tych  
9 osób należy dobrać 4-5 w drodze wyborów.

J.Onyszkiewicz mówi, że ze starego Prezydium 4 osoby  
mogą być stale w Gdańsku: Wałęsa, Gwiazda, Kalinowski  
i on. Należy wybrać jeszcze 5-6 osób. Pozostałych  
członków poprzedniego Prezydium można uznać za członków  
niestałych.

A.Karczewski mówi, że oznaczałoby to wybór nowego Pre-  
zydium.

L.Wałęsa zwraca się do Karczewskiego: "Gdybyś ty miał  
być w Prezydium, i jeszcze może Dymarski, i parę two-  
ich kolegów, to ja biorę manele i jadę gdzie indziej.  
Bo z tobą nie mogę pracować i ty wiesz dlaczego. Taka  
jest demokracja. Ja odpowiadam za ten Związek i muszę  
mieć takich ludzi, z którymi mogę pracować."

W.Frasyniuk mówi, że trzeba powołać 9 osób. Nie muszą  
one stale przebywać w Gdańsku, mogą część pracy robić  
u siebie. Na miejscu wystarczy 5 osób do podejmowania  
decyzji bieżących.

L.Wałęsa proponuje, aby w Gdańsku przebywały stale 4  
wymienione przez Onyszkiewicza osoby, a Prezydium bę-  
dzie się spotykać raz w tygodniu.

Z.Bujak uważa, że wobec natłoku spraw nie wystarczy i  
stosobowe Prezydium, trzeba będzie przekazywać nie-  
które sprawy członkom KKP. Sam chciałby zachować pełno-  
mocnictwa do prowadzenia rozmów ws. "praworządności". Na-



... nie do końca przekonujące jest ciału prezydiatne, ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...

... w sprawie ...  
... w sprawie ...  
... w sprawie ...



im pomóc przyjęto wskaźnik dochodów. Po kilku poprawkach projekt oświadczenia przyjęto /za: 25 głosów, 3 przeciw i 2 wstrzymujące się/.  
**Z. Bujak** powraca do sprawy podwyżek cen. Związek nie może wypowiadać się nt. samych podwyżek, ale musi pilnować systemu rekompensat. Czyta projekt stanowiska KKP w tej sprawie. /patrz Dokumenty, s.303/.  
Po krótkiej dyskusji, w której stwierdzano, iż tekst pokrywa się częściowo z przyjętą już uchwałą ws. samorządów oraz zastanawiano się nad możliwością przeprowadzenia referendum nt. rekompensat, projekt przyjęto jednogłośnie.

Następnie KKP wybrała K.Seniutę z Wrocławia na stanowisko sekretarza Krajowej Komisji Wyborczej.

**ZJAZD KRAJOWY**

**K.Seniuta** apeluje o nadsyłanie do KKW dokumentacji wyborczej. Dotychczas uczyniło to 19 regionów, a prawidłowa jest tylko dokumentacja kielecka. Spódniają się zwłaszcza duże regiony. Prosi też, aby wypełnić i przesłać ankiety delegatów na Zjazd Krajowy. Zwraca się do KKP o uchwalenie składek w wysokości 2 zł od członka Związku, przeznaczonych na pokrycie kosztów Zjazdu. Przewodniczący zarządy regionalne z własnych funduszy /składka nie obciąża dodatkowo związkowców/. Przypomina, że Prezydium przyjęło procedurę powołania Komisji Zjazdowej w składzie 30-40 osób wg zasady: 1 członek Komisji na 30 delegatów na Zjazd /patrz: AS nr 24, s. 301/. Powołanie Komisji jest sprawą pilną, należy tego dokonać przed 31.07. Przedstawia też propozycje Prezydium KKP odnośnie terminu Zjazdu: I tura zaczęłaby się 5.09 i trwałaby 3-4 dni, a II tura - w dniach 26.09.- 3.10.br.

**A.Wielowiejski** mówi, że wobec ciężkiej sytuacji w kraju Zjazd należy przeprowadzić szybko, mimo zbyt krótkiego czasu na jego przygotowanie. W pierwszej turze dokonano by czynności proceduralnych, przyjęto sprawozdania KKP, KKW i KKR i udzielono absolutorium ustępującym władzom Związku. Komisja Zjazdowa winna zaprezentować propozycje poprawek w Statucie. Na zakończenie I tury powołano by zespoły problemowe, które będą pracować w przerwie między turami. Część II rozpoczłaby dyskusja programowa, w której Wielowiejski wyróżnił cztery najważniejsze wątki: struktura i życie Związku, polityka społeczna Związku, społeczne problemy reformy gospodarczej i wyjścia z kryzysu oraz Związek a życie publiczne. Po dyskusji, która jednocześnie umożliwiła prezentację kandydatów do władz i zatwierdzenie programu nastąpiłoby wybory.

Zadania Komisji Zjazdowej będą trojaki: organizacyjne /Biuro Organizacji Zjazdu/, zmiany w Statucie oraz program Związku. Do dwóch ostatnich tematów trzeba na pierwszym spotkaniu Komisji Zjazdowej powołać podkomisję. Wielowiejski informuje, że Komisję Zjazdową wesprze powołany przez OPSZ zespół statutowy. Należy zaangażować do regionów, aby swoim OBS-om zleciły prace w tym zakresie. Kwestia programu jest o tyle mniej pilna, że będzie jeszcze dyskutowana we wrześniu, jednakże tezy trzeba przygotować już teraz jako materiał do pracy zespołów problemowych.

**L.Dymarski** mówi, że nie usłyszał dotąd logicznego argumentu przemawiającego za zorganizowaniem Zjazdu w dwóch turach.

**A.Celiński** odpowiada, że chodzi o to, by dokumenty Zjazdu - najwyższej władzy Związku - mogli opracowywać w przerwie pomiędzy turami sami delegaci, a nie eksperci. Powinni oni mieć czas na zebranie opinii szeregowych członków Związku nt. przygotowywanych dokumentów.

**L.Dymarski** mówi, że w dyskusjach w regionach wezmą udział członkowie KZ-ów, a nie bierni zazwyczaj członkowie Kół Zakładowych. Dwa tygodnie to niewiele na ogólnokrajową dyskusję. Mówi, że propozycja przeprowadzenia Zjazdu Krajowego w dwóch turach padła podczas obrad Prezydium i argumentowano wówczas, że przerwa pomiędzy turami umożliwi przeprowadzenie kampanii wyborczej, jej brak mógłby doprowadzić do reelekcji KKP. Wyraża zdziwienie, dlaczego teraz Celiński o tym nie wspomina. **Frasyniuk** opowiada się za dwoma turami. Obecnie, w sezonie urlopowym, żaden region nie jest przygotowany do dyskusji programowej.

**M.Krupiński** proponuje, aby kandydatury do władz były zgłaszane w I turze, tak by delegaci przyjechali na

wybory znając wolę swoich wyborców i nie głosowali wg swego widzimisię.

**K.Seniuta** mówi, że Komisja Zjazdowa będzie miała swój biuletyn, który w nakładzie 5 tys. egz. będzie rozsyłany do wszystkich delegatów i do regionów. Na łamach biuletynu można będzie prowadzić dyskusję nt. kandydatur do władz Związku.

**A.Celiński** podkreśla, że wszystkie padające tu propozycje rozważy Komisja Zjazdowa. KKP nie powinna ingerować w jej kompetencje. Zjazd Krajowy zadecyduje, które propozycje są najlepsze.

W głosowaniu upadł wniosek **M.Krupińskiego**. Następnie przyjęto proponowany termin Zjazdu /25 za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące się/.

**A.Celiński** uzupełniając informację o składce mówi, że koszt Zjazdu będzie zapewne niższy, a nadwyżki doliczne zostaną jako przyszłe świadczenia regionu na rzecz KKP.

Propozycje składki zjazdowej przyjęto w głosowaniu. **Borowski /Gorzów/** podkreśla konieczność doprowadzenia do transmisji telewizyjnej obrad Zjazdu, zgodnie z żądaniami związkowców.

**M.Orlicz** proponuje zmodyfikować przyjętą 24.07. uchwałę wg. cenzury. Proponowany przez niego tekst mówi o obronie wszelkich wydawnictw związkowych, nie tylko biuletynów, przed ingerencjami cenzury, której nie można pozostawić decyzji o tym, co jest biuletynem, a co nie.

Po krótkiej dyskusji, w głosowaniu 12 osób opowiedziało się za modyfikacją, 7 przeciw, a 14 wstrzymało się.

Wywiązała się dyskusja, czy to oznacza, że tekst przyjęto oraz czy oznacza to uchylenie poprzedniej uchwały. Kilka osób sugerowało powołanie grupy kontrolującej zgodność decyzji KKP z jej poprzednimi uchwałami. W kolejnym głosowaniu uchylono ważność poprzedniego. /21 za, 1 przeciw, 8 wstrzymujących się/.

Z sali padają pytania dotyczące kartek żywnościowych. Są wątpliwości, czy - wobec zmniejszenia przez rząd norm żywnościowych - należy w ogóle kartki pobierać.

**Z.Bujak** informuje, że w poniedziałek rozpoczynają się w Warszawie rozmowy z młn. Łakomcem, które ze strony "Solidarności" będzie prowadził S.Rusinek. Bujak jest zdania, że na razie, póki nie wiadomo, jakie będą wyniki rozmów z rządem, kartki należy raczej pobierać.

**J.Onyszkiewicz** mówi, że dotychczas strona rządowa utrzymywała, iż w sierpniu będzie miała pokrycie nawet na kartki lipcowe. "Solidarność" będzie się domagać podczas negocjacji, żeby od 15.08. robotnicy fizyczni dostali o 0,5 kg mięsa więcej.

**J.Kropiwnicki** nie jest zadowolony z odpowiedzi Bujaka. Uważa, że w dalszym ciągu nie wiadomo, co działacze MKZ-ów mają mówić ludziom, którzy nie akceptują zmniejszonych racji żywnościowych.

**Szelgowski /Piotrków Tryb./** proponuje podjęcie uchwały ws. 2-godzinnego strajku ostrzegawczego w całym kraju. W ten sposób Związek skanalizowałby wybuchające tu i ówdzie dzikie strajki.

**J.Onyszkiewicz** mówi, że póki nie mamy pewności, iż rząd nas "kwa" i magazynuje żywność, nie ma sensu podejmowanie akcji strajkowej. Uważa, że marsze głodowe mogłyby również skanalizować napięcie.

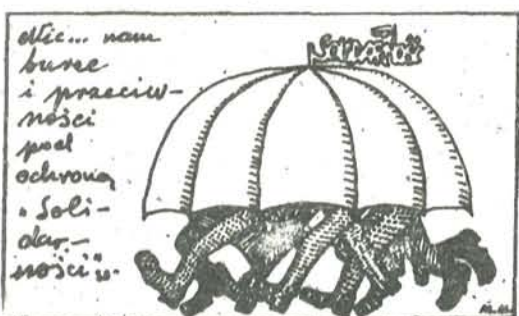
**K.Modzelewski** jest również zdania, że lepsze byłoby inne niż strajk formy protestu. Gdyby jednak Związek zdecydował się na podjęcie akcji strajkowej ws. żywności, należałoby ją połączyć z żądaniem reformy gospodarczej, a także z żądaniem autentycznego samorządu pracowniczego.

**Sobierajka** też sprzeciwia się podejmowaniu akcji strajkowej. Uważa, że komisja, która będzie w poniedziałek negocjować ws. żywności, powinna wymusić od rządu oświadczenie nt. faktycznych zasobów żywności. Na koniec **K.Modzelewski** odczytuje komunikat o posiedzeniu KKP w dniach 24-26.07. /patrz Dokumenty s.301

Opr. K.Leski i A.Lodyński

/relacja na podst. notatek, żadna wypowiedź nie jest cytatem/

**Zaproszenie**  
Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" - Ziemia Sieradzka zaprasza wszystkich zainteresowanych na wystawę prasy związkowej. Wystawa czynna w dniach 1-2.08.1981 w godz. 10-18, cena biletu 2 zł. Miejsce wystawy: Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" - Ziemia Sieradzka, Sieradz, Pl. Gen. Świerczewskiego 6.





## W REGIONACH

III tura I WZD Regionu Elbląskiego. 20.-22.07. w hali KS "Olimpia" w Elblągu odbyła się III tura I WZD Regionu Elbląskiego /patrz: AS nr 20 s.201 i AS nr 21 s. 291/. Obecnych było 198 delegatów /na 374 wybranych/. Przedstawione zostało sprawozdanie ustępującego Prezydium MKZ, sprawozdania Komisji Rewizyjnej nt. finansów MKZ i nt. stosunków wśród członków Prezydium oraz sprawozdanie nadzwyczajnej komisji powołanej w celu merytorycznej oceny działalności MKZ. Na wniosek obu komisji, po dłuższej dyskusji WZD udzieliło następującemu MKZ-tow absolutorium. Następnie przystąpiono do dyskusji nad programem działania Zarządu Regionalnego. 20.07. wieczorem RKW zamknęła listy wyborcze do władz regionu. Na przewodniczącego ZR kandyduje 7 osób, na członków ZR 58 osób, do Komisji Rewizyjnej 9 osób i na delegatów na Zjazd Krajowy 18 osób. Prezentacja kandydatów rozpoczęła się 21.07. po południu, a zakończyła 22.07 o godz.9.00. Część wyborcza WZD przewidziana jest na 31.07. /MKZ Elbląg/

Walne Zebranie Delegatów w Opolu. 25-26.07. obradowało Walne Zebranie Delegatów Regionu Ziemi Opolskiej. Na 275 delegatów w pierwszym dniu było obecnych 174-ech, co zgodnie z przyjętą ordynacją wyborczą stanowiło wymagane quorum. Na początku jeden z delegatów zaproponował zmianę nazwy Regionu na Region Śląska Opolskiego. Stwierdzono, że sformułowanie takie znalazło się w przygotowanym projekcie uchwały programowej. Po wyborze 3-osobowego Prezydium Zebrania, komisji mandatowej, skrutacyjnej oraz uchwał i wniosków, rozpoczęła się dyskusja nad proponowanym porządkiem obrad. Zgodnie z decyzją Nadzwyczajnego WZD /10-11.07/ Zebranie miało wybrać Zarząd Regionalny z list cząstkowych, które zamknięto 11.07. /patrz: AS nr 24, s. 201/. Delegat Kędzierzyna-Koźła zaproponował zmianę ustalonego wcześniej trybu wyborów do ZR: wybór przedstawicieli z tego terenu w Kędzierzynie a nie na WZD całego regionu. To samo miałyby dotyczyć pozostałych MKZ-ów, które miałyby wejść w skład Regionu Śląska Opolskiego. Mówca wskazał na przykład Nysy, gdzie, wobec braku zgody na przeprowadzenie praw wyborów do ZR, tamtejszy MKZ postanowił poczekać z decyzją o ewentualnym przyłączeniu się do Regionu Śląska Opolskiego do Zjazdu Krajowego, na razie zaś przyłączył się do Wrocławia. Stwierdził też, że przyjęcie zasady przeprowadzania praw wyborów stworzy możliwość dokooptowywania do ZR przedstawicieli tych MKZ-ów czy okręgów, które później podejmą decyzję o przyłączeniu się do Regionu Śląska Opolskiego. Podkreślił, że sprawą najważniejszą jest połączenie się wszystkich MKZ-ów z terenu dawnego woj. opolskiego. Rozpoczęła się długotrwała dyskusja, w której z jednej strony argumentowano za przyjęciem propozycji przedst. Kędzierzyna w imię zachowania jedności regionu, podkreślano, że małe miasta powinny być reprezentowane w ZR województwa, do którego administracyjnie przynależą. Przeciwnicy tego rozwiązania stwierdzali, że decyzję o trybie wyborów podjęto na Nadzwyczajnym WZD, że ma ona moc uchwały i nie można jej teraz po prostu unieważnić. Mówiono, że jeśli teraz podejmie się uchwałę sprzeczną z podjętą wcześniej, to nie będzie żadnej gwarancji, że i ona nie zostanie anulowana. Wobec przedłużającej się dyskusji, po przerwie obiadowej, zdecydowano przeprowadzić głosowanie. Przed samym głosowaniem przedst. Kędzierzyna-Koźła oświadczył, że w przypadku przegłosowania wersji odmiennej od proponowanej przez niego, delegaci opuszczają salę a miasto czekać będzie na decyzję Zjazdu Krajowego ws. regionalizacji. Stosunkiem głosów 68:83 odrzucono wniosek przedstawicieli Kędzierzyna-Koźła (postanowiono, że wybór ZR odbędzie się podczas WZD, przy pozostawieniu nieobsadzonych miejsc mandatowych dla tych MKZ-ów, które w późniejszym terminie wyrażą chęć przyłączenia się. Wybór tych członków ZR odbędzie się również na WZD Regionu. Delegaci Kędzierzyna-Koźła /z wyjątkiem jednej osoby/ opuścili salę. Następnie przeprowadzono głosowanie na przewodniczącego Regionu. Spośród 6 kandydatów 99 głosami /na 136 ważnych/ wybrano przewodniczącym Regionu Śląska Opolskiego St. Jałowickiego, doktora socjologii. St. Jałowicki w krótkim wystąpieniu bezpośrednio po ogłoszeniu wyników stwierdził, że "wszyscy mają kaca" po tym, co się wydarzyło na tej sali i że bardzo zależało mu na tym, aby Kędzierzyn-Koźła należał do Regionu. Jednak, wobec wystąpienia delegata tego miasta przed głosowaniem, wstrzymał się od głosu /w czasie dyskusji porannej argumentował za przyjęciem propozycji Kędzierzyna/, ponieważ zastoso wano tu szantaż. Na koniec stwierdził, że Region będzie musiał prowadzić działalność na tyle atrakcyjną, aby MKZ-y, które się odłączyły, zechciały powrócić.

Następnie w dwóch turach dokonano wyboru Zarządu Regionalnego, delegatów na Zjazd Krajowy i Komisji Rewizyjnej. Głosowano na listy cząstkowe, przy następującej proporcji miejsc mandatowych, odpowiednio w Zarządzie, Kom. Rewizyjnej i wśród delegatów na Zjazd Krajowy: Opole miasto: 16,3,8; Opole teren: 16,4,8; Kluczbork: 4 /ZR/, 2 /Zjazd/; Prudnik 3 /ZR/, 1 /Zjazd/. Po dokonaniu wyboru Zarządu /drugiego dnia obrad/ złożył protest przedstawiciel Glucholaz, który kandydował do Zarządu z listy Opole teren i nie został wybrany. Stwierdził, że wobec braku przedstawiciela 11-tysięcznej rzeszy członków Związku z terenu Glucholaz w ZR, delegaci tego miasta nie pozostaje nic innego jak zrobić to, co uczynili przedstawiciele Kędzierzyna-Koźła. Głos ten wywołał bardzo dużo protestów, padaly opinie, że taka postawa jest zaprzeczeniem nazwy Związku. Do wyjścia przedstawicieli Glucholaz nie doszło. Dłuższy czas dyskutowano nad strukturą Prezydium Zarządu Regionu. Część obecnych uważała, że w Prezydium powinni pracować zarówno etatowi członkowie jak i nieetatowi. Za udziałem działaczy społecznych przemawiała zdaniem delegatów szansa na utrzymanie przez Prezydium stałej łączności z KZ-ami. Przeciwno - względy organizacyjne i trudności z rozliczaniem pracowników społecznych z wykonania powierzonych zadań. Droga głosowania zdecydowano, że Prezydium będzie liczyć 11 członków, w tym 7 etatowych i 4 społecznych.

O godz. 17, drugiego dnia obrad, komisja mandatowa stwierdziła brak quorum. Postanowiono uznać dwa dni zebrania za jego i tuż, nie ustalono terminu II tury WZD. Komisja uchwał i wniosków podała w formie zaleceń dla Zarządu podsumowanie uwag do programu Regionu, jakie padały podczas Zebrania. Znalazły się w nim m.in. sformułowania o konieczności stworzenia nast. komisji: ds. chłopotoborników, KOWzP, Roku Ludzi Niepełnosprawnych, Służby Zdrowia, o opracowaniu programu współpracy z NSZZ RI, o otoczeniu opieką zniszczonego cementarza żydowskiego w Opolu a także o zachowaniu mandatu delegata na całą kadencję. Obrady zakończono ok. g. 18.

oprac. J.Stasińska

W s. połączenia MKZ Jarosław z MKR Rzeszów. 23.07. Prezydium KKW przysłało do MKZ Jarosław telex, w którym stwierdza, że: 1. KKW nie może uznać decyzji MKZ Jarosław o przyłączeniu się do Regionu Rzeszowskiego, ponieważ decyzja taka może być podjęta tylko przez WZD Jarosławia i musi być zatwierdzona przez WZD Regionu Rzeszowskiego, 2. KKW nie może uznać wyborów delegatów na Zjazd Krajowy przeprowadzonych w Jarosławiu z powodu sprzecznej ze statutem i uchwałami KKP i KKW ordynacji wyborczej /zwłaszcza w części dotyczącej wyboru delegatów na WZD/, 3. Prezydium KKW nie zgadza się uznać wyborów w MKZ Jarosław o ile potraktowane zostaną jako prawyboły na WZD Regionu Południowo-Wschodniego i przezeń zatwierdzone; 4. Prezydium KKW uważa udział delegatów z Przeworska i Jarosławia w WZD w Przemyślu 24 i 31.07 za jedyne wyjście z zaistniałej sytuacji. /MKZ Jarosław/ 23.07. w Hucie Szkła "Jarosław" odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Delegatów zakładów pracy zarejestrowanych w MKZ Jarosław. Delegaci wyrazili wolę przyłączenia MKZ Jarosław do MKR Rzeszów na zasadach zawartych w uchwale Zarządu Regionu Rzeszowskiego z 20.07. /patrz: AS nr 25 s.203/, i pod warunkiem że nie wniemi to statusu organizacyjnego MKZ Jarosław i jego oddziałów i zagwarantuje im pełną autonomię w sprawach lokalnych. Upoważnili też Zarząd do uzgodnienia z Zarządem MKR Rzeszów do 10.08. rozwiązań organizacyjnych i finansowych, które przedstawione zostaną do akceptacji WZD Jarosław. Postanowiono z dniem 23.07. odstąpić od wspólnych z MKZ Przemysł wyborów do Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego z siedzibą w Przemyślu i unieważnić mandaty delegatów na WZD Regionu Południowo-Wschodniego z terenu działania MKZ Jarosław. /Sekcja Inf. MKZ Jarosław/ 25.07. MKZ Jarosław zwrócił się do KKP o zmianę decyzji Prezydium KKW z 23.07. Powołując się na statut i uchwały KKP i KKW, MKZ Jarosław szczegółowo uzasadnił swoje prawo do połączenia się z MKR Rzeszów oraz stwierdził, że wizytujący Jarosław przed rozpoczęciem kampanii wyborczej, a także w jej trakcie członkowie KKW nie wnieśli formalnych zastrzeżeń na piśmie do ordynacji wyborczej MKZ-tu. MKZ Jarosław określił zakwestionowanie przez Prezydium KKW wyborów przeprowadzonych na jego terenie w miesiąc po ich zakończeniu jako oburzające. Podkreślając, że decyzja o połączeniu z MKR Rzeszów została podjęta zgodnie z wolą WZD, MKZ Jarosław poprosił o zbadanie sprawy na miejscu przez gwarantujących obiektywizm przedstawicieli KKP. /tlx/

Zadanie WZD woj. przemyskie g o. 24.07. odbywające się w Przemyślu Walne Zebranie Delegatów Regionu Południowo-Wschodniego zwróciło się do KKP o niezwłoczne zajęcie stanowiska w/s możliwości dalszego piastowania funkcji przewodniczą-



cego KKW przez A.Kopaczewskiego. A.Kopaczewski wybrany został przewodniczącym MKR Ziemi Przeszowskiej i de legatem na Zjazd Krajowy. WZD stwierdza, że łączenie tych funkcji z funkcją przew. KKW jest sprzeczne z uchwałami KKW. /tlx/

**Pierwsze posiedzenie Zarządu Regionalnego Gdańsk. 20.07.** w Gdańsku odbyło się posiedzenie nowego ZR, które miało wyłonić Prezydium ZR. L.Wałęsa rezygnując z nadanych mu przez I WZD uprawnień wyłącznego przedstawiania kandydatów do Prezydium, zaproponował, by chętni zgłosili się sami. Wybierze się pierwszych 14 osób wg liczby uzyskanych głosów. A.Gwiazda, który spóźnił się na zebranie, zaprotestował przeciwko takiej zasadzie wyłonienia Prezydium /ordynacja wyborcza zakłada wybór tych kandydatów, którzy uzyskają co najmniej 50% + 1 głosów/. W I turze wyborów, w której uczestniczyły 54 osoby, oddano 18 głosów nieważnych /3 z powodu dopisania na liście osób nie kandydujących, 15 - bez skreśleń/. Kilku członków zarządu zgłosiło zastrzeżenia do wyników głosowania. Po burzliwej dyskusji i wyjaśnieniach prawnika postanowiono uznać za ważne głosy 15 kart bez skreśleń i przystąpiono do II tury wyborów. Wybrano 11 osobowe Prezydium zapowiadając w razie potrzeby wybór brakujących 4 członków. W skład Prezydium weszli: A.Kozicki /34 głosy/, B.Lis /34/, Z.Ziótkowski /33/, J.Kłys /32/, K.Maruszczak /32/, J.Merkel /30/, A. Opieła /30/, J.Samsonowicz /27/, S.Pudakowski /27/, A.Grubba /27/, B.Gołąb /26/. Powołano Komisję, która opracuje projekt regulaminu pracy członków Zarządu i Prezydium. W jej skład weszli: L.Buczowski /przewodniczący/, A.Gwiazda, J.Duda-Gwiazda, K.Kremontowski, K.Wiśki, K.Dowgiałło, M.Balicki. W drugiej części zebrania dyskutowano nad przyjętą przez I WZD uchwałą programową. Krytycznie odniósł się do niej A.Gwiazda, który stwierdził, że jest ona przykładem pozornej działalności, zawiera wiele sloganów, a nie wspomina o metodach osiągania zamierzonych celów. Kilku dyskutantów poparło A.Gwiazdę, a B.Lis zaproponował, by w związku z tym uznać uchwałę za dokument roboczy i powołać komisję programową, która przygotuje ostateczny projekt uchwały i opracuje propozycje regionu na Zjazd Krajowy, biorąc pod uwagę ankietę, w której członkowie "Solidarności" wypowiedzą się na najważniejsze aktualnie tematy. Powołano Komisję Programową, w skład której weszli: K.Maruszczak, Świątek, L.Kaczyński, B.Lis, A.Kurska, Gajewski, M.Nuskat, A.Gwiazda. Ostatnim punktem obrad były wolne wnioski. /BIPS, AS/

**Protest ZR Częstochowa. 22.07.** Prezydium ZR Częstochowa wystosowało do Prezydium KKP protest w związku z brakiem sprzętu poligraficznego w Regionie Częstochowskim. Prezydium ZR zażądało natychmiastowego podania do wiadomości regionów listy rozdziału maszyn do pisania, sprzętu poligraficznego oraz sprzętu radiowego przysłanego dla "Solidarności" z zagranicy. Prezydium stwierdziło, że dysponując 1 starym powielaczem biątkowym zmuszona jest materiały związkowe, w tym biuletyn, drukować w drukarni państwowej poddając je cenzurze i oświadczyło, że jeśli Prezydium KKP będzie nadal lekceważyło regiony przy rozdziale sprzętu poligraficznego, ZR Częstochowa przewie odprowadzanie składek na KKP. /tlx/

**24.07.** Redakcja Zielonogórskiego Serwisu Informacyjnego "Start" wychodzącego przy ZR "Solidarności" w Zielonej Górze oraz Komisja Zakładowa przy tymże ZR poparły żądanie Prezydium ZR Częstochowa dotyczące ujawnienia listy przydziału sprzętu. Redakcja "Startu" stwierdziła: "... rozdział maszyn poligraficznych oraz innego sprzętu dla poszczególnych regionów albo w ogóle się nie odbył, albo - jeżeli takowy był - to zrobiony został "w zaciszu gabinetów". /tlx/

**Oświadczenie ZR Pojezierze w s. demokratycznej w Związku.**  
24.07 prezydium ZR Pojezierze w Gیزیcku wydało oświadczenie, protestujące przeciwko niedemokratycznemu podejmowaniu decyzji przez władze krajowe Związku /patrz: Dokumenty, s. 303 /

**L. Wałęsa w Zakładach Cegielskiego. 23.07.** przew. KKP L.Wałęsa spotkał się z Komisją Zakładową "Solidarności", a następnie z całą załogą Zakładów Przemysłu Metalowego im. H.Cegielskiego w Poznaniu. Tematem spotkania były sprawy samorządu i sytuacji gospodarczej kraju. W/s samorządu przew. KKP stwierdził, że inny powinien być samorząd w zakładach małych, a inny w dużych. W małych na produkcję powinny wpływać przede wszystkim potrzeby rynku, w dużych - przede wszystkim długofalowe zamierzenia rozwoju gospodarki. Zdaniem L.Wałęsy posiadanie Związku o chęć przejścia władzy wynika z niezrozumienia i braku

wspólnych ze stroną rządową dyskusji na temat samorządu pracowniczego. Podwyżka cen na artykuły spożywcze powinna być ostatnią, a nie pierwszym elementem reformy gospodarczej. /BIPS nr 130, 24.07/

## SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

**W sprawie Karty Portowca. 21.07.** w Stoczni Szczecińskiej odbyło się spotkanie przedst. dużych zakł.pracy branży Portów Morskich /patrz: AS nr 2 s. 203/ akcji ws. Karty Portowca. Zebrani zarzucali przew. KKK Świątkowskiemu forsowanie interesów branżowych i podejmowanie działań niezgodzonych z Zarządkiem Regionalnym.

Krytyce poddano także zarząd Szczecińskiego MKR-u, który nie wykazał żadnego zainteresowania akcją portowców. Zebrani dyskutowali nad możliwością poparcia portowców i postanowili decyzyję co do ew. akcji solidarnościowej podjąć po rozmowach KKK PM z Kom. Rządową i nie przyznali nawet na spotkanie swoich przedstawicieli. O godz.12.00 rozpoczęły się rozmowy delegacji "Solidarności" z udziałem członka ZR i KKP St.Wądołowskiego - z Komisją Pzd. pod przewodn. min.Bejgera. O godz.3.00 w nocy z 21.07./22.07. osiągnięto porozumienie. Wynegocjowany dokument/opublikujemy w następnym AS-ie/ w dużym stopniu spełnił żądania portowców. Osiągnięto kompromis ws.: wysokości nagród jubileuszowych i 14-ej pensji oraz charakteru dodatkowego urlopu po 15 latniej pracy w warunkach uciążliwych /przynależać się będzie urlop nie profilaktyczny a zdrowotny na podstawie skierowania lekarskiego/.

**22.07.** KKK Pracowników Branży Portów Morskich odwołają Zapowiedziany na 23.07. strajk portowców w wyniku porozumienia zawartego w czasie negocjacji z Rządem na temat wprowadzenia w życie Karty Portowca. W wydawnym oświadczeniu czytamy m.in.: "Wszystkim Zarządkiem Regionów, a szczególnie braciom górnikom z Katowic oraz innym Komisjom Zakładowym dziękujemy za wyrażenie solidarności i poparcia". *"K.K.K. Jut oświadczenie Komisji Branżowej o negocjacjach"*

Na kolejnym spotkaniu przedst. dużych zakładów pracy St.Wądołowski zrelacjonował przebieg rozmów. Jego zdaniem pomyślne rozwiązanie sytuacji i uniknięcie strajku umożliwiła rozsądna postawa Świątkowskiego. Zebrani uznali, że Zarz.Reg. winien na najbliższym posiedzeniu określić swoje stanowisko ws. Kart Branżowych /AS/

**KZ przy ZA "Puławy" o KKK Chemików.** KZ przy Zakładach Azotowych "Puławy" ogłosiła swoje stanowisko w/s dotychczasowej działalności KKK NSZZ "Chemików" i zarzuciła jej niekonsultowanie decyzji z załogą ZA "Puławy" oraz wykorzystywanie jako ekspertów związkowych dyrektorów i głównych księgowych nie należących do "Solidarności". Zdaniem Komisji stanowisko takie budzi podejrzenia, iż KKK Chemików załatwia "partykularne interesy kilku przedsiębiorstw i to ich dyrekcji a nie załóg". KZ potwierdziła potrzebę istnienia Komisji Koordynacyjnych uznając jednak, że powinny być one powoływane przy Zarządach Regionów na wniosek KZ-ów, w Zjednoczeniach, co jest sprzeczne ze statutem. Powołanie na zorganizowany 9.06. przez KZ przy Zakładach Azotowych w Kędzierzynie Zjeździe Założycielskim - Międzyzakładowej Komisji Branżowej zjednoczenia "Petrochemia" KZ w puławskich Azotach uznają za zagrożenie dla spójności Związku. Zażądała też od przewodniczącego KKK Chemików wyjaśnień na temat zgłoszonych przez 11 największych zakładów resortu, postulatów dotyczących pracowników ruchu ciągłego. W marcu br. przekazane one zostały do KKK, która nie poinformowała nikogo np. w jaki sposób zapewni ich realizację. KZ - na wniosek załogi - złożyła votum nieufności wobec KKK Chemików. /BI NSZZ "Solidarność" przy KZ ZA "Puławy" nr 30/

**W/s podwyżki płac w resorcie leśnictwa.** Prezydium Krajowej Sekcji Przemysłu Papierniczego zwróciło się z prośbą do KKP o wydelegowanie przedstawiciela na zebranie KSPP, które odbędzie się w Łodzi 28.07. Dyskutowana tam będzie sprawa odwołania podwyżki płac w resorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego. /BIPS/



Akcja protestacyjna w fabryce mebli. 27.07. KZ NSZZ "Solidarność" Wyszkiwskiej Fabryki Mebli wyraziła stanowczy protest wobec niezrealizowania porozumień zawartych w Ustce 30.04. pomiędzy Krajową Sekcją Meblarzy a Ministrem Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz poinformowała, że od 27.07. załoga przedsiębiorstwa podjęła akcję protestacyjną, która nie powoduje zakłóceń w produkcji. /tlx/

Akcja protestacyjna PGR. MKR NSZZ "Solidarność" w PGR Rusko wystosował do premiera PRL list, w którym domaga się wypłacenia do 1.08. zaległych należności pieniężnych za rok 1976-77. Pracownicy PGR zapowiedzieli przeprowadzenie 2 godzinnego strajku ostatecznego, jeśli władze nie spełnią ich żądań. 25.07. we Wrocławiu odbędzie się zjazd pracowników PGR. /PIS nr 183, 23.07./

Państwo taksówkarzy 25.07. Taksówkarze Kaliska podjęli akcję protestacyjną przerywając pracę na dwa dni. 27.07. zorganizowali przejazd protestacyjny ulicami miasta do Urzędu Miasta i Urzędu Wojewódzkiego. Taksówkarze żądają m.in. 25 l. paliwa dziennie, zniżki stłukowego i in. produktów niezbędnych do wykonywania pracy oraz zwolnienia z obowiązku ubezpieczenia podatku za lipiec br. /tlx/

### INICJATYWY SPOŁECZNE

Powołanie sztabu przeciwpowodziowego w Jeleniej Górze. 18.07. po kilkudniowych ciągłych opadach deszczu i powstaniu poważnego zagrożenia powodziowego na terenie województwa jeleniogórskiego w Jeleniej Górze powołano wojewódzki sztab przeciwpowodziowy, w skład którego weszli przedstawiciele władz województwa, wojska milicji, straży pożarnej, Zarządu Regionalnego "Solidarność" i WKZ NSZZ RI "Solidarność".

20.07. Zarząd Regionalny "Solidarność" w Jeleniej Górze zgłosił się do członków i Komisji Zakładowych Związku z apelem o udzielenie pomocy osobom dotkniętym powodzią. ZR zaapelował o udostępnienie sprzętu do ewakuacji, pomoc w ratowaniu mienia oraz dostarczenie w razie potrzeby namiotów, kocy itp. Jednocześnie ZR zaproponował powołanie sztabów przeciwpowodziowych w zakładach, którym grozi zalanie.

21.07. Biuro Inf. "Solidarność" w Jeleniej Górze ocenilo pomoc udzielaną powodziom przez władze jako niewystarczającą i stwierdziło: "działalność przedstawieli władz w sztabie polega jedynie na kontroli stanu zagrożenia w poszczególnych rejonach, a działania doraźne ograniczają się /.../ do sytuacji krytycznych. Nie widać aktywnej pomocy wojska /.../, nie widać sprzyjającego planu działania, brak sprzętu i łączności. /.../ Wojsko czeka na generalny plan działania, którego od 18.07. jeszcze nie opracowano. Wojskowi w sztabie grają na zwłokę, licząc na zaprzestanie opadów /.../ Widać jedynie operatywną działalność niektórych terenowych organów adm. państwowej, członków "Solidarność" /Gryfów Śl./, ochotniczych straży pożarnej i milicji. Poziom wody w zbiornikach osiągnął stan alarmowy, a sztab wojewódzki debatuje... Ludzie bezkriticznie oczekują na pomoc wyspecjalizowanych oddziałów wojska - podobno trzeba decyzji aż szefa generalnego". /tlx/

Wzrostki dla służby zdrowia 3.07. odbyło się spotkanie KZ-ów NSZZ "Solidarność" z inicjatywą, w którym uczestniczyli m.in. przedstawiciele ZM "Ornis", Instytutu Onkologii, Miejskiego Komitetu Budownictwa - Zachód, MKZ, Mera-Centrum. Zebrani zobowiązali Zarząd Regionu Mazowsze do podjęcia energicznych kroków na rzecz przekazania budowanych koszar ZOMO warszawskiej służbie zdrowia. Stwierdzono, że zainicjowana przez załogę "Budopolu" akcja wymaga zdecydowanego poparcia i podjęcia stosownych działań /patrz: AS nr 20, s.205/. Wezwano Zarząd Regionu do natychmiastowych negocjacji, podkreślając, że dotychczasowa zwłoka nie znajduje usprawiedliwienia. /Wiad. Dnia. Reg. Mazowsze nr 154/

29.06 w Wyszkiwie zawarte zostało porozumienie pomiędzy Zarządem Oddziału "Solidarność" a KW PZPR w obecności władz administracyjnych/ zobowiązujące obie strony do powołania wspólnej komisji, której zadaniem byłaby ocena możliwości i kosztów adaptacji budynku KM PZPR na Przychodnię Lekarską dla dzieci /patrz: AS nr 11, s.103; AS nr 23, s.205; AS nr 24, s.205; AS nr 25, s.104/. Porozumienie to nie zostało

zrealizowane z winy egzekutywy KW PZPR w Ostrołęce, która bez podania przyczyn wycofała się z umowy, a co więcej uchyliła się także od uzgodnienia w tej sprawie wyjaśnień, wyznaczając dalsze terminy ewentualnych rozmów. 24.07. Zarząd Oddziału w Wyszkiwie zaapelował do wszystkich KZ-ów na terenie województwa ostrołęckiego o poparcie żądania przekazania budynku. Ustalił też, że jeśli egzekutywa KW PZPR nadal nie będzie dotrzymywała warunków porozumienia, Wyszkiwskowska "Solidarność" zorganizuje akcję protestacyjną i zaproponował kalendarz strajkowy: gotowość strajkowa - 5.08, strajki ostrzegawcze 10.07-14.07, a piątym terminie - "strajk kroczący". Zarząd Oddziału wystąpił do "Solidarność" o poparcie zaproponowanych form protestu. /tlx/

Pomoc dla dzieci. Niezależne Zrzeszenie Drukarzy /skupionych wokół wydawnictwa NOWA/ przekazało 55 tys. zł. z funduszu utworzonego przez Zrzeszenie dla zabezpieczenia materialnego jego członków. Był on przeznaczony dla najbardziej prześladowanych przez władze członków Zrzeszenia. Obecnie, wobec niewykorzystywania funduszu postanowiono przeznaczyć te pieniądze na pomoc dla najbardziej potrzebujących i zaniedbanych dzieci. Kwota została wpłacona na konto MKZ NSZZ "Solidarność" Region Białystok. Drukarze zamierzają kontynuować pomoc, przeznaczając na ten cel 5% swych zarobków. Redakcja Biul. Informacyjnego "Solidarność" Reg. Białystok zwraca się do członków Związku z apelem o informacje o Domach Dziecka, które w pierwszej kolejności potrzebują pomocy finansowej. /BI "Solidarność" Białystok/

Wrocławski Teatr Otwarty "Kalambur" wraz z KZ NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Wagonów "Pafawag" zorganizowały na terenie zakładu przedstawienie teatralne. Cały dochód przeznaczony został na potrzeby zakładu wychowawczego dla dzieci upośledzonych prowadzonego przez "Caritas". /SiM, 27.07./

Współpraca "Solidarność" z rolnikami. 9.07. WKZ NSZZ RI "Solidarność" w Toruniu odbyło się spotkanie przedstawicieli KZ-ów Reg. Toruńskiego i Gminnych Komitetów Założycielskich "Solidarność" RI. Celem spotkania było nawiązanie współpracy między obu związkami. Ustalono, że WKZ wraz z KZ-ami zorganizuje wyjazd chętnych do pomocy w akcji żniwnej /praca płatna w wys. śr. dniówki w zakładzie, tj. 250 zł plus utrzymanie/. Powołano bank informacji, do którego będą wpływać oferty zakładów w zakresie usług budowlanych i remontowych na rzecz rolnictwa. Rolnicy zobowiązali się w miarę możliwości zaopatrzyć ich załogi w plody rolne. /"Wolne Słowo" nr 60, 13.07., "Rzecz Chłopska" nr 3, 19.07./

Kartki dla górników. NSZZ RI "Solidarność" woj. przemyskiego na prośbę ZR w Rzeszowie zaapelował do rolników o pomoc dla głodującego Śląska. Mieszkańcy 3 wiosek gminy Gać zebrali 62 kompletne, 171 częściowych, 435 pojedynczych odcinków kartek na produkty zbożowe i przekazali je do ZR Katowice z prośbą o oddanie rodzinom dołowych pracowników kopalń. /tlx/

Forum Aktywności Społecznej. ZR Pojezierze w Suwałkach poinformował o powołaniu Forum Aktywności Społecznej, w którego pracach wezmą udział eksperci, instytucje, organizacje społeczne i KZ-y z Regionu. Forum zajmie się kontrolą oficjalnych danych m.in. wycinkowym zbilansowaniem gospodarki w skali zakładów, gmin i województwa, zagadnieniami ochrony środowiska naturalnego, służby zdrowia, oświaty i kultury, zaopatrzenia i zatrudnienia. /"Kres" nr 4, Suwałki 26.06/

Powstanie partii demokratycznej 22.07. w Gorzowie Wielkopolskim na spotkaniu członków założycieli z Poznania i Gorzowa powołano Polską Partię Demokratyczną. O powstaniu partii po informowano przew. Rady Państwa. /tlx/

### WŁADZA A SPOŁECZENSTWO

Spotkanie z władzami regionu w Szczecinie. 28.07. odbyło się w Szczecinie spotkanie przedst. dużych zakładów pracy z posłami ziemii szczecińskiej, miejscowym wojewodą - Waluszkiewiczem i sekretarzem KW - Bogaczem. Dyskutowano uchwałę stocz-



ni Warszawskiego nt. reorganizacji żywności /patrz: Dokumenty, s. 305 /, którą omówił członek ZR S. Wądołowski. Przedstawiciele "Solidarności" poruszyli również takie problemy, jak: zasady równości wobec prawa, monopol informacyjny państwa, rzeczywista ranga Sejmu i tryb powoływania posłów.

Wojewoda zgodził się wprowadzić z przelatem. Związku, że manipulowanie informacją jest szkodliwe, nie zobowiązał się jednak do żadnego działania uzasadniającego to istnienie "centrali".

Sekretarz KW - Bogacz stwierdził, że należy dążyć do takiej decentralizacji decyzji, aby wojewoda był rzeczywiście wistym gospodarzem na swoim terenie.

Podsumowując dyskusję pos. Korzonek poparł wszystkie punkty uchwały Stoczni i zobowiązał się do przedstawienia stanowiska "Solid." ws. projektów ustaw na najbliższym posiedzeniu Sejmu. /AS/

**Powołanie pełnomocnika Wojewody szczyńskiego d/s współpracy ze zw. z 2.07. w Szczecinie** powołano pełnomocnika wojewody d/s współpracy ze zw. zawodowymi. Będzie się on zajmował utrzymywaniem bieżących, roboczych kontaktów ze zw. zaw., przygotowaniem i konsultowaniem ważniejszych zamierzeń gospodarczo-społecznych oraz koordynacją działań poszczególnych wydziałów Urzędu Woj. /Jedność nr 29, 24.07./

**W/s obsadzenia stanowiska kuratora w Kielcach. 25.07.** Sekcja Oświaty i Wychowania Regionu Świętokrzyskiego podała, że na jej wniosek Zarząd Regionu przesłał radnym WRN będącymi członkami komisji nauki, oświaty, kultury i wychowania oraz do Min. Oświaty i Wych. pismo w/s obsadzenia wakującego od marca br. stanowiska kuratora ośw. i wych. w Kielcach. ZR stwierdza, że z powodu zbyt późnego zaproszenia "Solidarności" została pozbawiona możliwości zajęcia stanowiska w tej sprawie na posiedzeniu komisji WRN oraz że radni zostali zapoznani z nazwiskami kandydatów dopiero na sali obrad i zaopiniowali je bez konsultacji z pracownikami oświaty. ZR oświadczył, że ten tryb opiniowania jest nie do przyjęcia i zwrócił się o ponowne ich rozpatrzenie. Radni powinni uznać za wiążące opinie swoich środowisk oraz zdanie pracowników oświaty. Ponowne rozpatrzenie kandydatur powinno - zdaniem ZR - nastąpić nie wcześniej niż po 25.08. /tlx/

**Poparcie dla społecznych projektów ustaw 21.07. Międzyzakładowa KZ przy WSK "PZL Warszawa II" wystosowała list do Sejmu PRL. Zobowiązała w nim posłów do głosowania na społeczny projekt ustawy o kontroli prasy, publikacji i wiadomości. Skrytykowanie społecznego projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym i samorządzie przez posłów S. Kanię i W. Jaruzelskiego na IX Zjeździe list komentuje następująco: "Najwięksi nawet dostojnicy państwowi i partyjni czy tego chcą, czy też nie, muszą się liczyć ze zdaniem społeczeństwa, .../ a zdecydowana większość ludzi pracy w Polsce opowiada się za projektem ustaw opracowanych przez Sieć Wiodących Zakładów Pracy. Apelujemy do Was, szanowni Posłowie, żebyście w Sejmie .../ wzięli to pod uwagę." /"Niezależność", 24.07./**

25.07. pracownicy wolnych zawodów twórczych zrzeszeni w Kole nr 3578 przy regionie Mazowsze złożyli w Prezydium Sejmu PRL list protestujący przeciwko zmianom wprowadzonym do społecznego projektu ustawy o cenzurze przez Komisję sejmową.

Inicjatorzy listu zwracają szczególnie uwagę na wprowadzenie sankcji karnych za naruszenie ustawy /dwukrotnie wyższych niż przewidywał projekt rządowy/, założenie możliwości objęcia cenzurą publikacji wewnątrz związkowych na wniosek Prezesa GUKPiW, zakaz przewozu przez granicę pojedynczych egzemplarzy pozabibiotycznych.

Zwrócili się oni z apelem o nadsyżanie do Sejmu dalszych listów protestujących w tej sprawie. /AS/ ZLP wystosował do Sejmu PRL list wyrażający zaniepokojenie środowiska literackiego ostatecznym kształtem projektu ustawy o cenzurze. /SIM, 27.07/

21.07. Poseł M. Serwiński w liście skierowanym do ZR Ziemi Łódzkiej stwierdził, że w swojej działalności poselskiej wykorzystał otrzymaną uchwałę ws. projektu o cenzurze /patrz: AS nr 25 s. 210/. /SI Ziemi Łódzkiej/

17.07. KZ NSZZ "Solidarność" przy Instytucie Organizacji Zarządzania i Ekonomiki Przemysłu Budowlanego w Warszawie podjęła uchwałę popierającą projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym opracowany przez Sieć wiodących zakładów pracy NSZZ "Solidarność". W tej uchwale czytamy: "wnioskujemy, aby KKP poparła projekt zobowiązując grupę negocjacyjną do przyjęcia go jako podstawy wszelkich rozmów z Rządem na temat reformy gospodarczej". /tlx/

22.07. ZR Pojezierze wystosował do posłów na Sejm PRL list otwarty, w kt. zobowiązał ich do wyrażania woli wyborców ws. reformy gosp. ustaw o samorządzie, przedsiębiorstwie, związkach zawodowych i cenzurze. /patrz Dokumenty, s. 304 /

21.07. ZR NSZZ "Solidarność" w Piotrkowie Tryb. wystąpił do Sejmowej Komisji ds. Reformy Gospodarczej z żądaniem przedstawienia w Sejmie projektu ustawy o samorządzie pracowniczym opracowanego przez Sieć wiodących zakładów pracy NSZZ "Solidarność". ZR poparł przede wszystkim te punkty projektu, kt. mówią o przyznaniu prawa do wyboru przez załogę fachowego dyrektora oraz decydowania o przyszłości przedsiębiorstwa a także o likwidacji przywilejów administracji. /tlx/

KZ przy Centrum Techniki Komunalnej w Warszawie zobowiązała KKP do poparcia złożonego przez Sieć wiodących zakładów pracy NSZZ "Solidarność" projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym. KZ wyraziła też opinię, że KKP nie powinna wyrażać zgody na zmianę cen bez przedstawienia przez Rząd konkretnego harmonogramu reformy gospodarczej. /BIPS z 21.07/

25.07. Prezydium MKZ Elbląg po konsultacjach z wielkimi zakładami swojego regionu oświadczyło, że oczekuje intensyfikacji działań Związku na rzecz wprowadzenia ustawy o samorządzie pracowniczym w wersji wypracowanej przez "Solidarność" traktując ją jako "podstawowy element reformy gospodarczej".

25.07. załoga Szczecińskiej Stoczni Remontowej poparła opracowany przez Sieć wiodących zakładów pracy projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym.

KZ przy Instytucie Łączności w Warszawie wyraziła zaniepokojenie z powodu wniesienia do Sejmu rządowych projektów ustaw o przedsiębiorstwie i o samorządzie. Jej zdaniem posłowie winni uwzględnić społeczny projekt ustawy o samorządzie. /"Niezależność" 23.07/

W związku z przekazaniem do Sejmu uzgodnionej wersji projektu o zw. zaw. Krajowa Komisja Koordynacyjna RiTV w piśmie skierowanym do KKP z 23.07. stwierdziła, że zasady ograniczonego prawa do strajku pracowników RiTV nie były konsultowane z zainteresowanymi oraz, że problem dostępu "Solidarności" do środków masowego przekazu nie uzyskała właściwej rangi w działalności KKP. KKK RiTV złożyła wniosek by KKP zweryfikowała swoje decyzje. /AS/

KZ NSZZ "Solidarność" przy Polskiej Żegludzie Morskiej wystosowała do prezesa Radiokomitetu list, w którym postuluje zorganizowanie w trybie pilnym publicznej dyskusji w radio i telewizji o projektach ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie z udziałem ekspertów rządowych i Związku oraz autorów projektów. /BIPS nr 180 z 21.07/

#### SAMORZĄD PRACOWNICZY REFORMA GOSPODARCZA

Samorząd w PLL "LOT" - kompromisowe zakończenie konfliktu 21.08 zakończył się trwający od końca maja konflikt w PLL "LOT". Przypominamy krótko - relacjonowaną już w AS-ach - historię sporu między załogą przedsiębiorstwa a resortem komunikacji i Rządem.

27.07. KSR LOT-u w tajnym głosowaniu rozstrzygnął ogłoszony w kwietniu konkurs na dyrektora wybierając na to stanowisko Bronisława Klimaszewskiego /czł. "Solidarności" i PZPR/, po czym zwrócił się do ministra komunikacji Zajfręda o zatwierdzenie dyrektora-elekta. Minister odpowiedział, że przepisy nie przewidują wyboru dyrektora, a tylko nominację. KSR ma prawo opiniować kandydaturę. Prowadzone w czerwcu rozmowy z min. Zajfrędem nie przyniosły żadnych rezultatów, proszony o mediację wicepremier Rakowski odpowiedział /29.06./, że jest stroną w konflikcie, a 30.07. podczas kolejnej tury rozmów odrzucił możliwość jakiegokolwiek kompromisu.

Przez cały czas strona rządowa uzasadniała odmowę uznania pochodzącego z wyboru dyrektora "LOT"-u "nadrzędnym interesem państwa". Zgłosiła przy tym propozycję powołania Rady Nadzorczej strzegącej owego "nadrzędnego interesu" i pozostawienia samorządowi działalności ekonomicznej.

6.07. wobec zerwania rozmów z Rządem, KZ "Solidarności" w LOT, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami z KSR, uchwaliła harmonogram akcji strajkowej. Przyłączyły się do niej oba związki autonomiczne działające w tym przedsiębiorstwie, 9.07. odbył się 4-godzinny strajk ostrzegawczy, załoga żądała uznania wybranego przez resort wybranego dyrektora i prawa do asamorzadu o godz. 16-tej. min. Zajfręd wyczerpał na terenie "LOT"-u nominację gen. Józefowi Kowalskiemu.

24.07. miał się odbyć strajk właściwy. Akcja "LOT"-u, jako walka o samorządność przedsiębiorstwa uzyskała poparcie w całym kraju, różne ogniwa Związku zgłaszały gotowość strajków solidarnościowych.

20.07. podczas spotkania w PLL "LOT" przedstawiciele krajowych komisji koordynacyjnych działających w resorcie komunikacji zaproponowali rozszerzenie akcji strajkowej na cały resort. Propozycja ta nie została przyjęta przez przedstawicieli "LOT"-u i ZR Mazowsze, kt. tłumaczyli swój sprzeciw m.in. tym, że Związek nie jest jeszcze przygotowany do ogólnopolskiej walki o samorząd, że decyzje o tego typu akcji i jej koordynację należy pozostawić KKP. Mówiono też, że sytuacja "LOT"-u jest specyficzna, stąd jego samorząd nie może być wzorcowy.

#### Sprostowanie

Do sprawozdania z II tury WZD w Gdańsku /AS 25, s. 202/ wkradł się błąd: napisano w nim, że KZ Politechniki Gdańskiej wezwała delegatów, by nie głosowali na L. Wałęsę. Powinno być: "by na niego głosowali".



20 i 21.07. toczyły się w URM rozmowy przedstawicielami KSR "LOT" z podsekretarzem stanu Z. Rybickim. Ich inicjatorem był S. Bratkowski red. nac. "Życia i Nowoczesności", kt. podjął się mediacji zgłaszając projekt ustawy o pp PLL "LOT" /patrz: Dokumenty, s. 404/, opracowany przez zespół prof. J. Gościńskiego. W skierowanym do min. Zajfryda liście z 21.07. /patrz: Dokumenty, s. 307/ prem. Jaruzelski stwierdził, że samodzielność finansowo-ekonomiczna "LOT"-u zostanie określona odrębną ustawą, a przy jej opracowywaniu "zostaną wzięte pod uwagę wnioski zespołu ekspertów działającego pod przewodnictwem prof. Gościńskiego". Premier przyjął również do wiadomości zamiar min. Zajfryda powołania B. Klimaszewskiego na stanowisko dyr. ds. handlowych.

21.07. KZ NSZZ "Solidarność" w "Locie" podjęła decyzję o zawieszeniu strajku na czas nieokreślony /15 głosów za, 13 - przeciw, 2 - wstrzym/, stwierdzając, że "wymieniony przez premiera społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwie /.../ zawiera ustalenia dające załodze PLL "LOT" wpływ na powoływanie i odwoływanie dyrektora przedsiębiorstwa. Uważamy, że kompetentne organy państwowe /.../ uznają zawarte w nim zapisy".

27.07. B. Klimaszewski otrzymał nominację na wicedyrektora.

Opracowany przez ekspertów projekt ustawy przewiduje, że w PLL "LOT" miałyby działać: Rada Nadzorcza, Samorząd Pracowniczy i Dyrektor. W skład Rady wchodzi 5 przedstawicieli Samorządu oraz Prezes i 5 członków powoływanych i odwoływanych przez odpowiednich ministrów, a także reprezentant banku. Samorządowi przyznano uprawnienia opiniodawcze i kontrolne. Dyrektor "kieruje i zarządza" przedsiębiorstwem, ale ma prawo do samodzielnego podejmowania tylko tych decyzji, kt. nie są zastrzeżone do kompetencji Rady. Jej zaś przyznano także takie uprawnienia jak: uchwalanie planów inwestycyjnych, zatwierdzanie bilansu rocznego, nadzór nad działalnością gospodarczą, prawo weta wobec dyrektora i uchwał samorządu. W dotychczasowych sporach o samorząd pracowniczy kluczową sprawą było prawo do powoływania i odwoływania dyrektora, o kt. walczył też PLL "LOT". Gdyby omawiany projekt ustawy został przyjęty przez Sejm prawo to miałyby Rada Nadzorcza "za zgodą lub na wniosek" samorządu. Oznaczałoby to, że w wypadku konfliktu obie strony mogą się nawzajem blokować. /AS/

Poparcie dla PLL "LOT". Do PLL "LOT" nawiązują dalsze telexy z wyrazami solidarności /patrz: AS nr 23 s.207, nr. 24, s.206, 25 s.205/ od Zarządów Regionalnych i Komisji Zakładowych z całego kraju. Sprawa nominacji dyrektora w PLL "LOT" zaangażowała liczne ogniska "Solidarności"; stała się symbolem walki o samorząd pracowniczy.

"Walkę tę traktujemy jako toczoną w interesie całego społeczeństwa. Jest to również namacalny dowód odrzucenia przez społeczeństwo rządowego projektu ustawy o samorządach. Władze rządowe muszą raz na zawsze uznać prawo załóg do powoływania i odwoływania dyrektora. Dlatego też PLL "LOT" nie ma prawa zmieniać swego dotychczasowego stanowiska". /ZR Chełm, 20.07/.

"Uznajemy stanowisko władz na próbę hamowania procesu odnowy i wyprowadzenia gospodarki kraju z pogłębiającego się kryzysu /.../ stwierdzamy, że autentyczny samorząd uprawniony do powołania dyrektora i decydowanie o losach przedsiębiorstwa nie godzi ani w sojusze, ani w pryncypia socjalizmu". /WZD Regionu Elbląskiego, 20.07/.

"Uważamy, że narzucanie kandydata na dyrektora przez władze jest stakiem wymierzonym w ideę samorządu przedsiębiorstwa, której jednym z podstawowych punktów jest wybór dyrektora przez załogę". /ZR Gdańsk, 20.07/.

"Popieramy wasze działania wobec Ministerstwa Komunikacji dla ustanowienia właściwego człowieka na stanowisku dyrektora, człowieka, który gwarantowałby dobre gospodarowanie w przedsiębiorstwie. Wydaje się nam, że nie wystarczy "znać się na awiacji", by prowadzić tak skomplikowane przedsiębiorstwo, jakim jest PLL "LOT". Nie każdy pilot może być menadżerem". /Prezydium MKR Ziemi Radomskiej, 21.07/.

"Uważamy, że decyzja podjęta przez administrację państwową o obsadzie dyrektora PLL LOT jest sprzeczna z podpisaniem przez tę samą administrację Porozumieniem Gdańskim oraz zaprzecza sensowi wprowadzanej reformy gospodarczej, której pierwszym elementem jest samorząd pracowniczy". /ZD w Gorzowie Nlko, 21.07/.

"Załoga LOT-u pierwsza podjęła walkę o realizację koncepcji takiego samorządu przedsiębiorstwa, jaki

gwarantuje autentyczną niezależność zakładu od centralnej administracji. Walka załogi LOT-u jest walką całego Związku o prawdziwy samorząd. /ZR Ziemi Kutnowskiej 21.07/.

"Udzielamy poparcia wszystkim samorządom powołanym zgodnie ze społecznym projektem ustawy o samorządzie. Popieramy żądanie załogi PLL "LOT" i solidaryzujemy się z jej stanowiskiem". /ZR Ziemi Piotrkowskiej, 21.07/.

"Uważamy, że załoga PLL LOT broni interesów wszystkich innych załóg, których podstawowe prawa, wynikające ze społecznej własności środków produkcji, mogą być w jakikolwiek sposób zakwestionowane". /Prezydium ZR Małopolski, 21.07/.

"Planowany na 24.07. przez załogę LOT-u strajk okupacyjny traktujemy jako formę walki o niezależne samorządy pracownicze. Bez nich nie uda się żadna reforma gospodarcza, ani jakkolwiek odnowa polityczna w naszym kraju. Solidaryzujemy się z załogą LOT-u uważając ponadto, że nie wolno ustąpić przed próbą stłumienia dążeń do samorządności". /Zarząd Podregionu Tarnowskie Góry/.

Zarządy Regionalne i Komisje Zakładowe nie ograniczyły się do zadeklarowania solidarności: ZR w Kutnie upoważnił PKP i PKS do podjęcia akcji protestacyjnej ZR Małopolski zarządza pomoc w akcji strajkowej, WZD w Elblągu zwróciło się do KZ-ów o decyzję w sposób i form poparcia, ZR w Gorzowie Nlko. przekłamało od 23.07. gotowość strajkować w rejonie, KZ przy ZPM H.Cegielski w Poznaniu wydelegowały dwie osyby na strajk w PLL "LOT", KZ przy Hucie im. Lenina z powodziła na 24.07. akcję solidarnościową

20.07. Prezydium KKP udzieliło poparcia samorządowi w PLL "LOT" /patrz: AS nr 25, s. 501 /.

21.07. Zarząd Regionu Mazowsze na nadzwyczajnym posiedzeniu zaakceptował decyzję załogi PLL "LOT" o podjęciu strajku, zalecając jednocześnie, by - ze względu na trudną sytuację w kraju - ograniczyć go do 24 godzin /.../ zamiast proponowanych 60-ciu/. Zarząd zapowiedział poparcie strajku przez prowadzenie akcji informacyjnej i propagandowej oraz demonstrowania solidarności ze strajkującymi poprzez wywieszenie flag w zakładach pracy i założenie przez członków związku biało-czerwonych opasek.

Komisje Zakładowe z Regionu Mazowsza udzieliły załozdze PLL "LOT" pełnego poparcia /m.in. KZ przy Głównym Urzędzie Telekomunikacji Międzydzielowej, KZ przy Fabryce Wyrobów z Proszków Spiekanych, KZ przy Przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego "Pezetel", KZ przy Zakładach Piwarskich, KZ przy Kombinacie Budownictwa Miejskiego Warszawa - Północ, KZ przy Biurze Zarządu i Zespołach Przemysłu Zjednoczonych Zespołach Gospodarczych, KZ przy Instytucie Ekonomiki Rolnej, zgromadzenie Delegatów w Zakładach Radiowych imienia Kasprzaka, KZ przy FOP "Ponar-Avia", niektóre zadeklarowały strajki solidarnościowe /KZ przy ZWST "Telkom" KZ przy Mera-Centrum, KZ przy ZWUT/. /tlx/

Spotkanie ws. samorządu pracowniczego o 23.07. w Fabryce Autobusów w Sanoku odbyło się spotkanie przedstawicieli większych zakładów pracy Podkarpacia poświęcone sprawom samorządu. W wyniku porównania projektów ustawy o samorządzie zaproponowanych przez Rząd oraz Sieć wiodących zakładów pracy NSZZ "Solidarność" uznano, iż projekt Sieci bardziej odpowiada interesom pracowniczym. W czasie zebrania podjęto decyzję rozpoczęcia wśród załogi Regionu Podkarpacia akcji informacyjno-konsultacyjnej na temat samorządów. /tlx/

Zalecenie wa. tworzenia samorządu o 21.07. ZR NSZZ "Solidarność" w Piotrkowie Tryb. wydał KZ-tom zalecenie tworzenia samorządów pracowniczych w oparciu o projekt opracowany przez Sieć wiodących zakładów pracy NSZZ "Solidarność".

"Tworzenie samorządów na tej podstawie - stwierdza ZR - jest formą oddolnego, koniecznego nacisku dla przeprowadzenia w kraju zasadniczej reformy gospodarczej. Nie dopuście do tego, by reforma gospodarcza skończyła się na podwyżce cen. Samorząd jest ostatnią szansą naszej gospodarki" - zaapelowały władze regionu do swoich członków /tlx/.

Powołanie Zespołu d/s gospodarczych, 15.07. powołano w Bydgoszczy Zespół Koordynacyjny d/s Gospodarczych Makroregionu Bydgoskiego, będący ciałem konsultacyjno-doradczym w sprawach reformy gospodarczej i samorządów pracowniczych. Wypracowane przez zespół stanowiska mają być przedstawione jako propozycje dla przedsiębiorstw Sieci. Zespół będzie prowadził również działalność informacyjno-szkoleniową i powoła grupę d/s kontaktów z posłami. /SI Bydgoszcz, nr 52/



w s. reformy gospodarczej w Zjednoczeniu ZNTK. 10.07. Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" przedsiębiorstw Zjednoczenia Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i ZWUS w Katowicach wydała oświadczenie stwierdzające, że wobec opieszałości i nieudolności rządu PRL we wprowadzaniu reformy gospodarczej oraz w związku z tym, że projekty kluczowych dla gospodarki ustaw złożone w Sejmie /o przedsiębiorstwie i samorządzie/ nie odpowiadają oczekiwaniom załóg, postanawia w imieniu załóg, w zakładach które skupia, reformę wprowadzić oddolnie. KP uznała dalsze istnienie Zjednoczenia ZNTK w obecnym kształcie za bezzasadne. /BIPS nr 130, 24.07/

Włókniarze z Bielska-Białej w s. reformy handlu zagranicznego. 16.07. w Regionie Bielsko-Białej przedstawiciele zakładów przemysłu włókienniczego, filcowego i skórzanego, działający w ogólnopolskiej sekcji włókna i skóry NSZZ "Solidarność", podjęli się opracowania analizy opłacalności importu surowców i eksportu wyrobów gotowych.

Opracowanie to będzie podstawą do dyskusji Związku z przedstawicielami resortu i komisji d/s reformy handlu zagranicznego. /Serwis Włókniarzy, nr 240 z. 16.07/.

Miana dyrektora "Metronu".

11.07. władze podjęły decyzję odwołującą ze stanowiska dyrektora Zakładów Maszyn Biurowych "Metron" w Toruniu Decyzja ta uprzedziła akcją protestacyjną załóg przed zbiegiem, która w referendium przeprowadzonym w lutym br. opowiedziała się za usunięciem dyrektora, którego zarządzało nieprawidłowe dysponowanie mieniem zakładu oraz niezgodna z interesem zakładu polityka kadrowa. /patrz: AS nr 25, s.206/ /AS/.

Plebiscyt na dyrektora. 28.05. w Fabryce Obrabiarek Specjalizowanych "Ponar - Tarnów" odbył się plebiscyt na dyrektora, z udziałem całej załogi. O stanowisko to ubiegało się 3 kandydatów. Zdecydowaną większość głosów uzyskał kandydat "Solidarności", który 1.06. został oficjalnie mianowany dyrektorem. Jak podaje BIPS, fabryka należy do przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla państwa i jest w nomenklaturze KC. /BIPS nr 182, 23.07./

## W OBRONIE KONSUMENTA

Rozmowy ws. decyzji o obniżeniu norm w sprzedaży reglamentowanej. 25.07. i 27.07. w MHWIU odbyły się rozmowy nt. decyzji rządu o obniżeniu norm w reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów. Ze strony "Solidarności" uczestniczyli w nich członkowie ZR Mazowsze - 25.07. S.Rusinek, a 27.07. także S.Jaworski, S.Kawalec, E.Garał, J.Dyner, J.Starosz i J.Wójcik. Stronę rządową reprezentowali: Z.Łakomiec - minister Handlu Wewnętrznego i Usług, S.Szczepański - wicemin. Roln. i Gosp. Żywnościowej oraz dyr. Śniadowski z MHWIU.

Spotkanie 25.07. miało charakter przygotowawczy, właściwe rozmowy rozpoczęły się 27.07. o godz. 8,45. S.Rusinek stwierdza, że nawet obecne normy przydziału wywołują protesty załóg. Ich obniżenie może grozić wybuchem. Jednocześnie chłopcy sygnalizują, że punkty skupu nie chcą odbierać płodów rolnych.

Min. Łakomiec mówi, że wysokość norm wynika z ograniczonej podaży: w sierpniu przewiduje się 80 tys. ton mięsa i 27 tys. ton drobiu ze skupu oraz 22 tys. ton z importu. Jest to o 14 tys. mniej niż potrzeba na pokrycie obecnych przydziałów. A są jeszcze niewykorzystane kartki z czerwca i lipca - ok. 13 tys. ton. Dla utrzymania systemu potrzeba więc dodatkowo 27 tys. ton. Tego mięsa nie ma. W lipcu władze przerzuciły mięso z woj. rolniczych /pokrycie - 90%. W 1979 r. podaż osiągnęła 2,1 mln ton a w tym roku będzie ok. 1,7 mln. ton, w tym ok.0,1 mln. ton z importu. Nie ma możliwości podwyższenia norm.

Min. Szczepański stwierdził, że nie może być mowy o celowym nieprzyjmowaniu płodów rolnych w punktach skupu. Poprosił o sygnalizowanie takich przypadków, gdyż jest to działalność przestępcza. Opisał stan skupu w br. kontraktacja w 1-szym półroczu wynosiła ok. 70% ubiegłorocznej i nie została zrealizowana, podobnie rysują się perspektywy na 3-ci kwartał. Zaprzeczył poglądom faworyzowania sektora uspołecznionego np. w całym rolnictwie nastąpił spadek dostaw panz, ale w rolnictwie indywidualnym wybił na 3,6%, a w uspołecznionym 2,1%. Stwierdził jednak, że w tej chwili ok. 30-40% skupu żywa pochodzi z gospodarstw uspołecznionych. Koszty wyprodukowania mięsa w tych gospodarstwach są większe niż u chłopów, ale ich kwatrowa likwidacja spowodowałaby katastrofalny spadek podaży. Poinformował, że zwiększenie importu napotyka na przeszkody finansowe i transportowe. Plan na lipiec wynosił 27 tys. t. nie zostanie wykonany - do 27.07. granicę przekroczyło zaledwie 15,6 tys. t. Do początku czerwca sytuacja finansowa była tragiczna. Obecnie jest nieco lepiej - podtrawiano się wpływami z Pewexu. Ale i w tej chwili otwarcie akredytywy w Banku Handlowym nie oznacza wiarygodności dla banków zachodnich. Stwierdził, że eksport up. w 3-cim kwartale wyniesie 19 tys. t., z tego w asortymentach, kt. mogłyby pójść na rynek wewnętrzny ok.7 tys. /reszta to konina, mięso królicze itp./ Wpływy z tego eksportu wystarczają na wpłatę zaliczek za kredytowe zakupy mięsa i pasz w EWG. Sytuacja jest tak napięta, iż jeżeli USA nie sprzedadzą zapowiadanych 400 tys. t. kukurydzy, w 4 tym kwartale stanie produkcja drobiu.

E.Garał stwierdził, że nie można zastanawiać się tylko nad podziałem malejącej produkcji - trzeba określić, co zrobiono by zahamować jej spadek. Proponuje cen skupu żywca, cen zboża i pasz są nieprawidłowe: hodowla jest nieopłacalna, korzystniej jest prowadzić ją w oparciu o pasze kupowane niż własne.

Min. Szczepański odpowiada, że załamanie hodowli jest w tym momencie sytuacją paszowej, a nie relacji cen. S.Rusinek zaapelował, aby zastanowić się jak uniknąć buntów głodowych.

Min. Łakomiec raz jeszcze powtarza, że nie ma możliwości zwiększenia podaży w sierpniu. Proponuje natomiast zawiesić decyzję o zmniejszeniu przydziałów we wrześniu i spróbować na ten miesiąc zdobyć jakiś dodatkowy import.

S.Rusinek ponownie zwraca uwagę, że utrzymanie, a tym bardziej zmniejszenie obecnych przydziałów może doprowadzić do buntu. Pyta, dlaczego nie podjęto wcześniej starań o dodatkowy import.

Min. Łakomiec odpowiada, że było to niemożliwe dopóki banki zachodnie nie zgodziły się na odroczenie tzw. sztywnych płatności.

S.Rusinek wyraża przekonanie, że kończą się możliwości powstrzymania wybuchu.

Min. Łakomiec proponuje powołanie mieszanego zespołu, kt. miałby wgląd w produkcję, handel zagraniczny i dystrybucję mięsa. Zobowiązuje się przedstawić stanowisko "Solidarności" na posiedzeniu Rady Ministrów i zaproponować zwiększenie we wrześniu importu z 22 do 36 tys. t. Dodał, że widoczny popraw sytuacji można spodziewać się dopiero w I-szym kwartale 1983 kiedy dostawy wzrosną do ok. 180 tys. t. miesięcznie. Następuje długa dyskusja nad sformułowaniem stanowiska ministra w ewentualnym komunikacie końcowym.

S.Rusinek pyta, czy minister zgadza się na utrzymanie normy 3,7 kg dla pracujących fizycznie.

Min. Łakomiec odpowiada, że możliwe jest jedynie wyrównanie im we wrześniu tego, co tracą przez obniżenie przydziałów sierpniowych. We wrześniu kończą się kolonie letnie, co zwolni pewne ilości mięsa. Utrzymanie 3,7kg w sierpniu byłoby trudne nawet ze względów technicznych trzeba by drukować nowe kartki. Pyta jaki jest stosunek przedstawicieli "Solidarności" do propozycji utworzenia wspólnego zespołu.

S.Jaworski stwierdza, że odpowiedzi będzie można udzielić na następnym spotkaniu po konsultacji z KKP.

S.Rusinek proponuje by do końca roku zrekomensować sierpniową obniżkę norm tym, kt. zamiast 4 dostaną 3 kg. Obie strony postanawiają wydać komunikat obrazujący przebieg i rezultaty rozmów, po czym następuje długa dyskusja nad jego zredagowaniem. /patrz: Dokumenty, s.303/ Na koniec S.Rusinek pyta jakiej pomocy Związek mógłby udzielić władzom w obecnej sytuacji.

Min. Łakomiec precyzuje najważniejsze jego zdaniem zadania, w kt. chętnie widziałby pomoc "Solidarności": 1/ działania na rzecz podniesienia skupu, 2/ działania na rzecz usprawnienia działalności aparatu skupu - eliminowanie przypadków nieprzyjmowania i przetrzymywania żywca; 3/ zwiększenie dyscypliny i jakości pracy w handlu; 4/ podjęcie działań na rzecz zwiększenia importu. Uznaje również za celowe zaangażowanie Związku we wspólną pracę z Polonią i przeciwdziałanie marnotrawstwu. Do tematu tego postanowiono powrócić na następnym spotkaniu. Rozmowy zakończyły się po godz.20.00.

oprac. Andrzej Żozuła

"Solidarność" wobec sytuacji rynkowej i ostatniej propozycji władz. Tragiczna sytuacja zaopatrzeniowa, obniżenie przydziałów mięsa, rządowa propozycja podwyżki cen wywołały fale protestu w kraju. Stanowisko KKP zawarte zostało w uchwałach z 24.07 /patrz Dokumenty s. 301 i 303/. Decyzja obniżenia norm kartkowych była przedmiotem negocjacji w MHWIU /patrz: inf. tyg. s. 1 i Dokumenty s.303/. Poniżej przytaczamy głosy załóg i instancji związkowych różnych szczebli.



\*Rząd zapowiada drastyczną podwyżkę cen, korektę płac i zasiłków rodzinnych. Podobne próby kończyły się w przeszłości konfliktami, rozlewem krwi, w końcu klęską grup rządzących w kraju. Naród protestował w roku 1970, 1976 i 1980 nie tylko dlatego, że podwyżki obniżały poziom życia najuboższych rodzin, ale również i dlatego, że decyzje nie były ze społeczeństwem uzgadniane. Dla każdego było oczywiste, że zmiany cen nie zapobiegają postępującemu zafacianiu społecznemu. Miały one na celu głównie manipulację rynkiem i dochodami ludności, zamiast działań skierowanych na reformę gospodarki i styl rządzenia krajem.

Dziś znowu zapowiada się podwyżkę cen, ale sytuacja jest inna. W "Solidarności" naród widzi ochronę swych praw. Nasz Związek od samego początku, od czasu porozumień na Wybrzeżu, domaga się zmian podatkowych zasad funkcjonowania gospodarki. /.../ Rząd mając możliwość należytego rozważania sytuacji rynkowej i skupu w ciągu 11 miesięcy od września 1980 wykazał całkowitą nieudolność i nie poczynił żadnych skutecznych działań w celu poprawienia zaopatrzenia w żywność. /.../ Zmiany cen, ich urealnienie, musi być jednym z elementów reformy ekonomicznej. Nie mogą one jednak tej reformy wyprzedzać, ani jej zastąpić. Podwyżka cen oraz zasady jej rekompensaty muszą być uzgodnione z całym społeczeństwem. O zgodę na zmianę cen zwołamy się do naszych członków wtedy, gdy będziemy przekonani, że stanowią one konieczny element wiarygodnego systemu naprawy polskiej gospodarki. W systemie tym muszą być gwarancje dla rzeczywistej samorządności załóg, pełnej samodzielności przedsiębiorstw i mechanizmów kontroli społecznej nad decyzjami gospodarczymi władz. Podwyżka cen nie będzie przyjęta przez społeczeństwo dopóki władze państwowe nie zdobędą jego zaufania. W tym celu Rząd powinien spełnić społeczne postulaty ws. praworządności, samorządu i in. praw obywatelskich. Nasz Związek musi uzyskać prawnie zagwarantowany dostęp do środków masowego przekazu, aby mógł porozumiewać się z milionami swych członków ws. reformy, która staje się tematem ogólnonarodowej konsultacji. Bez tego, próby wprowadzenia podwyżek cen mogą się skończyć kolejną tragedią. /.../ /Prezydium ZR Mazowsze, 24.07/

Uważamy, że uzgodnienia pomiędzy Rządem PRL a KKP "Solidarności" z czerwca 81 ws. przedłużenia systemu kartkowego na III kwartał w niezmiennych ilościach powinny być respektowane przez władze. Przedstawione w telewizji dane nt. skupu mięsa oraz wszelkiego rodzaju statystyki bez kontroli społecznej tracą na wiarygodności. Wszyscy wiemy, jak w przeszłości manipulowano statystyką i informacją. /KZ Fabryki Urządzeń Mech. "Ponar-Ostrzeszów", 24.07/

W dalszym ciągu administracja centralnych władz państwowych nie licząc się z opinią społeczeństwa podejmuje decyzje wprowadzające stan niepokoju i chaosu na rynku. /.../ Decyzje te dowodzą równocześnie, że władze państwowe nie są zainteresowane w przeprowadzaniu kompleksowej reformy zarządzania gospodarką, a jedynie przeprowadzaniem cząstkowych regulacji odbierających ludziom pracy dotychczasowe ich zdobycze. /KZ FWPIS, Warszawa, 25.07/

Jesteśmy świadomi trudnej sytuacji rynkowej w kraju lecz dostrzegamy też złą organizację rozprowadzania tych skromnych zapasów, lenistwo i niedowład czynników administracyjnych, wzrost czarnego rynku. Władze Regionu nic nie robią aby więcej żywności trafiło na rynek. W konsekwencji wspomnianego żywności coraz mniej trafia do skupu państwowego, a coraz więcej na targowiska. Ludzie pracy o skromnych płacach nie mogą sobie pozwolić na zakup żywności na targowiskach, po zastraszających cenach. Pracujemy, ale musimy mieć siły do tej pracy. /KZ HCP, Poznań, 25.07/

23.07. na posiedzeniu Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej wiceprzew. ZR G. Palka oceniając sytuację w kraju stwierdził, że ani partia ani Związek nie mają programu wyjścia z kryzysu. Związek i inne organizacje społeczne powinny przedstawić pakiet społecznych rozwiązań dot. reformy, a kwestie sporne należy rozstrzygnąć w drodze referendum.

24.07 KZ przy Fabryce Urządzeń Mechanicznych "Ponar-Ostrzeszów" zobowiązała swój ZR oraz KKP do zajęcia stanowiska ws. sytuacji rynkowej oraz propozycji zarządu.

25.07 KZ przy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zażądała od KKP wypracowania takiego sposobu funkcjonowania, by władze w każdym przypadku traktowały Związek jako rzeczywistego partnera w procesie konsultacji swych decyzji gospodarczych.

Zarząd Regionalny w Gorzowie Wielkopolskim zwrócił się do KKP z apelem o przedstawienie rządowi takiego stanowiska Związku, nt. przydziału żywności, które spowoduje utrzymanie dotychczasowych norm mięsa. Jednocześnie ZR Gorzów Wlkp. wyraził żal i niepokojenie nieudolną pracą KKP w tej sprawie. /BIPS/

Zarząd Regionu toruńskiego poinformował o wzroście na pięć wśród załóg zakładów pracy w związku ze zmniejszeniem ilości przydziału żywności na kartki oraz brakiem papierosów. ZR w Toruniu zażądał, aby KKP zajęła stanowisko w tej sprawie. /BIPS/

24.07. w Stoczni im. A. Warskiego odbył się wiec załogi, w czasie którego mówiono o kryzysie gospodarczym i brakach żywności, ostro krytykownie bieżącość i nieudolność posunięcia Rządu. Zebrani jednomyślnie uchwalili "Odezwę do społeczeństwa polskiego" /patrz: Dokumenty, s. 305/

25.07 załoga Szczecińskiej Stoczni Remontowej "Gryfia" poparła pracowników Stoczni im. A. Warskiego. W oświadczeniu przesłanym do najwyższych władz państwowych, władz Związku i środków masowego przekazu czytamy: "Pogłębiające się niedostatki występujących w życiu społecznym Polski wynika z braku konsekwencji w realizacji umów społecznych zawartych w 1980 r.". Inicjatywę Stoczni Szczecińskiej poparły również PZM i Zarząd Portu Szczecin.

Katastrofalna sytuacja i brak perspektyw spowodowały ogromny wzrost napięcia społecznego. Organizowane są marше głodowe, załogi zapowiadają strajki.

25.07 ulicami Kutna przemaszerało ok. 3 tys. mieszkańców miasta i okolic z transparentami, na których widniały hasła: "Kompleksowa reforma gospodarcza - tak, tylko cen - nie", "Samorząd = żywność", "Kartki to vegetacja", "Dość kolejek". Marsz skończył się wiecem, na którym uchwalono rezolucję. /Patrz: Dokumenty, s. 304/.

7.tlx/ ZR Ziemi Łódzkiej zapowiedział, że jeśli do 25.07 nie nastąpi zdecydowana poprawa zaopatrzenia, zaś władze nie przedstawią wiarygodnych gwarancji, że będzie ona trwała - rozpocznie się akcja protestacyjna. 27.07 ulicą Piotrkowską przejeżdża kawałkado autobusów na światłach i na sygnalach /dwuminutowy postój przed Urzędem Miasta/; 29.07. tę samą trasę przemierzają samochody PKS; 29.07. Piotrkowską przejeżdżają oplakowane i oflagowane samochody Transbudu, na 30.07. przewidziany jest marsz głodowy kobiet apod Katedry przy ul. Piotrkowskiej do Placu Wolności. /ZI Ziemi Łódzkiej/

Prezydium ZR w Częstochowie ogłosiło z dniam 28.07 gotowość strajkową w całym regionie stwierdzając, że "warunki pracy i ogólne warunki życiowe niegają kresu ludzkiej wytrzymałości", a "dotychczasowe próby bezkonfliktowego rozwiązania narastających problemów podjęte przez nasz Związek wobec władz wojewódzkich i centralnych nie przyniosły oczekiwanych rezultatów".

Zarząd Regionu Toruńskiego poinformował o wzroście napięcia wśród załóg zakładów pracy w związku ze zmniejszeniem norm przydziału żywności na kartki oraz brakiem papierosów. ZR zażądał, aby KKP zajęła stanowisko w tej sprawie. /BIPS/

Różne formy strajków zapowiadane są przez zakładowe organizacje "Solidarności". KZ przy WSPS "Syrena" w W-wie pisze: "Cierpliwość ludzi się wyczerpuje, nie będziemy tolerować nieudolności władz do zapewnienia społeczeństwu minimum wyżywienia. Jeśli Zarząd nie podejmie skoordynowanych wysiłków w celu wyjścia z tej tragicznej sytuacji, będzie istnieć niebezpieczeństwo podjęcia akcji protestacyjnej nie uzgodnionej z regionem". /24.07/ W teleksie nadesłanym przez KZ w Warszawskim Przedsiębiorstwie Robót Komunikacyjnych czytamy: "trudno nam zrozumieć, dlaczego mamy zaciśnąć jeszcze pasy, który od lat nosimy dopięty jak żołnierz na defiladzie? Jeśli brak mięsa na kartki, skąd jest go tak dużo w wolnej sprzedaży po spekulacyjnych cenach? Jak sobie władze wyobrażają ciężką pracę fizyczną na "napędzie jarzynowym"? Żądamy konkretnych działań rządu w celu utrzymania przydziałów mięsa na dotychczasowym, i tak już bardzo niskim poziomie, w przeciwnym przypadku nie będziemy w stanie utrzymać dotychczasowego tempa pracy". /25.07/

Jeżeli decyzje o zmniejszeniu norm żywnościowych nie zostaną odwołane, to stanie słupek PKS; w FWPIS w Warszawie od 1.08 "przerwa śniadaniowa trwająca 15 minut będzie sukcesywnie wydłużana o dalsze 15 minut aż do 8. godzinie". W niektórych regionach /Rzeszów/ i zakładach pracy /np. Textipol-Łódź, Zakłady Teletransmisyjne w W-wie/ zapowiada się nieodbieranie sierpniowych kartek na mięso. W chwili, gdy zamykamy numer, napływają dalsze informacje o reakcji różnych ogniw Związku na arbitralne decyzje rządowe i pogarszającą się sytuację na rynku. /tlx/



**Kontrola magazynów.** 9.07. przedstawiciele MKZ Katowice w obecności dyrekcji WSS Społem przeprowadzili kontrolę magazynów, podczas której stwierdzono obecność dużych ilości importowanej herbaty, makaronu, kakao, koncentratu pomidorowego, dżemu, soku bananowego, pasztetu, magi, octu, soku dodoni, oleju oraz wina i słodyczy. Artykuły te dostarczone są wyłącznie do hoteli i placówek zagranicznych. Komisja MKZ poleciła wstrzymać dystrybucję do tych placówek i przekazać towary do sklepów. Wicewojewoda M. Niglus zobowiązał się, że do 10.07. wszystkie artykuły zostaną przekazane do sprzedaży detalicznej. /"Wiadomości Katowickie" nr 73, 13.07./

25.06. Komisja MKK NSZZ "Solidarność" w Starogardzie Szczecińskim wspólnie z Komitetem Kontroli Społecznej zbadała stan magazynów WSS "Społem". W wyniku kontroli stwierdzono m.in. 2482 paczki przeterminowanej kawy "Bianka" i 67.300 puszek importowanego z Bułgarii pasztetu "Apetit", który leżał w magazynie, ponieważ "Agros" nie dostarczył cennika.

Milicja zwróciła się do "Solidarności" z propozycją wspólnych kontroli rynku w Starogardzie. /"Niezależność" nr 10 z 3.07. Starogard Szczeciński./

MKZ Jarosław w piśmie skierowanym do URM 25.07. podał, że magazynpunktów skupów płodów rolnych w woj. przemyskim są przepełnione, a magazynowane warzywa ulegają zepsuciu /np. w Urzędowicach k/Przeworska na 60 ton ogórków zepsuło się 30 ton/. Wiele punktów skupu nie przyjmuje dalszych dostaw od rolników. /tlx/

23.07. ZR w Zielonej Górze podał, iż 80% pojemności sił watorów w województwie wypełniona jest zbożem, a zatem nie ma miejsca na nowe plony.

KZ "Solidarności" pracowników Zarządu WSS "Społem" w Bydgoszczy zwróciła się do KZ-tów wszystkich zakładów pracy związanych z produkcją i dystrybucją żywności oraz artykułów pierwszej potrzeby z apelem o ujawnienie wszystkich zapasów tych wyrobów. "Dowodów na różnice między całościowymi oficjalnymi danymi o możliwościach zaopatrzenia społeczeństwa, a również oficjalnymi lecz cząstkowymi informacjami jest wystarczająco dużo. Chcemy znać prawdę na już, czym dysponujemy i na co nas stać. Naszym zdaniem istnieje pilna potrzeba powołania ogólnokrajowego Komitetu Koordynacyjno-Dyspozycyjnego posiadających zasobów działającego z ramienia lub pod nadzorem KKP NSZZ "Solidarność" - czytamy w apelu. /SI Bydgoszcz/

27.07. Prezydium ZR-Ziemia Sieradzka podjęło decyzję o rozpoczęciu systematycznych kontroli sklepów, aby nie dopuścić do ukrywania towarów na zapleczach i spekulacji. /tlx/

**Marnotrawstwo żywności.** 14.07. Biuro Interwencji Oddziału Woj. NSZZ "Solidarność" w Legnicy poinformowane zostało o odkryciu na wysypisku k. Nowego Kościółca zakopanych tam produktów żywnościowych i drogerijnych /konserwy rybne, kaczki, olej, zupy w proszku, "Skrzat", proszek do prania, szampon itp./ 15.07. doniesiono o paleniu różnego rodzaju produktów /odżywka dla dzieci "Bebiko", przecier pomidorowy, groszek zielony, żarówki itp./ na zapleczu sklepu GS w Legnicy. Przeprowadzona u kierownika sklepu rewizja ujawniła duże ilości alkoholu, cukru, kawy, proszku do prania. /"Solidarność Zagłębia Miedziowego" nr 28/

**Ceny żywności.** Jak podają "Wiadomości Dnia Regionu Mazowsze" nr 151 na targowiskach woj. warszawskiego ceny art. żywnościowych w czerwcu 81 w porównaniu z czerwcem 80 r. wzrosły: ziemniaków o 71%, buraków o 59%, kapusty kwaszonej o 14%, jaj o 45%, śmietany kwaśnej o 12%, sera białego twarogowego o 91%, kur żywych o 42%, kur bitych o 92%. Jednocześnie w tym roku jest mniejszy wybór, brakuje kapusty białej, włoszczyzny, jabłek, masła oselkowego.

**Propozycje usprawnienia organizacji handlu.** 21.07. ZR w Piotrkowie Trybunalskim zwrócił się do wojewody z żądaniem poprawy zaopatrzenia, umożliwienia wykupienia kartek żywnościowych bez względu na termin ich wydania, przeszerzenia przez administrację województwa zasad oszczędności oraz odwołanie wicewojewody odpowiedzialnego za chaos w handlu. ZR zapowiedział, że jeśli do 27.07. postulaty te nie zostaną spełnione - Region podejmie akcję protestacyjną. /tlx/

23.07. podczas spotkania z prezydentem Warszawy przedst. "Solidarności" reg. Mazowsze stwierdzili, że konieczne jest udzielanie informacji o godzinach dostaw do sklepów i dostarczanie towarów o takiej porze, by możliwa była sprzedaż tego samego dnia /często zdarza się, że ludzie czekają godzinami, a dostawa przychodzi tuż przed zamknięciem sklepu/.

**Stan skupu zwierząt rzeźnych.** 27.07. ZR Podbeskidzie podał ocenę stanu skupu zwierząt

w czterech /spośród 55/ punktach skupu na terenie woj. bielskiego. Wg tych danych plan w I półroczu wykonano 48%, tj. o 17,6% mniej niż w roku ubiegłym. Największy spadek /rządu 24%/ zanotowano w skupie bydła i cieląt. ZR -wrócił uwagę, że produkty odpadowe powinny być wykorzystywane w zakładach mięsnych. /tlx/

**Ws. braku środków piorących.** Terenowe ogniwa "Solidarności" występują do władz administracyjnych o wprowadzenie reglamentacji proszków czyszczących i do prania, mydeł itp.

21.07. MKZ Grudziądz zapowiedział, że jeśli postulat ten nie zostanie spełniony, Związek wystąpi z votum nieufności wobec władz miasta.

25.07. Prezydium MKZ Elbląg przekazało KKP swoje stanowisko ws. braków na rynku. Stwierdza w nim m.in.: "...jeżeli rząd PRL w najbliższych dniach nie zwiększy dostaw środków piorących - Związek zabroni wykonywania pracy w tych zawodach, których specyfika wymaga ich niezbędności".

23.07. na spotkaniu z prezydentem W-wy przedst. ZR Mazowsze poddali krytyce projektowaną reglamentację proszków do prania w ilości 300 g/mies. na osobę, ponieważ proszki w opakowaniach tej wielkości nie są produkowane, konieczne więc byłyby dodatkowe pociągnięcia organizacyjne i reglamentacji, mimo zapowiedzi, nie będzie można wprowadzić od 1.08. /AS, tlx/

**Ws. importu mięsa.** 27.07. Prezydium KZ w Polskich Liniach Oceanicznych odrzuciło tezy wywiadu z ministrem HWIU /DTV, 23.07/ o trudnościach technicznych związanych ze sprowadzeniem interwencyjnych zakupów mięsa i oświadczyło, że statki PLO są w stanie przewieźć całość zakupów. /tlx/

**W/s możliwości transportowych PKS.** 27.07. KZ przy Oddz. Transportowym PKS w Krakowie podała, że posiadane przez Oddział samochody nie są wykorzystywane. PKS w Krakowie jest w stanie w każdej chwili postawić do dyspozycji MHW samochody-chłodnie, które mogą załadować jednorazowo do 100 ton mięsa. Może się również podjąć - podobnie jak inne przedsiębiorstwa transportowe w woj. krakowskim - przewozu pasz z portów do odbioru w kraju. Oświadczenie to jest reakcją na wypowiedź min. Łakomca /MHWIU/ w DTV /23.07./, gdzie tłumaczył on braki zaopatrzenia w mięso trudnościami transportowymi. /tlx/

## PRAWORZĄDNOŚĆ

**Protesty głodowe więźniów.** Wg informacji Biura Interwencyjnego NSZZ "Solidarność" Regionu Bydgoskiego od 17.07. trwa protest głodowy 1.600 więźniów Zakładu Karnego Potulice k. Bydgoszczy, a od 22.07. głodują więźniowie aresztu śledczego w Bydgoszczy. Żądają oni, aby w negocjacjach brali udział członkowie "Solidarności" Regionu Bydgoskiego. Departament Spraw Karnych Min. Sprawiedliwości nie udzielił dotychczas odpowiedzi, czy wyraża na to zgodę. /tlx/

**Wznowienie procesu politycznego z 1975 r.** 20.06. Sąd Wojewódzki w Gdańsku rozpatrzył wniosek adwokata W. Boczkowskiego o wznowienie procesu i uniewinnienie W. Sawy-Borysławskiego z Wrocławia aresztowanego i skazanego w 1975r. z art. 273 §1 kk za sporządzenie i rozpowszechnienie ulotki pt. "Heloci PRL w akcji" zawierającej rzekomo fałszywe informacje mogące wyrządzić szkodę interesom państwa. Sąd Woj. pod przew. sędziego B. Multan wyrok uchylił i oskarżonego uniewinnił podając w uzasadnieniu, że W. Sawa-Borysławski w swych publikacjach przedstawiał fakty prawdziwe. /Tygodnik BIPS nr 10, 8.07./

**Stan śledztwa ws. śmierci J.S. iminiaka.** 4.06. Prokuratura Wojew. w Katowicach skierowała do ZR Śląska i Zagłębia pismo w kt. stwierdza, że śledztwo w/s śmierci J. Siminiaka /patrz: AS nr 15, s. 201/ zostało najprawdopodobniej zakończono do końca czerwca. W toku śledztwa aresztowano trzech funkcjonariuszy MO: H. Sapieloka, J. Bilnika i E. Horążkę - dwóch ostatnich pod zarzutem spowodowania śmierci J. Siminiaka przez pobicie /art. 158 § 1 i 3 kk/. Sąd Rejonowy w Katowicach oddalił zażalenie aresztowanych na zastosowanie wobec nich środka zapobiegawczego, motywując to obawą matactwa z ich strony i znacznym społecznym niebezpieczeństwem czynu. Zdaniem pełnomocnika rodziny Siminiaka mec. L. Piotrowskiego akt oskarżenia zostanie przedstawiony podejrzanym jeszcze w lipcu br. a rozprawa powinna odbyć się w sierpniu. /"Solidarność Jastrzębie" nr 11, 21.07./



O d n o w a w M.O. 22.07. OKZ ZZ FMO w Komunikacie nr 16 informuje o ogłoszeniu przez związek gotowości bezwzględnej przestrzegania przepisów prawa, co ma polegać na ujawnianiu wszystkich przypadków ich łamania, niezależnie od tego, kto się tego dopuści. OKZ podaje, że pomimo represji szeregi związku funkcyjariuszów rosą i wynoszą już 80% stanu osobowego MO./AS/ 15.07.

Ogólnopolski Komitet Założycielski ZZ Funkcyjariuszów MO wystosował list do Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR /patrz: Dokumenty, s. 306/

Ppor. J. Sekuła - przewodniczący Tymczasowego Komitetu Założycielskiego ZZ Funkcyjariuszów MO woj. lubelskiego wystosował list otwarty do członków i kandydatów PZPR oraz wszystkich "ludzi dobrej woli" /patrz: Dokumenty, s. 306/.

Kserograf dla MO i S.B. 13.07. dyrektor Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Mechanicznych w Gliwicach po interwencjach KZ "Solidarności" poinformował ją, że kserograf i czytnik będące własnością Ośrodka przekazał 8.04. Komendzie Woj. MO w Katowicach na okres roku. W skierowanym do KZ liście dyrektor pisze: "Motywem naszej decyzji był fakt, że w/w sprzęt został zakupiony dla naszych potrzeb powstających z pro wadzoną rozbudową Ośrodka". /"Wiadomości Katowickie" 15.07. nr 75/

## W OBRONIE WIEZNIÓW POLITYCZNYCH

Proces KPN 23.07. wznowiony został proces przeciwko działaczom KPN: L. Moczulskiemu, T. Stańskiemu, R. Szeremietiewowi, J. Jandziszakowi. Na początku rozprawy L. Moczulski złożył wniosek o uchylenie aresztu tymczasowego. Twierdził, że od dwóch tygodni oskarżeni nie otrzymali, przepisane prawem, postanowienia o aresztowaniu tymczasowym. Zastosowanie w tej sytuacji wobec nich środka zapobiegawczego jest działaniem bezprawnym. Moczulski wniosł również o zwrot rzeczy /książek, notatek listów itp./, które odebrano mu w chwili aresztowania. T. Stański zwrócił się do Sądu o przyznanie aresztowanym statusu więźniów politycznych, umożliwienia im przebywania we wspólnej celi i korzystania z prasy i radia. Następnie L. Moczulski składał wyjaśnienia dotyczące działalności środowisk niepodległościowych w latach 1975-77. Początkowo były to samorządne i niezależne od siebie inicjatywy społeczne, które potem przybrały postać działań zorganizowanych i instytucjonalizowanych. Były one zaczątkiem późniejszego KPN-u. Moczulski zwrócił szczególną uwagę na ogłoszony latem 1976 r. "Memoriał 44", zawierający listę czterdziestu czterech celów które naród polski powinien zrealizować. Wniósł o wciągnięcie do akt procesu tzw. "Memoriału Moczulskiego", tekstu będącego egzegezą wspomnianego dokumentu. Istotą działalności, zmierzającej do realizacji celów zawartych w Memoriale 44, można - zdaniem Moczulskiego - streścić w formule: "małe kroki, wielkie skoki". Oznacza to, że działania cząstkowe, fragmentaryczne; zatowiszowane - zmierzające do egzekucji praw obywatelskich - powinny w efekcie prowadzić do form wyżej zorganizowanych. Takimi "wielkimi skokami" - wg. Moczulskiego - było: 1. powstanie Komitetu Obrony Robotników, 2/ utworzenie Ruchu Obrony Człowieka i Obywatela i 3/ Studenckich Komitetów Solidarności, a nieco później powstania niezależnej prasy. Moczulski przypomniał, że organ prasowy Ruchu Obrony Człowieka i Obywatela "Opinia" był pierwszym, skryształizowanym ideowo i podpisanym, niezależnym pismem.

24.07. L. Moczulski kontynuował wyjaśnienia dotyczące niezależnych inicjatyw społecznych. Scharakteryzował proces powstawania i formowania się środowisk, kt. określił jako niepodległościowe. Stopniowo, ze struktur chaotycznych stawały się one coraz bardziej określone i świadome ideowo. W środowiskach tych zaczęła się rodzić świadomość przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, świadomość - jak stwierdził Moczulski - zbliżającego się przełomu. Nadchodzący "czas burzy i naporu" rodzi jednak groźby, przeciwko którym środowiska opozycyjne i niepodległościowe powinny znaleźć środki zaradcze. Groźby te - zdaniem Moczulskiego - to niebezpieczeństwo konfrontacji między władzą a społeczeństwem, groźba anarchii i "groźba doprowadzenia społeczeństwa do ostateczności". Celem, jaki wobec tak zarysowanej przyszłości, stawiają przed sobą środowiska niepodległościowe jest "maksymalne zmniejszenie narodowych kosztów przyszłych wydarzeń". Ma temu służyć koncepcja "pełzającej rewolucji". Doktryna ta, wyjaśniał Moczulski, zakłada pełną egzekucję praw, uprawnień i wolności obywatelskich, zawartych w Konstytucji PRL i ustawach łącznie z odzyskaniem prawa do samostanowienia narodu /koncepcja zawarta w Paktach Praw Człowieka i Oby-

watela, ratyfikowanych w marcu 1977 roku przez Polskę/ Proces ten jednak nie może dokonać się od razu. Odzyskiwanie podmiotowości musi trwać długo i dokonywać się powoli; stąd konieczność "działania pełzającego". Skia dają się nań cząstkowe i fragmentaryczne czyny, które w efekcie zmuszają władzę do ustępstw, do egzekwowania i przestrzegania prawa przez państwo.

Moczulski omówił konkretne inicjatywy, podejmowane w latach 1976-77 przez ludzi związanych ze środowiskiem niepodległościowym i Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Przypomniał m.in. sprawę wniosku obywatelskiego, zgłoszonego do Sejmu PRL w obronie niesłusznie skazanych, działania związane z odzyskiwaniem prawa do informacji, wolnością prasy, zgromadzeń itp. Celem tych inicjatyw było uświadomienie ludziom przynależnych im praw, wpojenie przekonania, że "społeczeństwo ma prawo składać wnioski do władz i że jest to ważniejsze niż żądania władzy wobec obywatela. Żądania te bowiem muszą być zawsze oparte o mandat społeczny". Zamykając posiedzenie Sąd wydał postanowienie zezwalające na posiadanie w areszcie kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego, Paktyw Praw Człowieka i Obywatela, notatek związanych z procesem, na lekturę prasy oraz zakup książek. Sąd zezwolił oskarżonym na słuchanie radia w granicach porządku obowiązującego w areszcie.

27.07. R. Szeremietiew - zgłosił wniosek o stwierdzenie czy działalność członków KPN ma charakter przestępstwa politycznego. Prosił też o ustalenie czy międzynarodowa konwencja o ochronie więźniów politycznych jest ratyfikowana przez rząd PRL. Stwierdził również, że informacja o procesie jest niepełna, jednostronna, częściowo oszczerca. Wniósł o dopuszczenie możliwości prezentowania własnych stanowisk w środkach masowego przekazu. W swych wyjaśnieniach L. Moczulski przedstawił powstanie i działalność Ruchu Obrony Człowieka i Obywatela. Scharakteryzował założenia organizacyjne i podstawowe zadania Ruchu, omówił najważniejsze inicjatywy. Podkreślił, że ROPCio był ruchem spontanicznym, w którym każdy odpowiadał we własnym imieniu za własne działania ROPCio nie był nigdy, stwierdził Moczulski, i nie będzie organizacją.

Oprac.: Maciej Włostowski

Protest przeciwko uwięzieniu L. Winsh. 20.07. KKK NZS złożyła w ambasadzie czeskiej w Warszawie protest przeciwko uwięzieniu i zapowie działemu procesowi Lindy Winsh /Lenka Cyrcokova/ obywatelki czeskiej, która wspomagała strajk studentów w Łodzi i została aresztowana przez władze polskie dzień po podpisaniu porozumienia /patrz: AS nr 4, s. 192/. Po deportacji L. Winsh więziona była w więzieniu w Ostrawie a następnie w Pradze. Obecnie czeka na proces, odpo wiadać będzie z paragrafu mówiącego o działaniu na szkodę zaprzyjaźnionego państwa. 27.07. w siedzibie NZS w Warszawie zjawił się młody człowiek i bez udzielenia wyjaśnień pozostawił kopertę, w kt. znajdował się oryginalny pismo KKK NZS do ambasadora czeskiego. Pismo nie zostało przyjęte przez ambasadę CSRS. /KKK NZS/ Aresztowanie uczestnika procesu KPN. 24.07. w Warszawie zatrzymano M. Piórkowskiego, ucznia Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy hucie "Zabrze" w Zabrzu Powodem aresztowania był fakt posiadania przez niego kaset z nagraniem procesu przeznaczonych dla matki oskarżonego T. Stańskiego. /tlx/

Rezolucja łódzkiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. Łódzki Komitet Obrony Więzionych za Przekonania podjął rezolucję, żądając natychmiastowego zaprzestania represji wobec członków KPN oraz innych działaczy opozycji, umorzenia śledztwa przeciw studentom KUL-u, uwolnienia braci Kowalczyków weryfikacji procesów politycznych od 1944 r., nowelizacji przepisów prawnych tak by były zgodne z podpisanymi przez Polskę umowami międzynarodowymi, a także zniesienia kary śmierci. Rezolucję podpisało 211 osób /SI Ziemi Łódzkiej z 21.07/.

Zatrzymanie członków KOWzP w Bydgoszczy. 11.07. w Bydgoszczy zatrzymano 2 członków Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania podczas rozpowszechniania przez nich listu RKOWzP do Rady Państwa w sprawie ponownego uwięzienia członków KPN. Po przesłuchaniu zatrzymanych zwolniono. Bydgoski KOWzP wystosował do MO list z zaproszeniem na najbliższe zebranie Komitetu. /SI Bydgoszcz, nr 51/

PRZECIW "SOLIDARNOSCI"



W/s usiłowanie zabójstwa J. Kruczyńskiego o. 23.07. Prezydium MKZ "Solidarność" w Grudziądzu/Region Toruń/ wydało oświadczenie protestujące przeciw niedopuszczeniu przez prokuratora rejonowego R. Przyborskiego przedstawicieli Związku do udziału w śledztwie w sprawie usiłowania zabójstwa członka MKZ J. Kruczyńskiego /patrz: AS nr 25, s. 208/. Prezydium MKZ stwierdziło, że prokurator uzasadniał odmowę tym, że udział przedst. "Solidarność" będzie utrudniał i opóźniał przesłuchania oraz faktem, że nadzór nad sprawą przejął prokurator wojewódzki. Kiedy następnego dnia okazało się, że prok. woj. nie przejął nad nią nadzoru, prok. Przyborski zażądał się przepisem oczekującym, iż przedstawiciel organizacji społecznej "może", a więc nie musi być dopuszczony do udziału w postępowaniu. Prezydium MKZ zażądało dopuszczenia swego przedstawiciela do udziału w śledztwie, ze względu - jak czytamy w oświadczeniu - na uniki i niejasne wyjaśnienia pana prok. Przyborskiego, budzące jak najgorsze przypuszczenia co do dalszego przebiegu sprawy.

24.07. Prezydium Zarządu Regionalnego "Solidarność" w Toruniu wydało oświadczenie żądające dopuszczenia Związku do udziału w postępowaniu przygotowawczym na prawach strony pokrzywdzonej. Prezydium stwierdziło, że ewentualną odmowę Prokuratury potraktuje jako akt sprzeczny z Porozumieniem Warszawskim z 30.09. i będzie zmuszone przedsięwziąć akcje protestacyjne przewidziane statutem Związku. /tlx/

Dokładny opis porwania i usiłowania zabójstwa J. Kruczyńskiego - patrz. s. 410/.

**Podjęcie działań "Solidarność" 25.07.** Zarząd Regionalny "Solidarność" Katowice zażądał wyciągnięcia konsekwencji służbowych w stosunku do milicjantów winnych pobicia J. Bociana /patrz AS nr 25, s. 208/. ZR interweniował w tej sprawie w KW MO i wystąpił do Prokuratury Woj. Zarząd domaga się podania do dn. 3.09. do publicznej wiadomości faktu pobicia J. Bociana oraz stwierdzenia, jakie czynności zostały przez KW MO i Prokuraturę Woj. podjęte w stosunku do winnych. /tlx/

**Przesłuchanie członków "Solidarność" 20.07.** wezwano na przesłuchanie trzech członków NSZZ "Solidarność" w Ostrowi Maz.

23.07. przeprowadzono rewizję w mieszkaniu sekretarza Zarządu oddziału, T. Łoniewskiej, którą nast. dnia wezwano na przesłuchanie do Ostroliki. SB wezwało na przesłuchanie przew. KG NSZZ RI "Solidarność" w Dziłkowie Starym. Pytano go o zebranie w Hucie Szklanej Jarosław z 14.07. WKZ NSZZ RI zażądał od władz wyjaśnienia sprawy stwierdzając, że "informacje nt działalności Związku można uzyskać bezpośrednio od nich bez używania podstępów". /BIPS nr 129, 23.07./

24.07. KZ Huty im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim zaprotestowała przeciwko zatrzymaniu 21.07. trzech pracowników huty rozklejających plakaty. Zatrzymanych przewieziono do KM MO i poddano przesłuchaniu, a następnie wypuszczo, zatrzymując plakaty i osobiste notatki. KZ stwierdza, że w przypadku dalszego szykanowania tych osób oraz nie zwrócenia zabranych przedmiotów podejmie stosowne działania. /tlx/

**Śledztwo w/s prelekcji o Katyń i u.** Jak podała Delegatura Okręgu Bochnia - Brzesko toczy się śledztwo wa. wywieszenia w gablocie "Solidarność" plakatu o Katyńiu oraz zorganizowania bez zgody władz miejskich prelekcji na ten temat. /tlx/

**Przeprosiny Łódzkiej KW MO 20.07.** dyr. Błaszcz z Urzędu Miasta Łodzi poinformował, że KW MO nie zamierza kierować na kolegium sprawy przeciwko 2 pracownikom działu propagandy /patrz: AS nr 25, s. 208/ zatrzymanym w trakcie rozklejania plakatów. Milicja uznała zatrzymanie za "godny ubolewania incydent". /SI Ziemi Łódzkiej/.

**Zwolnienia z pracy członków "Solidarność" 27.07.** Biuro Interwencyjne ZR NSZZ "Solidarność" w Pile zaprotestowało przeciwko decyzji prezesa Zarządu RSP w Śmiardowie Krajeńskim, który zwolnił 3 pracowników, członków Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność". 20.07. zasadność zwolnienia została formalnie zakwestionowana przez Państwową Inspekcję Pracy w Pile. 27.07. zwolnieni podjęli głódówkę protestacyjną. /tlx/.

**Ograniczanie "Solidarność" do dostępu do środków informacyjnych.** Jak podaje Sekcja Informacji Komisji Robotniczej Hutników HIL, Administracja Huty prowadzi kampanię przeciwko działalności informacyjnej "Solidarność" utrudniając im. dostęp do radiowęzła za-

kładowego. Działania administracji doprowadziły też do zawieszenia wydawania biuletynu związkowego. 25.07. Zakładowa organizacja partyjna przedstawiła do KRH List, w kt. szkaluje sekcję informacji /patrz: Dokumenty, s. 307/.

25.07. przedstawiciele kopalni i zakładów naprawczych przemysłu węglowego w RMKZ Bytom wydadli oświadczenie w sprawie ograniczania dostępu Związku do środków informacji i propagandy. Zebranie zwołano po interwencji Sekretarza POP w RWK "Szombierki", który wstrzymał wykonanie w kopalni tablic "Solidarność dziś - to sukces jutro" i "Solidarność" gwarantem odnowy w kraju", twierdząc, że są to - zdaniem jego oraz KM PZPR - treści polityczne. Na zebraniu podjęto decyzję o organizowaniu od 27.07. akcji masowych zebrań, w celu poinformowania członków Związku o przypadkach łamania p. 2 Porozumienia Gdańskiego. Autorzy Oświadczenia zwrócili się do premiera z pytaniem, czy Rząd wydał zalecenia o ograniczeniu dostępu "Solidarność" do środków przekazu, czy też są to samowolne decyzje poszczególnych osób i poinformowali go, że jeśli Rząd do 1.08. nie podejmie odpowiednich kroków, RMKZ ogłosi gotowość strajkowa a następnie zwróci się do żądaj o zatwierdzenie programu dalszych akcji protestacyjnych, do strajku włącznie. /tlx/

**Ulotki przeciw "Solidarność" w Czechosłowacji.** Jak podała 25.07. Sekcja Informacji Regionu Podkarpacia w miejscowościach Humenne i Presovie, w strefie przygranicznej na terenie Czechosłowacji kolportowane są dwie ulotki z rysunkami:

1. Papież Jan Paweł II rozbija olbrzymim toporem napis PZPR. Rysunek opatrzone jest komentarzem: "Pomoc Watykanu dla IX Zjazdu".
2. Moneta 20-złotowa rozbita toporem, którego ostrze jest opatrzone napisem "KOR", a drzewce "Solidarność" /tlx/.

**Prowokacja w "Maltezie" KZ w "Maltezie" poinformowała, że 16.07. anonimowa osoba zwiadomiła portiera o podłożeniu w zakładzie tamby. Przybyła dyrekcja, KZ PZPR, MC i pogotowie ratunkowe. Zwolniono z pracy drugą zmianę, a tłacznie nie wpuszczono do zakładu. Bomby nie znaleziono, ale zabiegano apelu dyrekcji nie chciała wrócić do pracy. Sytuację opanoła "Solidarność", która poinformowała o przyczynach paniki dopiero po przeszukaniu zakładu. Jak stwierdził przewodniczący KZ była to druga już prowokacja w zakładzie. /BIPS/**

**OSRODEK PRAC SPOŁECZNO ZAWODOWYCH**

**OPSZ - dyskusja o Zjeździe Krajowym 27.07.** na posiedzeniu Rady Programowo-Konsultacyjnej OPSZ w Warszawie omawiano projekt tematyki obrad Zjazdu Krajowego/opracowany przez OPSZ projekt porządku dziennego po ocenie przez KKP przekazany został Komisji Zjazdowej do zatwierdzenia/. W drugiej części obrady mają się toczyć w zespołach problemowych - na posiedzeniu Rady dyskutowano podział na grupy tematyczne i zastanawiano się nad liczebnością zespołów. Pierwotny projekt przewidywał pracę w 16 zespołach omawiających 4 grupy problemów. W wyniku dyskusji postanowiono opracować nowy projekt, przewidujący obrady nad 3 grupami tematów: 1/ sprawy wewnątrzwiązkowe, 2/ problemy społeczno-gospodarcze, 3/ "Solidarność" w życiu publicznym. Liczby zespołów roboczych nie ustalono.

Rada Programowo-Konsultacyjna postanowiła zwrócić się do wszystkich OPSZ-ów o przysyłanie danych do opracowania materiałów wyjściowych dla delegatów na Zjazd. Na zakończenie mec. Olszewski przedstawił projekt zmian Statutu proponowany przez Zespół Opracowania Poprawek do Statutu. Projekt przewiduje uznanie KRP za naczelną władzę Związku obok Zjazdu Krajowego i Rady Krajowej. Rada Krajowa składałaby się z przedstawicieli regionów /1 na każde 100 tys. członków/ i pełniłaby rolę Parlamentu Związkowego. Komisja Krajowa liczyłaby 12-15 członków wybieranych przez Zjazd Krajowy. Do jej kompetencji należałoby m.in. koordynacja między regionalnymi, bieżące kierowanie działalnością Związku, zawieranie układów zbiorowych i proklamowanie strajków o zasięgu ponad regionalnym. Przewidywane jest również utworzenie szczebla pośredniego między Regionem a zakładami. Byłyby to oddziały lub delegatury. O ich tworzeniu, strukturze, uprawnieniach i finansowaniu decydowałby Regionalny Zjazd Delegatów.

W sprawie sekcji branżowych i zawodowych projekt przewiduje tylko zasady powoływania władz sekcji. Następne spotkanie Rady Programowo-Konsultacyjnej odbędzie się łącznie z posiedzeniem Komisji Zjazdowej. /AS/



## KULTURA

Uchwała Senatu UW. Senat Uniwersytetu Warszawskiego na swym posiedzeniu 8.07. zajął się sprawą udaremnienia wykładów Towarzystwa Kursów Naukowych w marcu 1979 r. stwierdzono, że akcje represyjne w stosunku do osób pomagających w organizacji wykładów TKN inspirowane były odgórnie i że ówczesne władze Uczelni oraz władze organizacji politycznych i młodzieżowych nie tylko nie przeciwdziałały tym poczynaniom ale *wskazywały* mimo protestów środowiska *maszynowego* (AS)

O przywrócenie do pracy profesorów wyrzuconych z UW w marcu 1968. Senat Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego zwrócił się 8.07. do Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki o uchylenie decyzji z 25.03.68 dot. zwolnienia sześciu profesorów i docentów UW. Komisja Senatu d/s analizy niewłaściwych decyzji personalnych władz UW podjętych w latach 1968-80 w odwołaniu z 12.10.80 stwierdziła konieczność anulowania ówczesnych decyzji Min. NSWiT. /AS/

Rozmowy na temat kultury. 29.06 w Rzeczności Polskiego Radia w Bydgoszczy spotkali się przedstawiciele bydgoskiej "Solidarności" z władzami administracyjnymi miasta i województwa. "Solidarność" przedstawiła swoją koncepcję życia kulturalnego miasta i województwa, podkreślając potrzebę autonomii kultury. Przedstawiciele Związku zaprotestowali przeciwko oddaniu placówek kulturalnych pod zarządek administracji i zaproponowali utworzenie społecznego funduszu rozwoju kultury oraz społecznej rady kultury. Stwierdzili, że "Solidarność" będzie prowadzić również własną działalność kulturalną. Ustalono, że spotkania tego typu będą odbywać się także w przyszłości. /SI Bydgoszcz, nr 51/

W obronie "Przeglądu Technicznego". KZ przy warszawskim "Warelu" wystosowała do Sejmu, ministra Kultury i Sztuki i sekretarza KC S.Olszowskiego protest przeciwko przerwaniu cyklu wydawniczego "Przeglądu Technicznego". "Rodzi się podejrzenie - czytamy w proteście - że "Przegląd Techniczny" został ukarany za bezkompromisowość i pasję z jaką demaskuje mechanizmy, kt. doprowadziły do obecnego stanu gospodarki PRL". /SIM 21.07/

## D NIEZALEZNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

Sprawa "Solidarności Pilskiej" 21.07. odbyło się w Pile spotkanie przedstawicieli ZR województwa pilskiego z wojewodą prokuratorem wojewódzkim i komendantem wojewódzkim MO Omawiano sprawę zarekwirowania przez SB wydawnictw związkowych /patrz: AS nr 25, s.209/. Przedstawiciele władz uznali, że działania SB były legalne i zgodne z prawem. Zaatakowali publikacje ukazujące się w "Solidarności Pilskiej" i w "Solidarności Polamowskiej" oraz zażądali poddania wydawnictw związkowych cenzurze. Przedstawiciele "Solidarności" nie zgodzili się na te żądania i stwierdzili, że nadal będą działać w kierunku odzyskania skonfiskowanych wydawnictw. /BI Pila, 24.07. KZ przy ZWLE "Polam" im. Róży Luksemburg w Warszawie przesłała wyrazy poparcia dla działalności NSZ "Solidarności" ZSO Polam w Pile.

25.07. KZ przy Zakładach Materiałów Lampowych "Polam" w Warszawie zaprotestowała przeciwko ingerencji władz oraz SB w wydawnictwa związkowe i zażądała zwrotu skonfiskowanych wydawnictw. Oświadczyła jednocześnie, że jeśli ZSO POLAM w Pile podejmie akcję protestacyjną - udzieli jej poparcia. Zwróciła się też do ZR Mazowsze z prośbą o interwencję u władz. /tlx/

20.07 przedstawiciele KZ-ów największych zakładów pracy woj. pilskiego podjęli rezolucję, w której stwierdzają, że zarekwirowanie wydawnictw związkowych /patrz: AS nr 25, s.209/ jest naruszeniem porozumień sierpniowych i próbę zamachu na wolność praw obywatelskich oraz że tegorocznie żądają zwrotu zatrzymanych publikacji i zniechania "provokacyjnych praktyk godzących w linię cnowy". /tlx/

W/s gazety zakładowej w FSĆ Starachowice. 21.07. Komisja Fabryczna FS Starachowice podjęła uchwałę, w której stwierdza, że warunkiem przekazania gazety zakładowej/będącej organem samorządu załogi/ "Budujemy samochody" wydawnictwa RSW Prasa jest otrzymanie przez "Solidarność" własnej rubryki w piśmie. W tym samym dniu KF zaprotestowała przeciwko zmianie zasad wydawania gazety fabrycznej /cyklu tygodniowego na dekadowy/, co spowodowane zost

ło przyjęciem do druku przez Prasowe Zakłady Graficzne w Kielcach tygodnika "Rzeczywistość". Żądała też, aby "Rzeczywistość" nie była drukowana w PZG Kielce. /tlx/

W sprawie biuletynu "Radomski Czerwiec 76". 23.07. Prezydium MKR NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska wystosowało do Prokuratury Generalnej PRL protest. Stwierdza w nim, że mimo przekazania Prokuraturze Generalnej uchwały WZD żądającej zaprzestania akcji prokuratorsko-milicyjnej oraz zwrotu zakwestionowanej broszury "Radomski Czerwiec 76" /patrz: AS nr 23, s.211, nr.24 s.213 i nr.25, s.210/ - nadal trwają przesłuchania. Przewodniczący MKR uzgodnił z prokuratorem wojewódzkim, że 21.07. odbędzie się spotkanie w tej sprawie. Prokurator oświadczył przybyłym przedstawicielom MKR-u, że może rozmawiać tylko z przewodniczącym, a nie z delegacją. MKR Ziemi Radomskiej uznał takie postępowanie za obraźliwe, świadczące o lekceważeniu Związku i jego przedstawicieli i stwierdził, że dalsze szykanowanie Związku spowoduje ogłoszenie gotowości strajkowej w regionie. /tlx/

## NSZZ RI

Protest Komisji d/s realizacji porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. 23.07. Komisja d/s Realizacji Porozumień Rzeszowskich w piśmie do Erzew. Zespołu Międzyresortowego d/s współpracy ze Zw.Zaw. RI zaprotestowała przeciwko uchwale dopuszczającej do zmiany cennika usług rolniczych w porozumieniu z Radą SRR i CZKIOR. Fakt ten prowadzi do nieuzasadnionych, wysokich cen na usługi rolnicze i sprzeczne jest z p.19 Porozumienia Rzeszowskiego. /tlx/

Żądania rolników woj. gorzowskiego. 11.07. WKZ NSZZ RI w Gorzowie Wlkp. podjęła uchwałę, w której żąda m.in.: przekazanie gruntów rolnych i łąk z sektora państwowego oraz spółdzielczego rolnikom indywidualnym; przeprowadzenia ponownych, demokratycznych wyborów w kółkach rolniczych przy udziale przedstawicieli NSZZ RI; zorganizowanie spotkania Prezydium WKZ z wszystkimi naczelnikami miast i gmin województwa.

23.07. odbyło się spotkanie WKZ NSZZ RI z wicewojewodą gorzowskim. Ustalono m.in., że wojewoda gorzowski będzie przekazywał rolnikom indywidualnym ziemię dla wykorzystywane przez sektor gospodarki społecznej; PFZ województwa będzie w całości do dyspozycji rolników indywidualnych. Wojewoda zobowiązał się też zorganizować spotkanie WKZ z WZKIOR nt. podwyżek cen za usługi oraz spraw związanych z odłączeniem się SKR-ów od CZKR. WKZ NSZZ RI zawiesił do czasu spotkania z WZKIOR akcję strajkową przewidzianą na 27.07. /tlx/

## OŚWIADCZENIE

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" przy Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach wystosowała oświadczenie, w którym protestuje przeciw tolerowaniu przez dyrekcję Instytutu łamania dyscypliny pracy przez niektórych pracowników Instytutu będących jednocześnie członkami Katowickiego Forum Partyjnego /A. Domański, E.Karolczuk, E.Moś, S.Owczarz, Sz.Wysocki, W.Wysocki/. KZ stwierdza m.in., że dyrekcja Ś.I.N. wykazuje nagminne opuszczanie miejsca pracy w celu prowadzenia działalności politycznej przez wyżej wymienionych, mimo iż nie rozliczyli się oni z wykonania zadań naukowo-badawczych przewidzianych planem. KZ - domaga się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w stosunku do naruszających dyscyplinę pracy. /"Solidarność Jastrzębie", 21.07.81/

WYBIERAM  
SOLIDARNOŚĆ

20.07.M.Miąskowski na I WZD w Gdańsku wybrany do Zarządu Regionu poprosił o skreślenie z listy członków PZPR. M.Miąskowski w uzasadnieniu swej decyzji pisze: "Zarzut i ataki mnożą się w stosunku do organizacji w ogromnej większości robotniczej, jaką jest nasz Związek, fałszywa - by nie powiedzieć złośliwa interpretacja naszych najistotniejszych dla dobra kraju przedsięwzięć /.../ globalna krytyka związkowego programu, próby podważania czystości naszych intencji, wstawianie w nas postaw aktywnie antyrządzieckiej i przypisywanie "Solidarności" aktów gwałtu /.../ sprawia, że członkostwo w partii i aktywna praca związkowa wydają mi się nie do pogodzenia. W tej sytuacji /.../ wybieram "Solidarność". /BIPS nr 128, 21.07/



Komunikat o posiedzeniu KKP.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" na posiedzeniu w Gdańsku 24-26.07. br. dokonała oceny sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej kraju. KKP stwierdziła, że kryzys gospodarki polskiej przybiera formę coraz bardziej drastyczną. Z dnia na dzień kurczy się zaopatrzenie w żywność i artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby, a brak surowców, części i energii grozi zatrzymaniem produkcji w coraz większej liczbie zakładów. Życie codzienne polskich rodzin staje się udręką. Po długich miesiącach oczekiwania na konsekwentną politykę wprowadzania kraju z kryzysu KKP uważa za konieczne stwierdzić, że:

- brak jest dotąd społecznie akceptowanego programu wyjścia z kryzysu;

- system reorganizacji, od początku źle funkcjonujący, uległ ostatnio całkowitemu załamaniu;

- brak jest zdecydowanego działania na rzecz reformy gospodarczej, przeciwnie - poprzez propagandową walkę z ruchem samorządów pracowniczych i formowanie rządowych projektów ustaw władze podjęły obronę dotychczasowego systemu zarządzania, który zrodził kryzys i uniemożliwia jego przezwyciężenie.

Wychodząc z założenia, że czasu nie wolno już tracić, KKP uznała, że przed wszystkimi członkami, organizacjami i instancjami Związku, przed wszystkimi środowiskami technicznymi i naukowymi stoją pytania: jak ocalić kraj, jak wyjść z kryzysu? Co każdy z nas, każda załoga przedsiębiorstwa i instytucji może zrobić dla ocalenia kraju, dla uniknięcia katastrofy, dla reformy? Z tymi pytaniami NSZZ "Solidarność" przystępuje do przygotowania swojego I Zjazdu. Nie ma obecnie ważniejszej sprawy dla naszego Związku niż zagwarantowanie elementarnych warunków życia narodu. KKP postanowiła zwołać I Zjazd NSZZ "Solidarność" w dniach 5-7.09.br. /I tura/ oraz 26.09 - 3.10. br./II tura/ i zwraca się do wszystkich ogniw i wszystkich członków Związku o aktywny udział w pracach nad przygotowaniem programu dla Związku i kraju.

Jednocześnie KKP podjęła uchwały w sprawach o zasadniczym obecnie znaczeniu: uchwała ws. zaopatrzenia w żywność, uchwała ws. samorządu pracowniczego. Podjęto także uchwały o stanowisku Związku ws. projektów rządowych i cenzurze. KKP postanowiła kontynuować dyskusję o aktualnej sytuacji w kraju na następnym posiedzeniu. Komisja Krajowa oczekuje od organizacji związkowych, komisji zakładowych i zarządów regionalnych konkretnych propozycji dotyczących tej sprawy.

Gdańsk, 26.07.81 KKP NSZZ "Solidarność"

Uchwała KKP ws. projektu ustawy o związkach zawodowych.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" odrzuca projekt ustawy o związkach zawodowych wniesiony pod obrady Sejmu w redakcji arbitralnie zmienionej w stosunku do tekstu opracowanego urzędnie przez zespół powołany przez Radę Państwa, w skład której wchodził działacz związkowy.

Zespół powołany przez Radę Państwa w październiku ub. roku uzgodnił ostatecznie w dniach 25-26.04. projekt ustawy. Rada Państwa odstąpiła jednak od uzgodnionego tekstu bez konsultacji i przedłożyła Sejmowi projekt jednostronnie zmieniony. Co więcej w uzasadnieniu zamieszczono kilka sugestii, zmierzających do drastycznego okrojenia praw związkowych, a w szczególności:

1. pozbawienia prawa do zrzeszania się w związku zawodowym NSZZ "Solidarność" osób cywilnych zatrudnionych w zakładach podległych MSW i MON,
2. pozbawienia prawa do zrzeszania się w związku zawodowym NSZZ "Solidarność" pracowników mianowanych w administracji państwowej - co stanowi przejaw dyskryminacji naszego związku,
3. wprowadzenia przepisu umożliwiającego rozwiązanie związku,
4. usiłowania daleko idącego ograniczenia prawa do strajku podważającego same podstawy tego prawa, co równa się faktycznie przekreśleniu punktu 7 porozumienia zawartego w Gdańsku w dniu 31.08.1980 r. W myśl obecnego projektu prawo do strajku odebrane zostało licznym kategoriom zawodowym, w tym wszystkim pracownikom transportu kolejowego i drogowego oraz łączności, radia i TV. Ponadto prawo to w stosunku do wszystkich pozostałych grup pracowniczych obwarowano tak licznymi ograniczeniami, że praktycznie sprawdzono je do fikcji. Co więcej projekt ustawy pozbawia związek zawodowy prawa proklamowania strajku w zakładzie pracy. Uważamy, że nawet związek zawodowy pozostający w mniejszości w danym zakładzie pracy ma prawo proklamowania strajku.

W tej sytuacji Krajowa Komisja Porozumiewawcza domaga się:

1. uznania, że podstawą prac ustawodawczych winien być tekst uprzednio uzgodniony. Może on być udoskonalony,

niedopuszczalne jest jednak podważanie uzgodnionych już uprawnień ruchu związkowego, 2. przyznania związkom zawodowym prawa inicjatywy ustawodawczej aby umożliwić bezpośrednie przedstawianie Sejmowi projektów dotyczących praw związkowych.

KKP postanawia wystąpić do Prezydium Sejmu, Komisji do spraw ustawodawczych i klubów poselskich z wnioskiem na piśmie uzasadniającym szczegółowo stanowisko związku w sprawie projektu ustawy o związkach zawodowych.

Ustawa o związkach zawodowych jest aktem prawnym, który dotyczy nas w sposób najbardziej bezpośredni. Zgodnie z normą konstytucyjną nie może ona być uchwalona bez konsultacji z NSZZ "Solidarność" ani też przy negatywnym wyniku tej konsultacji. Przedłożony przez Radę Państwa Sejmowi projekt ustawy ma wyraźnie charakter antyzwiązkowy. Próba przeformowania go wbrew negatywnemu stanowisku najwyższego przedstawicielstwa naszego związku równałaby się naruszeniu Konstytucji PRL, a ze względu na treść i wagę projektu ustawy - również jednostronnemu wypowiedzeniu przez władzę państwową porozumień z Gdańska, Szczecina, Jasztarbia. Zmusiłoby to nasz związek do wystąpienia w obronie podstawowych zdobyczy z sierpnia 1980 roku.

Gdańsk 24.07.81 Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność"

Uchwała KKP ws. zaopatrzenia w żywność i podstawowe artykuły przemysłowe.

Napiływające z całego kraju informacje dotyczące zaopatrzenia w artykuły żywnościowe i przemysłowe - potwierdzają katastrofalny stan wyżywienia ludności i zaopatrzenia jej w podstawowe artykuły codziennego użytku. Realizacja systemu kartkowego jest wysoce niezadowolająca i stanowi w związku z tym poważne utrudnienie życia ludzi, oczekujących godzinami, często bezowocnie, na swoje przydziały.

Nowym elementem pogarszającej się sytuacji są jednostronne, podjęte bez konsultacji z NSZZ "Solidarność" i NSZZ RI "Solidarność" decyzje rządowe zmniejszające o prawie 1/4 dotychczasowe przydziały mięsa, które i tak znajdowały się na pograniczu minimum potrzeb biologicznych.

Zdajemy sobie sprawę, że sytuacja ta stanowi w głównej mierze następstwo rozkładu gospodarki - i generalna poprawa tego stanu rzeczy nastąpić może dopiero wraz z przezwyciężeniem kryzysu.

Nie możemy zgodzić się jednak na obniżanie i tak utrudnionych przydziałów żywności. Uważamy, że już w tej chwili należy podjąć działania doraźne dla uzyskania natychmiast częściowej poprawy sytuacji.

1. Domagamy się zabezpieczenia pełnego pokrycia zaopatrzenia kartkowego według racji uzgodnionych w porozumieniu ze związkami zawodowymi w lutym i czerwcu br. - to znaczy nie uznajemy jednostronnych decyzji o obniżeniu racji żywnościowych. Związek nasz jest zobowiązany użyć w obronie tego postulatu wszelkich dostępnych mu środków, ze strajkiem włącznie. W razie konieczności związek nasz zwróci się do międzynarodowych organizacji i związków zawodowych o nadzwyczajne kredyty na ten cel.

2. Domagamy się od rządu przedstawienia w ciągu 3 tygodni planu takiego usprawnienia zaopatrzenia, aby zlikwidować wielogodzinne kolejki w zakresie artykułów objętych reorganizacją oraz innych, takich jak mleko i jego przetwory, których wieś produkuje pod dostatkiem.

Jednocześnie apelujemy do organizacji "Solidarność" i samorządów w handlu i przetwórstwie o jak najszersze podjęcie wszelkich inicjatyw w celu zorganizowania sprawnego rozdziału.

3. Powołujemy we wszystkich regionach komisje dla bieżącego kontrolowania produkcji, zapasów i rozdzielnictwa żywności i artykułów przemysłowych codziennego użytku.

4. Domagamy się powołania specjalnego pełnomocnika rządu dla usprawnienia transportu do kraju żywności pochodzącej z darów zagranicznych - i umożliwienia jej sprawiedliwego rozdzielnictwa.

5. Pełnomocnika i zespół do wyżej wymienionych spraw KKP powoła w najbliższym terminie.

Gdańsk 24.07.81 Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność"

Uchwała KKP ws. projektu ustawy o cenzurze.

W najbliższych dniach projekt ustawy o cenzurze ma stać się przedmiotem obrad plenarnych posiedzenia Sejmu.

Projekt ten w niektórych istotnych punktach nie od-



powiada zdaniem Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" oczekiwaniem społecznym i nie zadawała naszego Związku. Główną przyczyną tego stanowiska są: ustęp 11 artykułu 4 oraz artykuł 17 projektu ustawy - a również niebezpiecznie wieloznaczne i pozbawione wyraźnej treści prawnej sformułowania w artykule 2. Sformułowania te są poważnym odstępstwem od Porozumienia Gdańskiego, które w tej sprawie stanowi: "Cenzura powinna chronić interesy państwa. Oznacza to ochronę tajemnicy państwowej oraz gospodarczej, której zakres określa bliżej przepisy prawa, spraw bezpieczeństwa państwa i jego ważnych interesów międzynarodowych, ochronę uczuć religijnych, a jednocześnie uczuć osób niewierzących, jak i uniemożliwienie rozpowszechniania treści szkodliwych obyczajowo".

Ustęp 11 artykułu 4 przewiduje co prawda, zgodnie z postulatami "Solidarności", zwolnienie spod cenzury biuletynów wewnątrzwiązkowych - lecz opatruje zarazem to wyłączenie klauzulą zezwalającą prezesowi GUKPPiW na czasowe poddanie cenzurze biuletynu, jeśli zdaniem urzędu cenzury naruszono postanowienia artykułu 2 ustawy.

Związek nasz stoi na stanowisku, że niecenzurowanie biuletynów wewnątrzwiązkowych jest niezbędnym warunkiem prawidłowego funkcjonowania Związku. NSZZ "Solidarność" uważa, że ponosi odpowiedzialność za treści swych biuletynów i będzie się sprzeciwiał jakiegokolwiek ingerencji władz państwowych w tym zakresie. Niecenzurowanie biuletynów wewnątrzwiązkowych jest stanem faktycznym od prawie roku. Jakiegokolwiek, choćby częściowe pogorszenie obecnej sytuacji jest dla Związku nie do przyjęcia.

Artykuł 17 projektu ustawy przewiduje karalność 10 ty złotych za niepoddanie cenzurze publikacji, która nie jest wyłączona spod cenzury na mocy ustawy. Karalność taka oznacza wpis do rejestru skazanych. Zarazem artykuł stwarza możliwość rozszerzenia zakresu osób podlegających karze również na osoby, które nie miały nik wspólnego z podjęciem decyzji o niepoddaniu publikacji cenzurze.

W artykule 16 brak ustępu o prawie przewożenia przez granicę poszczególnych egzemplarzy każdej publikacji. We wszystkich tych punktach wersja uchwalona uprzednio przez Podkomisję Sejmową d/s Ustawy o Kontroli Publikacji i Widowisk była znacznie bliższa postulatowi NSZZ "Solidarność".

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" stwierdza, że ustawa w obecnej jej formie byłaby nie do przyjęcia dla naszego Związku i wyraża nadzieję, że Sejm weźmie pod uwagę zdecydowaną wolę walki naszego Związku o wprowadzenie w życie społecznych postulatów dotyczących ustawy o cenzurze.

Gdańsk, 24.07.81 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność"

#### Uchwała KKP w sprawie zasiłków wychowawczych.

W związku z podjęciem przez Rząd w wykonaniu Porozumienia Gdańskiego i Szczecińskiego decyzji o wprowadzeniu z dniem 1 lipca 1981 r. zasiłków wychowawczych dla matek przerywających pracę zawodową dla opieki nad dzieckiem na okres 1,5 roku KKP stwierdza, że żądania społeczne nie zostały spełnione.

Związek dalej podtrzymuje postulat wydłużenia czasu kresu pobierania zasiłku do 3 lat życia dziecka poczynając od 1 lipca 1982 r.

Poza tym Związek domaga się, aby w tym samym terminie zniesiono ograniczenie pobierania zasiłku przez wysokość dochodów /powyżej 3600 zł na członka rodziny/ oraz aby rozszerzono uprawnienie do pobierania zasiłków na wszystkie kobiety z rodzin pracowniczych. Wszystkie bowiem dzieci i wszystkie matki w rodzinach pracowniczych powinny mieć równe prawo do normalnego życia i rozwoju oraz pomocy społeczeństwa dla wychowania przyszłego pokolenia.

Niezłocznie też powinna być przyjęta zasada podnoszenia progów dochodowych, od których zależy wysokość procentu zasiłku w stosunku do minimalnej płacy /50%, 75% lub 100%, w miarę ogólnego wzrostu płac. KKP sto na stanowisku potrzeby przedyskutowania we wszystkich ogniwach Związku i wypracowania wspólnego stanowiska w sprawie, czy należy ustalać wysokość zasiłków wychowawczych w zależności od wysokości dochodu w rodzinie. OPSZ powinien przygotować materiał do tej dyskusji do końca br.

Gdańsk 26.07.81 Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność"

#### Uchwała KKP ws. żądań płacowych i kart branżowych poszczególnych branż.

1. Krajowa Komisja Porozumiewawcza zajmowała w tej sprawie kilkakrotnie stanowisko, stwierdzając, iż ze względu na trudną sytuację ekonomiczną kraju i konieczność wprowadzenia podstawowych zasad reformy gospodarczej - zawieszają się do końca 1981 wszelkie rokowania w sprawach płacowych oraz wysuwania żądań w tym przedmiocie.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza podkreśla, że koniecznym warunkiem generalnego uporządkowania systemów płacowych jest wprowadzenie podstawowych zasad reformy gospodarczej zaakceptowanej przez "Solidarność".

2. Krajowa Komisja Porozumiewawcza mając na względzie: jedność i nadrzędne interesy Związku zwraca się do wszystkich Komisji Zakładowych, sekcji zawodowych i branżowych oraz branżowych komisji porozumiewawczych i koordynacyjnych o wykazanie pełnej dyscypliny związkowej i podporządkowanie się określonym zasadom polityki Związku w zakresie płac. Wszelkie naruszenie tych zasad służy wyłącznie przeciwnikom "Solidarności" w związku z tym postanawia się:

a/ zawiesić czasowo sekcjom branżowo-zawodowym upoważnienia do podpisywania porozumień i uzgodnień z przedstawicielami administracji państwowej;

b/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza powołuje zespół do spraw realizacji podpisanych już porozumień. Zespół ten rozpatrzy wszystkie zawarte lub zgłoszone porozumienia resortowe. Wspólnie z sekcjami branżowymi i zawodowymi ustali hierarchię ważności, kolejność oraz sposób dalszego ich załatwienia. Do czasu zakończenia prac w/w zespołu wstrzymuje się wszelkie negocjacje dotyczące realizacji tych porozumień;

c/ sekcje branżowo-zawodowe mogą prowadzić rozmowy z przedstawicielami władz i administracji państwowej i parafować uzgodnienia na podst. upoważnień wydanych po dn. 24.07. tylko w oparciu o szczegółowo sprecyzowany projekt rozmów. Każda tura rozmów wymaga osobnego upoważnienia Prezydium KKP. Po zakończeniu każdej tury rozmów, sekcje branżowo-zawodowe składają Prezydium KKP specyfikację uzgodnionych i nieuzgodnionych spraw;

d/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza zaleca sekcjom branżowo-zawodowym w terminie sześciu tygodni wyodrębnić z zawartych porozumień resortowych spraw płacowych i socjalno-bytowych celem włączenia ich do układu zbiorowego. Sprawy te przeniesione do układu zbiorowego będą przedmiotem odrębnych negocjacji z Rządem

e/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza zobowiązuje sekcje branżowo-zawodowe do przedstawienia uwag i wniosków o stanie przygotowania przedsięwzięcia do wprowadzenia reformy gospodarczej w terminie 4 tygodni;

f/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza obliuguje sekcje branżowo-zawodowe do przedłożenia uwag w terminie 4 tygodni do projektu ustaw - rządowego i społecznego - "Słeci" o przedsiębiorstwie i samorządzie pracowniczym;

g/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza zobowiązuje Zarządy Regionalne /NKE-y/ do przedkładania uwag na tematy jak w punkcie e/ w terminie 4 tyg. oraz udzielenia pełnej informacji grupie pod przewodnictwem M.Giła i J.Kłysa w zakresie jw;

h/ do czasu zajęcia stanowiska przez KKP projekty ustaw, o których mowa w punkcie e/ i inne opracowane w międzyczasie stanowią łącznie z projektami rządowymi głosy w dyskusji dla członków Związku;

i/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza zaleca sekcjom branżowo-zawodowym tworzenie grup problemowych jako organów doradczo-konsultacyjnych dla władz Związku, szczególnie w zakresie układów zbiorowych i spraw bhp dla reprezentowanych przez nie grup zawodowych;

j/ Krajowa Komisja Porozumiewawcza obliuguje Zarządy Regionalne /MKZ-y/ do wykorzystania sekcji branżowo-zawodowych jako organów doradczo-konsultacyjnych na zasadzie eksperta dla danej grupy zawodowej.

Gdańsk 26.07.81

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność"

#### Uchwała KKP ws. samorządów pracowniczych.

1. Załamanie systemu reglamentacji kartkowej artykułów pierwszej potrzeby i groźba zamierania produkcji stawia kraj w dramatycznej sytuacji. Przyczyny kryzysu narastały na długo przed sierpniem 80 i wiążą się z utrzymaniem systemu zarządzania, którego reformy domagano się od dawna, lecz bezskutecznie. W obecnych warunkach administracja gospodarcza traci zdolność działania na szczeblu przedsiębiorstwa i w skali kraju. Z tej sytuacji nie ma wyjścia bez zasadniczej reformy systemu gospodarczego. Reforma ta musi być oparta na zasadach autentycznego samorządu pracowniczego, gdyż tylko on jest zdolny włączyć załogi zakładów pracy do działań na rzecz przezwyciężania kryzysu.



2. KKP udziela pełnego poparcia dla społecznego ruchu na rzecz samorządu wyrażającego się w powstawaniu rad pracowniczych i ich komitetów założycielskich. Inicjatywy takie podjęte już zostały przez niektóre zarządy regionalne naszego Związku oraz Sieć organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy. Jest to ruch na rzecz społecznego zarządzania własnością ogólnonarodową, co wyraża się m.in. w projekcie ustawy o "przedsiębiorstwie społecznym".

3. Przedstawione przez rząd projekty ustaw o samorządzie pracowniczym i przedsiębiorstwie państwowym nie odpowiadają zasadom autentycznego samorządu pracowniczego. Nie przyznają one bowiem radom pracowniczym kompetencji umożliwiających im zarządzanie przedsiębiorstwami. Odmawiają im one w szczególności prawa powoływania i odwoływania dyrektorów przedsiębiorstw, co powoduje ich służbową zależność od administracji państwowej.

4. KKP domaga się, by Sejm uchwalił taką ustawę o przedsiębiorstwie i samorządzie pracowniczym, która zapewni realizację sformułowanych wyżej zasad autentycznej samorządności. Równocześnie wejść muszą w życie wszystkie akty prawne, gwarantujące nadanie przedsiębiorstwom samodzielności ekonomicznej, jako podstawy samorządu pracowniczego.

5. KKP stoi na stanowisku, że Związek nasz nie może zgodzić się na zmianę cen detalicznych nie tylko bez sprawiedliwego systemu rekompensat, ale i bez ścisłego powiązania z reformą gospodarczą, opartą na samorządzie pracowniczym i zapewnienia mu społecznej kontroli nad jej realizacją.

6. Zwracamy się do wszystkich ogniw Związku o udzielenie wszelkiego poparcia i pomocy w tworzeniu rad pracowniczych jako podstawowej siły w walce o reformę gospodarczą. KKP zaleca zarządom regionalnym poparcie inicjatyw tworzenia terytorialnych porozumień między radami pracowniczymi.

Udzielając poparcia samorządowi KKP podkreśla, że rady pracownicze winny być niezależne od administracji państwowej, organizacji politycznych i związków zawodowych, w tym NSZZ "Solidarność", a jednocześnie komisje zakładowe muszą pozostać niezależne od rad pracowniczych.

Gdańsk 26.07.81

Krajowa Komisja Porozumiewawcza  
NSZZ "Solidarność".

#### Stanowisko KKP w sprawie proponowanej podwyżki cen.

1. Związek nie może zgodzić się na zmianę cen detalicznych nie tylko bez sprawiedliwego systemu rekompensat, ale i bez ścisłego powiązania z reformą gospodarczą opartą na samorządzie pracowniczym i społecznej kontroli nad jej realizacją.

2. Wysokość i forma rekompensat musi być zatwierdzona przez większość związkowców w ogólnozwiązkowym referendum.

3. Przeprowadzenie kampanii w tej sprawie oraz innych związanych z przezwyciężeniem kryzysu będzie niemożliwe bez dostępu Związku do środków masowego przekazu.

Gdańsk, 26.07.81 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza  
NSZZ "Solidarność"

Komunikat z rozmów w MHWIU w dniach 25 - 27 lipca w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług odbyły się rozmowy nt. decyzji Rady Ministrów o obniżeniu norm w reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów.

W rozmowach brali udział:

- delegacja NSZZ "Solidarność" pod przewodnictwem upoważnionego przedstawiciela KKP St. Rusinka
- minister Handlu Wewnętrznego i Usług Z. Łakomic, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - St. Szczepański,

Przedstawiciele NSZZ "Solidarność" stwierdzili, że członkowie i władze Związku nie akceptują decyzji Rady Ministrów o obniżeniu norm przydziałów kartkowych mięsa i jego przetworów na sierpień i wrzesień 1981 r.

Minister Handlu Wewnętrznego i Usług oraz wiceminister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej przedstawili przewidywany stan skupu i importu mięsa oraz przewidywaną sytuację na rynku mięsnym. Podjęte działania Rządu umożliwiają skierowanie na rynek w sierpniu 80 tys. ton mięsa ze skupu krajowego, 27 tys. ton drobiu z kraju oraz ok. 22 tys. ton mięsa z importu. Analogiczne dostawy przewiduje się na wrzesień. Łączne dostawy każdym miesiącu /sierpień, wrzesień/ wyniosą 129 tys. ton drobiu i mięsa. Nie pozwala to na zrealizowanie wynegocjowanych norm i pokrycie innych kierunków sprzedaży /szpitale, żłobki, przedszkola, posiłki regeneracyjne i profilaktyczno-gastronomia, stołówki w szkołach podstawowych itp./.

dobór mięsa tylko na kartki sierpniowe wynosi 14 tys. t. Równocześnie do realizacji w sierpniu pozostają zaległe kartki - czerwiec i lipca w ilości ok. 13 tys. ton. Łączny niedobór mięsa i drobiu w sierpniu wynosi 27 tys. ton. W związku z uzyskaną informacją przedstawiciele "Solidarności" stwierdzają niedostateczne działania Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej między innymi w zakresie ustalenia prawidłowych relacji cen skupu produktów rolnych, co spowodowałoby rozwinięcie hodowli zamiast jej regresu.

Przedstawiciele "Solidarności" nie godzą się na obniżenie i tak bardzo niskich norm mięsa, uważają, że ministerstwo rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług powinny podjąć natychmiastowe działania doraźne dla poprawy sytuacji

i zabezpieczenia pełnego zaopatrzenia w systemie kartkowym według norm wynikających z porozumienia ze związkami zawodowymi przyjętego w czerwcu br.

Minister Handlu Wewnętrznego i Usług oraz wiceminister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej stwierdzili, iż realizowane działania zmierzają do łagodzenia niedoborów mięsa z obniżającego się systematycznie skupu. Tylko w miesiącu lipcu br. skup jest niższy od lipca ub. r. o 48 tys. ton. Od kwietnia włączono do sprzedaży reglamentowanej 45 tys. ton mięsa z zapasów państwowych. Na zasadach priorytetowych importuje się mięso. Do dnia 27.07. zaimportowano od początku roku 39,5 tys. ton mięsa, w tym, w samym lipcu 16 tys. ton. W ramach kompleksowej reformy gospodarczej opracowuje się systemowe oddziaływania na wzrost hodowli poprzez ceny skupu, wzrost opłacalności produkcji itp. Na wyniki tych działań trzeba jednak poczekać.

Wychodząc na przeciw wnioskowi zgłoszonemu przez zespół "Solidarności" minister Handlu Wewnętrznego i Usług oraz wiceminister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej postanowili 1. Korzystając z uprawnień zawartych w §3 ust. 2 Uchwały nr 135 Rady Ministrów z dn. 12.07.1981 ws. reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów zawieść swoją decyzję o obniżeniu norm na wrzesień. Minister Handlu Wewnętrznego i Usług oraz minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wspólnie z innymi zainteresowanymi jednostkami podejmą intensywne wysiłki w kierunku uzyskania większego skupu krajowego lub wyższego importu. Prace te będą prowadzone do dn. 15.08. i po tym terminie nastąpi ostateczne rozstrzygnięcie poziomu norm na miesiąc wrzesień.

2. Ponownie ustosunkować się w tym samym terminie do wysokości normy B /uprzednio uzgodnionej dla osób wykonujących prace fizyczne nie zaliczonych dotychczas do pierwszej kategorii zatrudnienia/ w kierunku podwyższenia tej normy o 300 g /tj. przywrócenia poprzedniego poziomu/ łącznie z sierpniem.

3. Przedstawić rządowi do przeanalizowania /w zależności od wyników skupu i importu/ możliwość zrekompensowania w następnych miesiącach zmniejszenia sprzedaży na kartki w miesiącu sierpniu.

Minister Handlu Wewnętrznego i Usług zaproponował utworzenie stałego mieszanego zespołu z udziałem przedstawicieli związków zawodowych i zainteresowanych ministerstw do bieżącej konsultacji w sprawach reglamentacji żywności.

Delegacja NSZZ "Solidarność" oświadcza, że przekaże powyższy komunikat do KKP NSZZ "Solidarność" oraz do wiadomości członków Związku.

x/ tj. tyle, o ile obniżono normy na miesiąc sierpień br.

Za delegację NSZZ  
"Solidarność"  
Przedstawiciel KKP  
NSZZ "Solidarność"  
/-/ Stanisław Rusinek

Minister  
Handlu Wewnętrznego i Usług  
/-/ Zygmunt Łakomic  
Wiceminister Rolnictwa  
i Gospodarki Żywnościowej  
/-/ Stanisław Szczepański

O świadczanie ZR Pojezierze ws. demokracji w Związku.

Prezydium Zarządu Regionu Pojezierze żąda zachowania w praktyce demokratycznego mechanizmu decyzyjnego na szczeblu krajowym Związku. Zdecydowanie protestujemy przeciwko:

1. publicznym wypowiedziom Lecha Wałęsy w formie reprezentowania stanowiska całego Związku lub w imieniu Związku bez uzgodnienia ich treści z regionami;
2. publicznym zapowiedziom sugerującym lub narzucającym kierunki i politykę działania Związku bez uzgod-



nienia i skonsultowania ich z dołami związkowymi; i. kamuflowaniu konfliktów wewnątrzwiązkowych przekreślających jawność życia związkowego i przeciwko nieformalnym naciskom w tym kierunku. Takie posunięcia są niezgodne ze statutem Związku i zasadami leżącymi u podstaw jego wiarygodnego funkcjonowania, oddolnego mechanizmu decyzyjnego i dobrego imienia. Są również niedopuszczalne w okresie przedwyborczym Związku i aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju.

Prezydium Zarządu Regionu Pojezierze  
w Giżycku

Uchwała ws. akcji MKR Ziemia  
Radomska w obronie niezależ-  
ności wydawnictw związkow-  
ych.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" w całej rożniowości popiera akcje MKR Ziemia Radomska w obronie niezależności wydawnictw związkowych od ingerencji cenzury i władz bezpieczeństwa. Sciganie działalności wydawniczej NSZZ "Solidarność" na podsta- wie sankcji karnych popartych dekretem z 1946 r. jest niedopuszczalne i nie może być przez Związek tolerowa- ne. Za bezprzykądny skandal uważamy fakt, że przed- miotem scigania stała się broszura MKR Ziemia Radom- ska o represjach antyrobotniczych z czerwca 1976r. Jeśli Prokurator Generalny nie spowoduje natychmiasto- wego wstrzymania śledztwa, akcja protestacyjna regio- nu radomskiego traktowana będzie przez Krajową Kom- isję Porozumiewawczą jako prowadzona w imieniu całego Związku i uzyska krajowe poparcie.

Gdańsk 24.07.81. Krajowa Komisja Porozumiewawcza  
NSZZ "Solidarność"

List otwarty do Sejmu PRL

W poczuciu odpowiedzialności i troski za losy naro- du, chcąc ułatwić społeczną konsultację postom, po- przez których sprawujemy w PRL władzę konstytucyjną, zwracamy się do Was, naszych przedstawicieli w Sejmie i zobowiązujemy do wyrażenia naszej woli w następują- cych sprawach:

1. Żądamy radykalnego wariantu reformy gospodarczej, która się zdecydowanie odetnie od nakazowo-rozdziel- czego systemu zarządzania gospodarką /poza nielicznymi, koniecznymi przypadkami jak energetyka, transport itp./ Co za tym idzie żądamy zlikwidowania zbędnej nadbudowy administracyjnej w postaci resortów i zjed- noczeń, które dezintegrowały naszą gospodarkę i powo- dowały, że Polska nie miała gospodarki narodowej.
2. Żądamy wprowadzenia ustawy, która nada Samorządom Pracowniczym szerokie uprawnienia wynikające ze spo- łecznej własności środków produkcji, tzn. pozostawi w ich gestii całkowite wypełnienie w przedsiębiorstwie funkcji zarządzania i funkcji dochodowej oraz pozosta- wi kontrolę nad wypełnianiem przez dyrektora i zespół kierowniczy funkcji operatywnego, bieżącego kierowa- nia przedsiębiorstwem. W szczególności Samorząd Pra- cowniczy musi mieć prawo wyłącznego powoływania i od- woływania dyrektora przedsiębiorstwa.
- Dla uniknięcia tworzenia się własności grupowej i uru- chamiania partykularnych interesów w gospodarce naro- dowej, dla zachowania jej ogólnonarodowego charakteru i ogólnospołecznej nad nią kontroli, wnosimy o włącze- nie Samorządów Pracowniczych w system wybieralnych ciał przedstawicielskich, tzn. o umieszczenie ich w hierarchii: Sejm, Rady Narodowe, Samorzady Pracowni- cze, którym odpowiednio byłoby podporządkowane: Rząd, administracje terenowe i dyrekcje przedsiębiorstw. W ten sposób Sejm uzyskałby własny kanał informacyj- ny o stanie, potrzebach, możliwościach i przewidywa- niach w gospodarce, co pozwoliłoby unikać na przysz- łość paradoksalnej sytuacji, w której Sejm, sprawują- cy władzę ustawodawczą w imieniu narodu, podejmuje wszystkie decyzje, np. gospodarcze w oparciu o rapo- rty, informacje i projekty przygotowane przez rząd.
3. Żądamy wprowadzenia ustawy o przedsiębiorstwie spo- łecznym ściśle według projektu wniesionego przez sieć wiodących organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność".
4. W spr. ustawy o związkach zawodowych - żądamy wro- wadzenia zmian do projektu, wyrażających prawo do zrze- szania się w dowolnym związku zawodowym pracowników MON, MSW i administracji państwowej.
5. W sprawie ustawy o cenzurze - zdecydowanie pro- testujemy przeciwko ingerowaniu państwa w treść bio- letynów wewnątrzwiązkowych, żądamy inicjatyw ustawo- dawczych odzwierciedlających w pełni ratyfikowane przez PRL Międzynarodowe Pakty Praw Obywatelskich i Politycznych, a także ustalenia zawarte w Porozumie- niu Gdańskim.

Zapowiadamy, że ustawy odbiegające od woli narodu

przyjmimy bez poparcia i bez przekonania o ich ekono- micznej i społecznej racji, a jedynie jako przejaw narzucanych nam racji politycznych. W przekonaniu, o znaczeniu, jakie w chwili obecnej dla kraju i narodu ma właściwy wybór i kształt w wym. ustaw - zdecydowani jesteśmy zastosować różnorodne formy nacisku i walki o taki ich wariant, który w naszym przekonaniu gwaran- tuje nam lepszą przyszłość. Taki też wariant poprzemy naszą pracą i zaangażowaniem. Jest to nasza cena za akceptację społecznych kosztów reformy. Jest to równo- cześnie nasze konstytucyjne prawo, u które- go podstaw leży nasza praca - źródło wszelkich dóbr w tym kraju.

Giżycko, 22 lipca 1981 r. W imieniu załóg wojewódz-  
stwa suwalskiego zrzeszo-  
nych w NSZZ "Solidarność"  
Prezydium Zarządu Regionu Pojezie-  
rze

Rezolucja społeczeństwa  
ziemi kutnowskiej do Premie-  
ra Rządu PRL.

My niżej podpisani reprezentanci Ziemi Kutnowskiej zebrani na placu noszącym, jakże drogie sercu każdego Polaka imię "Wolności" oświadczamy, że wcale nie czu- jemy się wolni, przeciwnie - poprostu zostaliśmy znie- woleni przez nieudolność administracji odpowiedzial- nej za dystrybucję towarów na półki sklepowe, adminis- tracji, którą Pan kieruje. Niekompetencja, nieudolność, brak elementarnych pod- staw znajomości zasad zaopatrzenia rynku, zupełny brak elastyczności działania, postępowanie wbrew lo- gice i zdrowemu rozsądkowi doprowadza nas do rozpa- czy.

W chwili, gdy cały naród powinien się sprężyć do od- budowy zrujnowanej gospodarki, my myślimy o jednym: "kiedy i co nam się uda kupić do jedzenia? O niczym innym nie jesteśmy w stanie już myśleć". Zarzuca się nam, że jedno co potrafimy, to tylko ża- dać. Nie, Generale, potrafimy także wskazać i wielo- krotnie już wskazywaliśmy gdzie tkwi błąd i co należy zrobić by wyjść z kryzysu gospodarczego i społecznego w który nas wpędzono. Prawd tkwi w centralistycznym sposobie zarządzania państwem. Odczuwano to best na wszystkich szczeblach. Centralizm zarządzania odebrał kompetencje i zniszczył inicjatywę, tworząc niekor- cześnie furtkę do odepchnięcia odpowiedzialności o szczebel wyżej. W konkluzji dochodzący do wniosku, że wszystkim jest winien premier. I tym zadaniem się nie możemy, gdyż to właśnie na nas skłaniają się wszystkie skutki błędnego zarządzania. Dlatego też: 1. Żądamy, aby rady narodowe, będące organami przed- stawicielskimi stały się instancjami władzy. Nie były, jak dotąd, tylko zgromadzeniami bezradnych radnych, którzy podejmują uchwały nie mając wpływu na ich rea- lizację. Do tego jednak konieczne są zmiany w regula- minie wyborów do rad narodowych i Sejmu, których rów- nież żądamy.

2. Naczelników i wojewodów, którzy byliby naczelnikami i wojewodami a nie kukiełkami do wykonywania pole- ceń.
3. Kompleksowej reformy gospodarczej, w wyniku której powstaną zakłady pracy, którymi będzie rządził rachun- ek ekonomiczny a nie wyższy przełożony dyrektora. Żądamy ustawy o samorządzie załogi w przedsiębiorst- wie i cenzurze akceptowanych przez społeczeństwo. Reformy mającej polegać li tylko na zmniejszeniu racji żywnościowych przy jednoczesnym wzroście cen nie jesteśmy w stanie zaakceptować.
4. Żądamy ustawy o cenzurze wg projektu społecznego. Zamykanie nam ust, pod pretekstem antynarodowych i antypaństwowych wypowiedzi a także twierdzenie, że są- dzą one w podstawy naszego ustroju i sojusze, po- łą- bia tylko dzielącą nas przepaść i brak zaufania.
5. Żądamy ustawy o związkach zawodowych zaakceptowa- nej przez całe społeczeństwo.
6. Żądamy praworządności zgodnej z naszym ustrojem o- litycznym.
7. Żądamy rzetelności informacji podawanych przez środki masowego przekazu. Spełnienie tych żądań, pod którymi podpisze się każdy komu leży na sercu dobro naszej ojczyzny - Polski Lu- dowej, będzie krokiem milowym do odzyskania przez w- łą- dzie wszystkich szczebli zaufania społeczeństwa, bez którego nie możemy myśleć nawet o wyjściu z kryzysu. Są granice, których przekroczyć nie wolno. Władni Generale, zbliżamy się do granicy zadłużenia, której przekroczyć nie wolno. Każdy dzień, każda godzina od- wlekania spraw do załatwienia, zbliża nas do pułapki z której nie będzie można znaleźć wyjścia.

z poważaniem  
Społeczeństwo Ziemi Kutnowskiej  
Kutno 25.07.81.



Odezwa załogi Stoczni Szczecińskiej do społeczeństwa polskiego.

Mija 11-ty miesiąc od zakończenia strajku. Ze sklepów poznikają żywność, brakuje papierosów, nie mamy proszków do prania ani mydła.

Jesteśmy niedożywieni, częstokroć głodni. Życie codzienne stało się udręką. Tasiemcowe kolejki po niezbędniejsze artykuły pierwszej potrzeby zabierają nam wolny czas i niszczą zdrowie. Brakuje surowców i materiałów do produkcji. W tych warunkach nie możemy wydajnie pracować. Rząd do tej pory nie przedstawił projektu naprawy sytuacji w kierunku wyjścia z biedy i niemożności. Wyraźnie wskazujemy na to, że winę za stan obecny ponoszą władze polityczne i państwowe. Nie spełniają one swych podstawowych obowiązków wobec społeczeństwa. Nie zdobyły się na program głębokiej i strukturalnej reformy społeczno-gospodarczej. Proponowane przez władze rozwiązania są pozorne, a jedynym ich celem jest utrzymanie monopolu władzy, bez oglądania się na sytuację i potrzeby społeczne. Cały okres postrajkowy partia i rząd poświęciły na walkę z naszym Związkiem, zarcucając mu chwałę przejścia władzy w państwie, tendencje antysocjalistyczne i temu podobne bezsensowne oskarżenia.

Dzieje się to w warunkach, gdy władze całą energią wsiły skierować na rozwiązanie dramatycznie nabrzmiałych trudności ekonomicznych. Do dnia dzisiejszego nie przedstawiono nam kształtu reformy społeczno-gospodarczej ani harmonogramu wprowadzenia jej w życie. Natomiast Rząd zamierza przedłożyć społeczeństwu projekt drastycznych podwyżek cen, który w razie wprowadzenia go do realizacji znacznie obniży nasz poziom życia. W konsekwencji na barki społeczeństwa przerzucą się cały ciężar nieuczciwości i błędów przedstawicieli władzy, którzy doprowadzili kraj do kryzysu. Od 1 sierpnia 1981 r. mają ulec obniżeniu i tak już głodowe racje reglamentowanego mięsa. Od kilku tygodni środki masowego przekazu atakują inicjatywy załóg zakładów pracy zmierzające do uporządkowania gospodarki.

Wsczęta została nagonka przeciwko społecznemu projektowi samorządu pracowniczego, w której to kampanii dominują frazesy, oszczerstwa i kłamstwa. Odmawia się załogom prawa zarządzania zakładami pracy, rezerwując nadal to prawo grupie elity władzy politycznej i państwowej.

Nadal Związek i całe społeczeństwo nie ma możliwości przedstawiania swoich racji i poglądów, ponieważ środki masowego przekazu są w dalszym ciągu zmonopolizowane przez Partię i Rząd instrumentem walki politycznej z "Solidarnością".

Tak dłużej być nie może! Jako Związek, który powstał z nadziei ludzi pracy na poprawę sytuacji, nie możemy pozostawać bierni.

Dlatego:

- 1/ żądamy przedstawienia nam przez władze całościowego programu głębokiej i strukturalnej reformy gospodarczej wraz z harmonogramem jej wprowadzenia; bez projektu takiej reformy nie ma żadnej podwyżki cen,
- 2/ propozycje wzrostu cen muszą być uzasadnione rzetelną i wiarygodną analizą całości kształtu sytuacji gospodarczej;
- 3/ otrzymywane dotąd głodowe racje reglamentowanego mięsa nie mogą ulec obniżeniu, stoimy bowiem na granicy biologicznego zagrożenia egzystencji naszej i naszych rodzin;
- 4/ żądamy sprawiedliwego, reglamentowanego podziału środków piorących, mydła, pasty do zębów, żyłek, papierosów; władze muszą zapewnić odpowiednie pokrycie towarowe w tym zakresie;
- 5/ żądamy pełnego respektowania prawa załóg do tworzenia autentycznego samorządu pracowniczego, żądamy, by przedmiotem rozważań Sejmu był również społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym, by środki masowego przekazu podjęły rzeczową dyskusję nad wspomnianym projektem i odstąpiły od prymitywnej kampanii oszczerstw, frazesów i insynuacji;
- 6/ żądamy, by nasz Związek miał odpowiedni do swojej rangi i znaczenia dostęp do środków masowego przekazu w celu przedstawiania problemów świata pracy, jego racji i stanowiska.

Spełnienie części powyższych zadań leży w gestii wojewody szczecińskiego /poprawa zaopatrzenia w podstawowe artykuły konsumpcyjne, niezwłoczne wprowadzenie żądanej wyżej reglamentacji/.

Z najwyższą uwagą śledzić będziemy jego działania, traktując je jako sprawdzian przydatności do sprawowanej funkcji. Nie zawahamy się konsekwentnie i twardo żądać zmian władz wojewódzkich, o ile w najbliższym czasie nie zdadzą one egzaminu przed społeczeństwem. Cierpliwość społeczeństwa jest na wyczerpaniu. W ciągu ostatnich 11-tu miesięcy władze polityczne i państwowe nie uzyskały społecznego zaufania. Kryzys ten się pogłębia. Władze dawno powinny zrozumieć, że fra-

zesami i pustymi hasłami nie zastąpią konkretnych treści.

Powinny również zrozumieć, że ich rolą i przeznaczeniem jest służyć społeczeństwu, wedle jego woli. Zachowawcze struktury biurokratycznego aparatu administracji państwowej i gospodarczej udowodniły już dawno, że nie są zdolne do przejawiania autentycznych inicjatyw społecznych i ekonomicznych, stanowią zaś zasadniczą przeszkodę na drodze żądanych przez społeczeństwo przemian.

W tej sytuacji ostrzegamy naczelne władze polityczne i państwowe, iż w przypadku niezrealizowania naszych żądań gotowi jesteśmy je wyegzekwować z całą stanowczością i konsekwencją. Wzywamy społeczeństwo całego kraju do poparcia naszego stanowiska w przedstawionych wyżej sprawach.

Uchwała załogi Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego na spotkaniu w dn. 24.07.1981 r.

List WKZ NSZZ RI w Koninie do wicepremiera Rakowskiego. 20.07. Prezydium WKZ NSZZ RI w Koninie wystosowało list otwarty do wicepremiera M. Rakowskiego w zw. z przyznaniem wielomilionowych dotacji dla GZKIOR. Do WKZ w Koninie zgłaszają się coraz liczniejsze delegacje rolników z żądaniem podjęcia akcji protestacyjnej - pisać Prezydium w liście. Czytamy w nim: "żeby zdusić rodzący się ruch autentycznych związków zawodowych rolników najpierw z ekranów telewizyjnych, krzyżano /Kania i Gucwa/, że rząd i partia nigdy nie dopuszczą do powstania takich związków. Potem rząd za czął ekshumować pogrzebane przez siebie przed kilku laty "kółka rolnicze", ubierał nieczłowiekiem jeszcze rozłożone przez siebie trupy w nowe szaty. Werbalnie przypomniano o stuletniej tradycji kółek /którą to tradycję rząd tak beztrosko przed kilku laty samowolnie pogrzebał bez zgody członków/. Powoływanie kółek odbywało się niepraworządnie, bez obowiązującego gremium, bez czytania statutu /zresztą wzorcowego/ na zasadzie obietnic powrotu do dyspozycji kółek c a i e g o Funduszu Rozwoju Rolnictwa /czyli oszczędności wypracowanych przez całą ludność wiejską, należącą lub nie należącą do kółek rolniczych/. Obietnica taka była pierwszym przejawem pogwałcenia werbalnie głoszonej demokracji i praworządności. Przyznawanie prawa hegemonii jakiejkolwiek organizacji społecznej w kraju, w którym właśnie na skutek hegemonii kierownictwa PZPR-u znaleźliśmy się na dnie kryzysu, jest niemoralne i musi budzić sprzeciw każdego myślącego obywatela. Świadczy to również o tym, że rząd dotąd nie wyciągnął właściwych wniosków z moralnej lekcji, jaką dało zdeterminowane społeczeństwo. Chłopi są cierpliwi, Panie Premierze /dali tego dowód, pracując jednakowo w okresie rujnujących rolnictwo, wydzieranych przy pomocy prokuratora, "odstaw obowiązujących" i w późniejszych latach zaniku produkcji przemysłu dla rolnictwa/ i pracują wydajnie nadal. Ale cierpliwość chłopska też ma granice. Efekt jej nadużycia może być nieobliczalny w skutkach /wiemy o tym, na razie z historią/. Same kółka rolnicze /wg oceny rządu/ nie mogły być przeciwstawieniem lawinowo rodzącego się ruchu związkowego rolników "Solidarności", w związku z tym rząd powołał twór o nazwie "Gminny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych" i odpowiednią nadbudówkę w postaci Wojewódzkiego i Centralnego ZKR i OR, nadając mu rangę związku zawodowego. /.../ Zapytujemy zatem, kiedy i w jakiej formie pytano rolników /chociażby członków kółek rolniczych/, czy uważają za słuszne powołanie "administracyjnego tworu", w postaci GZKIOR, które miały pełnić hegemonicznie rolę i samorządu i związków zawodowych jednocześnie? Zgodnie z naszymi odczuciami odpowiadamy panu na to pytanie. To nie rolnikom potrzebny był ten "twór". To rząd stworzył administracyjną barierę, która by dzieliła skonsolidowaną wieś. Rząd potwierdził tę prawdę s a m, przyznając dotację GZKIOR w kwocie 200 tys. złotych. Na każdą gminę w formie odroczonej kredytów. W skali kraju uczyniło 600 m i l i o n ó w z ł. /.../. Pomijając już fakt mieszania pojęć, że jednostka ta miała pełnić funkcję samorządów. Jaki to miał być n i e z a l e ż n y z w i ą z e k, gdzie za dotację państwową zatrudnia się plejadę urzędników /większość z wykształceniem podstawowym/ i daje im się pensje od 5 tys. zł. wwyż do astronomicznych kwot. Co za te pensje mają robić ci urzędnicy? I na to pytanie odpowiemy Panie Premierze. Mają nie dopuścić do jednoci wsi. I im większa pensja tym skuteczniej będą wykonywać zalecenia otrzymane wprost albo w postaci finezyjnych zarządzeń /jesteśmy w posiadaniu dowodów takiego działania/. Po ujęciu takiego dokonał rząd w chwili, gdy milionom Polaków mówi się o konieczności maksymalnego oszczędzania dosłownie wszystkiego, gdy planuje się bezrobo-



cie, gdy woła się o obniżenie przerosłów administracyjnych. W chwili, gdy z trybun IX Zjazdu PZPR zapewniam się, że nie popełni się więcej błędów przeszłości, że nie będzie przywilejów dla nikogo, gdy mówi się, że rolnictwo uspołecznione i indywidualne to jedno rolnictwo. A jak wobec takich deklaracji zakwalifikować obecne posunięcie rządu? Żądamy zatem przedstawienia nam sensownej, społecznie uzasadnionej racji tej dotacji. Grożą nam na wsi wszy i świerzby z braku środków pralniczych i środków higieny osobistej. Ciężko pracującym na polu ludziom podajemy gorzką kawę do picia. Brakuje w piekarniach chleba. Nie ma wód mineralnych. Dzieci nasze pracujące całe wakacje /bez względu na wiek/ nie widzą od miesięcy cukierka /.../ Jak rząd przed szerokim społeczeństwem /bo o tej dotacji wie już cała Polska/ uzasadni, że w pustej kasie PRL znajdowało się 600 milionów zł. Na co? Jakim prawem rząd dokonał tego w dobie szczytowego kryzysu, gdy stoi nieczynne 10 tys. ciągników z braku części, gdy rolnicy zboża koszą kosami, w dobie, gdy na próżno wołamy o proste narzędzia do pracy o zwiększenie koncentratów mineralno-białkowych do hodowli. /.../ W odczuciu nas rolników /wszystko jedno czy zrzeszonych w kółkach czy w NSEZ RI "Solidarność"/ jest to nie tylko niemoralne, ale zakwalifikować to można jako przestępstwo wobec głodującego narodu. Na wsi polskiej jest jeszcze tysiące ludzi starych, którzy za oddane gospodarstwa w pierwszym etapie otrzymują renty po 750 zł, 900 i 1200 zł. NSEZ RI "Solidarność" żebrała dla nich zapomogi w opiece społecznej. Jest setki kalekich dzieci na próżno oczekujących na pomoc sanatoryjną. /.../ Na polskiej wsi, żeby zapanował spokój i ład należy przestać sąpać węszy gordyjskie, wykluczającymi się wzajemnie uchwami i ustawami utrudniającymi życie i administracji terenowej i rolnikom. Żądamy weryfikacji tych uchwał i zarządzeń, ustanowienia jednej, o "samorządzie wiejskim". Żądamy, aby pozwolono na działalność kółek rolniczych według ich uznania, bez przymusu przynależności do GZKIOR. Panowie z rządu, przestańcie z nas kpić. Nie jesteśmy tacy ciemni, jak wam się ciągle wydaje. Nie uszczęśliwiającie nas na siłę coraz to nowymi nie życiowymi ustawami. Jak ostatnio o radzie społecznej. Mamy takich rad już dość. Rada BR-u, rada PGE, rada GZKIOR, rada GS, rada Związku Mleczarskiego itd. O tego chleba nie przybędzie, a my konsekwentnie będziemy się przed tymi absurdalnymi administracyjnymi lawinami bronić. Będziemy publicznie ukazywać społeczeństwu wszystkie manipulacje rządu godzące w spokój grupy społecznej polskich chłopów. /.../ Spokój ten można osiągnąć przeprowadzając na wsi "plebiscyt", "referendum" czy wreszcie ankietę, w której wiesz wypowiedziałaby się sama o potrzebie istnienia GZKIOR, MZKIOR i CEKIOR. /.../ Żądamy od Pana przeczytania naszego listu w telewizji w całości i odpowiedzi w prostych słowach uzasadniających spożycie znaną celowość kwestionowanej dotacji. /.../ I niech Pan /jak to ostatnio modne/ nie próbuje wmówić nam, że inspiruje nas KOR czy też inna "nacja", o której istnieniu my, rolnicy, dowiadujemy się od was w środkach masowego przekazu. Inspiruje nas gniew, autentyczny chłopski gniew. Nie dopuścimy do praktyk rządu dzielenia społeczeństwa na wrogie sobie obozy za cenę przywilejów. Te praktyki z przeszłości nie mają racji bytu w proklamowanej "odnowie". /tlx/

List funkcjonariuszy MO  
do Komisji Odwoławczej  
Nadzwoływczego Zjazdu PZPR

"Komitet Założycielski ZZ Funkcyj. MO jako reprezentant kilkudziesięciu tysięcy funkcjonariuszy, emerytów i rencistów MO, w tym 97% członków PZPR, 2,5% członków związku młodzieży, 0,5% bezpartyjnych prosi o przywrócenie do służby 400 milicjantów, zwolnionych za działalność w powstającym związku. Ponadto prosimy o anulowanie art. 13 w nowej ustawie o związkach, albowiem art. ten zabrania zakładania związków w milicji. Uważamy, że jeśli związki posiada ją dyrektorzy, prokuratorzy i sędziowie, to funkcjonariusze - członkowie PZPR nie możemy być dyskryminowani. Komitet nasz powstał na zebraniu PZPR. Niech żyje socjalizm i braterstwo z ZSRR. Życzymy owocnych obrad."

W-wa, 15.07.81 r.

za Prezydium OKZ ZZP MO  
/-/ Ireneusz Sierański  
przewodniczący

List otwarty

do wszystkich członków i kandydatów PZPR oraz ludzi dobrej woli.

Piszę ten list do wszystkich, którym na sercu leży dobro Naszego Kraju, do tych wszystkich, którzy pragną sprawiedliwości i poszanowania prawa.

Jestem członkiem prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO i jednym z około 400 zwolnionych z organów MO za działalność na rzecz założenia resortowego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO.

List ten piszę głównie w swoim własnym imieniu, choć jest on odzwierciedleniem odczuć zwolnionych działaczy związkowych i 40 tysięcy funkcjonariuszy MO zgłaszających pisemny akces do powstających związków.

W ostatnim okresie czasu w Naszym Kraju następują różnice przemiany w ramach odnowy życia społecznego i gospodarczego. Kierownictwo PZPR i Rząd PRL stoi na stanowisku, że wszystkie nabrzmiałe problemy można i powinno rozwiązywać się na drodze negocjacji a nie przemocy. Funkcje nariusze MO stali i stoją na tym samym stanowisku. W tym celu w miesiącu październiku 1980 roku jednostki MO woj. lubelskiego opracowały listę postulatów nurtujących nasze środowisko. Do chwili obecnej nie otrzymaliśmy praktycznie żadnych odpowiedzi z MSW i Komendy Wojewódzkiej.

Od pewnego czasu na organa MO nasiliła się nagonka i ani Rząd, ani PZPR, ani nasi przełożeni nie zrobili nic, by temu przeciwdziałać. My sami dopominaliśmy się, aby społeczeństwu wyjaśniono sprawy, które są "kością niezgody" między nami i społeczeństwem. My funkcjonariusze z ogniw podstawowych nie mamy nic do ukrycia przed społeczeństwem. Nie budujemy sobie wili za państwowe pieniądze, nie otrzymywaliśmy co roku talonów na samochody i promesy dewizowych, nie jeździmy co roku na wczasy i wycieczki zagraniczne, jak również nie leczymy się bez potrzeby w sanatoriach. O tym co społeczeństwo winno wiedzieć o milicji decydowali i decydują nasi przełożeni - nie my. Te wszystkie sprzeczności doprowadziły do powstania ruchu związkowego, gdyż w naszym resorcie nie ma związków zawodowych lub innej organizacji stojącej na straży naszych interesów.

W dniu 2.06.1981 r. w Warszawie powstał Ogólnopolski Komitet Założycielski ZZ FMO. Wybrano prezydium komitetu i delegację do prowadzenia rozmów z powołaną przez premiera W. Jaruzelskiego Komisją Rządową pod przewodnictwem gen. Kiszczaka - szefa WSW. Komisja Rządowa odrzuciła możliwość powstania związków zawodowych w organach MO, mimo, że żadne przepisy obecnie obowiązujące tego nie zabraniają. Wobec niemożliwości dojścia do porozumienia rozmowy zostały zawieszane. Komisja Rządowa zagwarantowała nam, że wobec działaczy nie będą wyciągane żadne konsekwencje dyscyplinarne.

Po zawieszeniu rozmów i rozjechaniu się do jednostek MO, działacze związkowi zaczęli być wyrzani do przełożonych na rozmowy "profilaktyczno ostrzegawcze" w czasie których oświadczono, że jeśli nie zaprzestaną działalności związkowej to zostaną pozwalniani z organów MO. Nie były to tylko groźby, gdyż z polecenia ministra spraw wewnętrznych zaczęto zwalniać z szeregów MO, na mocy art. 65 ust 2 pkt 7 ustawy z dnia 31.01.1959 r. o służbie funkcjonariuszy MO - czyli dla tzw. dobra służby, funkcjonariuszy - działaczy związkowych.

Nasz ruch związkowy uznaje kierowniczą rolę PZPR i wszelkie sojusze międzynarodowe PRL. Głównym celem naszego ruchu jest zapewnienie praworządności, ładu, bezpieczeństwa i sprawiedliwości wszystkim obywatelom Naszego Kraju, bez względu na przekonania i zajmowane stanowiska. Chcemy również swoją postawą odzyskać zaufanie w społeczeństwie, by już więcej nigdy nie powtórzyły się tragiczne wydarzenia, w których braliśmy udział, ale o których my funkcjonariusze ogniw podstawowych nie decydowaliśmy. Nie chcemy być więcej przeciwstawiani społeczeństwu a ściśle z nim współdziałać i chronić naszego wspólnego dobra, jakim jest dobro Naszej Ojczyzny.

Czy zwalnianie z pracy ludzi za takie przekonania jest prawidłowo pojętym dobrem służby? - ocenić sami. Według mnie jest to jawne łamanie prawa, idei PZPR i socjalizmu. Jak można nazwać wyrzucanie na darmo pieniędzy, które zostały włożone w wyszkolenie zwolnionych ludzi? Jak można nazwać marnowanie zdobytych kwalifikacji przez tych ludzi? - chyba nie dobrem służby i racjami ekonomicznymi, zwłaszcza przy obecnych brakach kadrowych w organach MO. Zaznaczam, że wszystkie nasze poczynania, odbywały się na kanwie organizacji partyjnych. Byliśmy zobligowani do działania przez kolektywy i tylko kolektywy mogą nas z tego odwołać. KZ PZPR przy KM MO w Lublinie podjął uchwałę popierającą ideę ruchu związkowego w organach MO. Większość zwolnionych jest członkami PZPR, ja również. Nasze organizacje partyjne nie mogą wiele nam pomóc, gdyż przełożeni zasurzają działaczy partyjnych możliwością zwolnienia ze służby. Towarzysze, czy idea PZPR zakłada taką ewentualność?



Piszę ten list do Was z tą nadzieją, że może choć trochę społeczeństwo dowie się o ideal naszego ruchu związkowego, gdyż jak do tej pory, wszelkie starania na ten temat są skutecznie blokowane przez naszych przełożonych. Nawiązywaliśmy kontakty z zakładami pracy i tam zapoznawaliśmy pracowników z naszym ruchem. Przełożeni nasi z tego powodu zarzucają nam wiązanie się z ugrupowaniami i odłamami przeciwnymi socjalizmowi. Liczę się z tym, że mój list również może być potraktowany przez przełożonych, jako działalność na szkodę pałcji i partii. Towarzysze, mimo tylu krzywd doznanych od naszych przełożonych, nie pragniemy tego konfliktu rozwiązywać w drodze konfrontacji. Liczymy na to, że za waszym poparciem sprawa ta zostanie pomyślnie dla nas załatwiona, może nawet przez IX Zjazd PZPR.

Zwracam się do Was w tym celu, aby nie zarzucano nam braku dobrej woli. List mój jest jednym z szeregu środków polubownego rozwiązania konfliktu. Jeżeli te środki okażą się mało skuteczne, zmuszeni będziemy stosować wszelkie inne nam dostępne, prowadzące nas do celu. Nikomu dzisiaj w naszym Kraju nie zależy przecież na zaostrzeniu sytuacji i umoczeniu konfliktów. Nasze postulaty nie wykraczają poza rany prawa, a ich spełnienie może mieć poważny wpływ na normalizację stosunków społecznych w Polsce, na stan porządku publicznego i bezpieczeństwa wszystkich obywateli. Jesteśmy w tej chwili osamotnieni, bez Waszej pomocy sprawiedliwości nie wywalczymy. Walczmy o sprawiedliwość, chcemy sprawiedliwości i sprawiedliwość musi zwyciężyć!

Przewodniczący Tymczasowego  
Komitetu Założycielskiego  
ZZ PZO woj. lubelskiego  
/-/ ppor. Julian Sekuła

**List premiera W. Jaruzelskiego do Ministra Komunikacji H. Sajfryda**

W związku z listem Obywatela Ministra w sprawie spornych problemów przedsiębiorstwa państwowego PLL LOT przekazuję następujące ustalenia:

1. Uważam za w pełni uzasadnione określenie samodzielności finansowo-ekonomicznej PLL LOT w zakresie przewozów lotniczych zgodnie z założeniami reformy gospodarczej. Samodzielność PLL LOT należy rozpatrywać w powiązaniu z zagwarantowaniem niezbędnych wymogów, wynikających z prawa lotniczego oraz zasad obronności i bezpieczeństwa kraju.

2. Samodzielność finansowo-ekonomiczną PLL LOT powinna określać odrębna ustawa, w której uregulowane zostaną również i inne zagadnienia dotyczące organizacji i działalności PLL "LOT". Przy opracowaniu ustawy, zostaną wzięte pod uwagę wnioski zespołu ekspertów, działającego pod przewodnictwem prof. Janusza Gościńskiego. Projekt ustawy zostanie w najbliższym czasie przesłany do uzgodnień międzyresortowych oraz do zainicjowania przez dyrektora PLL "LOT" i przedstawicieli załogi.

3. Przyjmując do wiadomości przedstawiony w liście Obywatela Ministra zamiar powołania Obywatela Bronisława Klimaszewskiego na stanowiska Wicedyrektora do spraw handlowych o ile wniosek taki zostanie przedstawiony przez dyrektora PLL LOT gen.bryg. Józefa Kowalskiego. Wyrażam przekonanie, że kierownictwo przedsiębiorstwa państwowego PLL LOT oraz jego załoga uczynią wszystko dla właściwego funkcjonowania tej tak ważnej dla kraju jednostki organizacyjnej oraz zapewnią niezakłócony tok pracy przedsiębiorstwa.

Proszę Obywatela Ministra o poinformowanie o moim stanowisku dyrektora PLL "LOT" gen.bryg. Józefa Kowalskiego oraz przedstawicieli załogi przedsiębiorstwa.

Warszawa 21.07.1981 r. gen. armii Wojciech Jaruzelski

**List do sekcji informacji KRH Huty im. Lenina.**

Drodzy Panowie Informatorzy. Od kilku już miesięcy sekcja informacji KRH NSZZ "Solidarność" drukuje "sensacyjne" treści zajmując się sprawami, które nie leżą w gestii działalności związków zawodowych. Drukujecie materiały, które w sposób bezpośredni dotyczą spraw wewnętrznych Partii, z którą to Partią ze względu na dziwne zacietrzewienie nie chcicie usiąść do wspólnego stołu, aby podyskutować o problemach załogowych. Może podaliście trochę informacji swoim członkom o Waszych sensacyjnych sprawach, które dzieją się w "Solidarności", w tym w komisji kombinatu.

Może w materiałach, które drukujecie zasięgnęlibyście opinii załóg w sprawach robotniczych, na których to robotników powołujecie się ciągle, a oni o tym nic nie wiedzą. Może zasięgnęlibyście opinii np. na temat

zasad przydziału mieszkań, to może dowiedzieli byście się co o tym sądzą ludzie zainteresowani.

Nie macie się czym pochwalić w ostatnim okresie? A może wzajemne insynuacje we własnym gronie zaciekałyby Waszych wyborców? Wy wolicie "wspomagać" Partię drukując listy Bratkowskiego, powołując się na zakas dyktatorskiego aparatu władzy. Tylko czy zastanowiliście się jak szybko Wy zaczęliście stosować dyktatorskie metody bez zachowania elementarnych zasad demokracji powszechnej w formie zaciągania opinii tych, których reprezentujecie. Pogoń za taną sensacją sprawiła, że sprawy pracownicze schodzą na dalszy plan, ale czy sensacją jako zwłazki zawodowe zajmować się będącicie w nieskończoność?

Partia w ostatnim okresie stała się otwarta dla całego społeczeństwa, zajmuje się sprawami ważnymi dla kraju, dla ludzi pracy i tak powinno być. Ale czy zwłazki zawodowe "Solidarność" są takie? Zastanówcie się dobrze. Ludzie czekają na konkretne działania w kierunku stabilizacji. Dość już podsyćcienia opinii publicznej. Zanim zaczniecie coś jeszcze drukować o Partii zastanówcie się dobrze. Polityka, którą się zajmujecie jest tak daleka od Waszych kompetencji, że zastanawia co chcecie osiągnąć. Proponujemy rzetelnej i bardziej zgodnie z prawdą informować załogę o w Waszym gronie się dzieje, a jesteście przecież bardzo podobno otmarci i demokratyczni. Dla sprawy będzie lepiej, gdy każda z naszych organizacji zajmie się swoimi sprawami.

Do 25.07.1981 r. Komisja Propagandy KP PZPR

Czeszczywy wykaz darowizn otrzymanych z zagranicy przez MKO-y

Dotyczy	M-cy	kw.	rodz.	ilość	opis	dotyczy	M-cy	kw.	rodz.	ilość	opis
	10	12					10	12			
	11	12					11	12			
	16	11					16	11			
	8	57kg					8	57kg			
	34						34				
	514						514				
	224+						224+				
	1000 dz						1000 dz				
	1	4					1	4			
	4						4				
	2						2				
	572 kg						572 kg				
	2 kg						2 kg				
	330 kg						330 kg				
	340 kg						340 kg				
	brak danych						brak danych				
	550						550				
	2550						2550				
	720 kg						720 kg				
	275 szt						275 szt				
	17,5 kg						17,5 kg				
	11 op						11 op				
	2						2				
	1375 szt						1375 szt				

Uwaga: Brak danych dotyczących odbioru... 1/ numer... 2 szt... 3/ liczba... 4/ wyposazenie... 5/ szt... 6/ miesięczny... 7/ szt... 8/...

Zestawienie sporządzone wg danych... 1/ przez... 2/ przez... 3/ przez... 4/ przez... 5/ przez... 6/ przez... 7/ przez... 8/ przez... 9/ przez... 10/ przez...



Projekt opracowany na zlecenie KKP przez Prezydium MKZ Gdańsk /oparty na projekcie zespołu powołanego uchwałą Rady Państwa przyjętą na posiedzeniach w dn.25-26.04.84/

## U s t a w a

z dnia ..... 1981

o związkach zawodowych

## Rozdział I. Podstawy działania i cele związków zawodowych

Art.1. Związki Zawodowe są samorządne. Mają one prawo swobodnego kształtowania swych struktur wewnętrznych, opracowywania statutów i regulaminów związkowych, jak również swobodnego wybierania swych przedstawicieli, powoływania władz oraz układania programów swego działania. Mogą również zawierać porozumienia dotyczące współdziałania.

Art.2. 1. Związki Zawodowe są niezależne od państwa, jak również organizacji społecznych i politycznych.  
2. Niedopuszczalna jest wszelka ingerencja ograniczająca lub utrudniająca zgodną z prawem działalność związków zawodowych.

Art.2b. Wszystkie związki zawodowe mają równe prawa. Organy państwowe obowiązane są traktować na równi wszystkie związki zawodowe.

Art.3. Związek Zawodowy działa na podstawie statutu, który powinien być zgodny z Konstytucją PRL oraz innymi ustawami.

Art.4. Przynależność do związku zawodowego jest dobrowolna. Nikt nie może być ograniczony w swoich prawa pracownika z powodu przynależności do związku lub pozostawania poza związkiem.

Art.5. 1. Związki Zawodowe reprezentują swoich członków wobec kierownictw zakładów pracy, organów władzy, administracji państwowej i gospodarczej a także w stosunkach z organizacjami związkowymi innych krajów.  
2. Związki zawodowe mogą podejmować współpracę z organami i organizacjami wymienionymi w ust.1.

Art.6. Związki zawodowe bronią praw oraz bieżących i długofalowych interesów ludzi pracy w zakresie warunków pracy i płacy oraz warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych.

Art.7. Związki zawodowe mają prawo swobodnie przystępować do międzynarodowych organizacji międzyzwiązkowych w celu reprezentowania zawodowych i społecznych interesów swych członków wobec społeczności międzynarodowej i działania na rzecz umacniania międzynarodowej solidarności ludzi pracy.

## Rozdział II. Tworzenie związków zawodowych.

Art.8. Prawo tworzenia i zrzeszania się w związki zawodowe wynika z faktu wykonywania pracy zarobkowej.

Art.9. Pracownicy świadczący pracę na podstawie stosunku pracy bez względu na źródło jego powstania nie mogą należeć do wspólnego związku zawodowego z osobami świadczącymi pracę w oparciu o inną niż stosunek pracy podstawę prawną.

Art.10. Przejście na emeryturę lub rentę albo czasowe pozostawanie bez pracy nie pozbawia prawa przynależności do związku. Prawo zrzeszania się przysługuje też osobom poszukującym pracy nawet jeśli poprzednio nie pracowały.

Art.10a. 1. Prawo zrzeszania się w związki zawodowe przysługuje żołnierzom zawodowym, funkcjonariuszom MO i funkcjonariuszom służby więziennej tylko za zezwoleniem właściwych ministrów.  
2. Żołnierze odbywający czynną służbę wojskową, jak również osoby odbywające zastępczo obowiązek służby wojskowej w zakładach pracy podlegających MON przez czas odbywania tej służby nie mogą brać czynnego udziału w pracy związku, którego członkami byli w chwili powołania do służby; nie tracą jednak uprawnień do statutowych świadczeń związkowych.

3. Osoby odbywające zastępczo służbę wojskową poza zakładami pracy podległymi MON zobowiązane są wykonywać uprawnień związkowe w sposób nie naruszający obowiązku wojskowego.

Art.11. Związek zawodowy wytworzony jest przez Komitet Założycielski. Powołanie Komitetu Założycielskiego nie wymaga uprzedniego powiadomienia ani uzyskania pozwolenia.

1. Komitet Założycielski z chwilą powołania uzyskuje prawo do organizowania zebrań, wydawania i kolportażu pism oraz afiszy programowych pod warunkiem, że są one podpisane przez co najmniej trzech założycieli z podaniem imion, nazwisk i adresów.

2. Dochody Komitetu Założycielskiego mogą pochodzić wyłącznie z dobrowolnych datków. Za działalność finansową są odpowiedzialne osoby upoważnione na piśmie podpisami członków gremium powołującego Komitet Założycielski.

3. Środki masowego przekazu nie mogą odmówić Komitetowi Założycielskiemu zamieszczania ogłoszeń na ogólnych zasadach odpłatności.

Art.12. Statut nowego związku zawodowego powinien być przedstawiony do rejestracji nie później niż po pół roku od chwili utworzenia Komitetu Założycielskiego. Liczba założycieli w dniu zgłoszenia statutu do rejestracji nie może być mniejsza niż 100 osób.

Art.13. W wypadku wykazania przez sąd niezgodności statutu z prawem sąd może nakazać powstrzymanie się Komitetu Założycielskiego od działań przewidzianych w zakwestionowanych przepisach statutu.

Art.14. 1. Statut związku zawodowego określa nazwę, siedzibę, terytorialny i podmiotowy zakres działania oraz cele związku, zasady nabywania i utraty członkostwa, prawa i obowiązki członków, strukturę organizacyjną i władze związku, tryb dokonywania ich wyboru i odwoływania, źródła finansowania działalności związku, zasady uchwalania i zmiany statutu oraz sposób rozwiązania związku.  
2. Wszyscy członkowie związku mają czynne i bierne prawo wyborcze. Statut może stanowić o niepołączalności funkcji we władzach związkowych z funkcjami w organach administracji państwowej i poprzez bezostawienie kandydatowi lub członkowi władz związkowych prawa wyboru jednej z tych funkcji.

3. Wybory do władz związkowych odbywają się w głosowaniu tajnym.  
Art.15. 1. Związek zawodowy nabywa osobowość prawną z chwilą zarejestrowania. Organem rejestracyjnym jest Sąd Wojewódzki w Warszawie.  
2. Sąd odmówi rejestracji, jeżeli treść statutu wskazuje, że organizacja nie jest związkiem zawodowym w rozumieniu niniejszej ustawy albo postanowienia statutu są niezgodne z jej przepisami.

3. Właściwy organ związku zawodowego ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić Sąd o zmianie statutu. Do rejestracji przedstawionego statutu stosuje się odpowiednio ust.2. Do czasu podjęcia postanowienia o wpisaniu do rejestru zmiany statutu, obowiązuje statut dotychczasowy, z wyjątkiem postanowień lub decyzji związku, które podjęto na podstawie nowego statutu w chwili jego uchwalenia, jeżeli nie są one sprzeczne z prawem.

4. Sąd wykreśli związek zawodowy z rejestru:  
1/ w razie podjęcia w sposób przewidziany w statucie uchwały o rozwiązaniu związku, albo,  
2/ jeżeli liczba członków związku utrzyma się poniżej 100 osób dłużej niż przez 3 miesiące.

Właściwy organ związku zawodowego ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić Sąd o powyższych okolicznościach.  
3/ Do rozpoznania sprawy, o których mowa w ust.1-4 stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o postępowaniu nieprocesowym. Od postanowień Sądu Wojewódzkiego przysługuje środek odwoławczy do Sądu Najwyższego.  
4/ Brak postanowienia o odmowie rejestracji w ciągu 90 dni od daty złożenia statutu w Sądzie jest równoznaczny z zarejestrowaniem związku.

Art.16. 1. Związki zawodowe mają prawo tworzyć zrzeszenia i organizacje międzyzwiązkowe. Do tych zrzeszeń i organizacji stosuje się odpowiednio przepisy niniejszej ustawy.  
2. Związki zawodowe, zrzeszenia i organizacje międzyzwiązkowe mogą powoływać komisje porozumiewawcze związków zawodowych celem wspólnej realizacji praw i obowiązków w zakresie ustalonym w porozumieniu.

Rozdział III. Prawa i obowiązki związków zawodowych.

Art.17. 1. Związki zawodowe mają prawo opiniowania założeń lub projektów aktów prawnych oraz decyzji dotyczących praw i interesów ludzi pracy i ich rodzin. Dotyczy to w szczególności:

a/ projektów planów społeczno-gospodarczych,  
b/ praw i obowiązków pracowników wynikających ze stosunku pracy lub z nim związanych,  
c/ wynagrodzenia i innych świadczeń dla pracowników i ich rodzin,  
d/ ubezpieczeń społecznych i spraw socjalnych,  
e/ bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony zdrowia i wypoczynku,  
f/ zaspakajania potrzeb mieszkaniowych ludzi pracy,  
g/ cen, kosztów utrzymania i zaopatrzenia rynku  
h/ ochrony środowiska naturalnego,  
i/ oświaty i kultury  
j/ praworządności.

2. W sprawach, o których mowa w ust.1 związkiem zawodowym zapewnić się możliwość inicjatywy ustawodawczej oraz udział w pracach nad projektami aktów prawnych lub decyzji.

3. Opinia związku zawodowego może być w szczególności przedstawiona na piśmie lub w toku bezpośrednich konsultacji przedstawicieli związku z właściwym organem administracji.

4. W razie rozbieżności stanowisk organ administracji obowiązany jest ustosunkować się do postulatów lub opinii związku zawodowego i zawiadomić związek na piśmie o swoim stanowisku wraz z jego uzasadnieniem.

5. W sprawach, o których mowa w ust.1, związek zawodowy ma prawo wyrażania swej opinii publicznie, w tym w środkach masowego przekazu. Zapewnia się związkom zawodowym prawo przedstawiania swych projektów lub opinii w Sejmie PRL albo na posiedzeniu właściwej sejmowej komisji lub rady narodowej.

6. Organ administracji, do którego skierowano wniosek obowiązany jest w terminie jednego miesiąca przedstawić związkowi zawodowemu stanowisko wobec tego wniosku, a w razie negatywnego stanowiska także jego uzasadnienie



Art.18.1. Związkowi zawodowemu przysługuje prawo zawierania układów zbiorowych pracy. Układy obejmują członków danego związku. Zapewnia się prawo przystąpienia do układu zawartego przez inny związek.

2. W gałęziach pracy nie objętych układami zbiorowymi regulowanie warunków pracy i płacy następuje po uzgodnieniu ze związkami zawodowymi.

Art.19.1. Związki zawodowe sprawują społeczną kontrolę nad warunkami pracy i bytu pracowników i ich rodzin, oraz przestrzeganiem praw pracowniczych.

2. Jeżeli w sprawach, o których mowa w ust.1. zdaniem związku zawodowego postępowanie organu administracji państwowej lub gospodarczej jest niezgodne z prawem lub narusza zasady sprawiedliwości społecznej, może wystąpić do właściwego organu z interwencją i żądać usunięcia stwierdzonej nieprawidłowości. Właściwy organ jest zobowiązany udzielić odpowiedzi w terminie 2 tygodni.

Art.20.1. Związki zawodowe mają prawo dostępu do pełnej informacji o sytuacji społecznej i ekonomicznej w skali kraju, okręgów administracyjnych, ministerstw i zakładów pracy.

2. Związki zawodowe mają prawo prowadzenia we własnym zakresie prac badawczych a w szczególności badań statystycznych, analiz indeksu cen i płac oraz innych elementów warunków bytu i pracy pracowników i ich rodzin.

Art.21. Związki zawodowe mają prawo społecznego nadzoru nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Art.22.1. Organizacja związkowa ma prawo zabronić pracownikowi pracy na stanowisku pracy, na którym stwierdzono wyraźne przekroczenie dopuszczalnych warunków zagrożenia zdrowia lub bezpieczeństwa pracownika, do czasu przywrócenia właściwych warunków pracy.

2. Organizacja związkowa /odwołująca/ zobowiązana jest powiadomić o zakazie natychmiast przełożonego /odwołwanego/ pracownika oraz państwową Inspekcję Pracy.

3. /Odwołany w ten sposób/ pracownik, co do którego wydano zakaz, otrzymuje wynagrodzenie jak za urlop wypoczynkowy.

4. Przepisy tego artykułu nie mogą być wykorzystane dla poparcia żądań pracowniczych.

Art.23. Związki zawodowe mają prawo prowadzenia własnej działalności wydawniczej i korzystania z środków masowego przekazu.

Art.24.1. Organy administracji państwowej i gospodarczej obowiązane są stwarzać warunki umożliwiające związkowi zawodowemu realizację przysługujących im uprawnień.

2. Członkom związków zawodowych zapewnia się bezpieczeństwo osobiste podczas wykonywania działalności związkowej w sposób zgodny z przepisami prawa.

3. Zakład pracy obowiązany jest udzielić pracownikowi powołanemu do pełnienia funkcji związkowej urlopu bezpłatnego na zasadach i w trybie określonym w przepisach kodeksu pracy.

4. Kierownik zakładu pracy obowiązany jest zwolnić pracownika od pracy zawodowej na czas niezbędny do wykonywania czynności związanej z jego działalnością związkową, jeżeli nie może być ona wykonana w czasie wolnym od pracy.

#### Rozdział IV Zakładowa organizacja związkowa.

Art.25.1. Zadania związków zawodowych w zakładzie pracy wykonują zakładowe organizacje związkowe działające przez swoje statutowe organy.

2. Do zakresu działania zakładowych organizacji związkowych należy w szczególności:

a/ zajmowanie stanowiska we wszystkich indywidualnych sprawach pracowniczych w zakresie unormowania przez przepisy prawa pracy,

b/ zajmowanie stanowiska wobec kierownika zakładu pracy i organu samorządu załogowego w sprawach dotyczących praw i interesów członków związku, a w szczególności przy ustalaniu regulaminu pracy, regulaminu nagród i premiowania, rozkładu czasu pracy, ustalaniu planu urlopów oraz dotyczących socjalno-bytowych i kulturalnych potrzeb załogi,

c/ współdziałanie z kierownikiem zakładu pracy w sprawach dotyczących podwyższania przez pracowników kwalifikacji zawodowych w rozwijaniu racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej oraz w kształtowaniu w zakładzie współzycia społecznego,

d/ sprawowanie kontroli nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy a w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy i współdziałanie w tym zakresie z Inspekcją Pracy.

3. Wykonywanie uprawnień zakładowych organizacji związkowych następuje w trybie i na zasadach określonych w przepisach kodeksu pracy, niniejszej ustawy oraz w innych przepisach prawa.

4. Statut związku zawodowego przewidujący tworzenie międzyzakładowych organizacji związkowych, może określić zakres uprawnień tych organizacji zastrzeżonych w przepisach prawa dla zakładowych organizacji związkowych.

Art.26.1. W zakładzie pracy, w którym działa kilka organizacji związkowych, każda z nich pełni funkcję,

których mowa w art.25, ust.2 w odniesieniu do swoich członków.

2. Jeżeli na terenie zakładu pracy działa kilka organizacji związkowych, organizacje te mogą się porozumieć, że funkcje o których stanowi art.25 będzie wykonywać w określonym w porozumieniu zakresie wspólna reprezentacja związkowa /zakładowa komisja porozumiewawcza/.

3. Pracownik niezrzeszony do obrony swoich praw pracowniczych może wskazać zakładową organizację związkową, jeżeli organizacja ta uprzednio wyraziła na to zgodę.

Art.27. Zakład pracy i zakładowe organizacje związkowe mogą zawierać porozumienia /zakładowe umowy społeczne/ których przedmiotem mogą być w szczególności:

a/ zasady podziału funduszu płac, premii, nagród, funduszu socjalnego i mieszkaniowego oraz uwarunkowania produkcyjne wzrostu tych funduszy,

b/ program poprawy warunków pracy,

c/ inne sprawy dotyczące bytu załogi i realizacji zadań zakładu pracy.

1. Kierownik zakładu pracy jest zobowiązany stworzyć zakładowym organizacjom związkowym warunki lokalowe i zapewnić środki techniczne umożliwiające właściwe ich funkcjonowanie.

2. Na wniosek zakładowej organizacji związkowej zakład pracy zobowiązany jest udzielić bezpłatnego urlopu pracownikowi powołanemu do pełnienia funkcji z wyboru w zakładowej organizacji. Pracownikowi przysługują od zakładu pracy świadczenia wynikające ze stosunku pracy, z wyjątkiem prawa do wynagrodzenia należnego z umowy o pracę.

Rozdział V. Tryb rozwiązywania sporów.

Art.29. W razie zaistnienia sporu właściwe organy związków zawodowych i administracji są obowiązane w ciągu 3 dni od zaistnienia sporu w celu jego rozwiązania.

Art.30.1. Jeżeli rokowania nie doprowadzą w ciągu 14 dni do rozwiązania sporu, każda ze stron może żądać wszczęcia postępowania pojednawczego. Postępowanie to prowadzi powoływana w tym celu komisja w składzie 6 członków wyznaczonych w równej liczbie przez każdą ze stron.

2. Rozwiązanie sporu w tym postępowaniu winno nastąpić w ciągu 7 dni w razie sporu obejmującego jeden zakład pracy /spór zakładowy/ i 10 dni, w razie sporu wykraczającego poza sprawy jednego zakładu pracy /spór ponadzakładowy/.

3. Rozwiązanie sporu następuje w drodze porozumienia, które wiąże strony. W razie nie osiągnięcia porozumienia komisja sporządza protokół rozbieżności ze wskazaniem stanowisk stron.

Art.31. Terminy wymienione w Art.29 i 30 mogą ulec przedłużeniu za zgodą obu stron.

Art.32.1. Jeżeli spór ponadzakładowy nie został rozwiązany w trybie określonym w art.29 i 30 za zgodą obu stron można poddać go rozstrzygnięciu Kolegium Arbitrażu Społecznego tworzonego w tym celu przy Sądzie Najwyższym, zaś spór zakładowy - takiemu Kolegium przy okręgowym sądzie pracy i ubezpieczeń społecznych.

2. W skład Kolegium wchodzi: przewodniczący - losowany spośród sędziów danego sądu oraz 6 członków wskazanych w równej liczbie przez każdą ze stron. Strony powinny dążyć do wskazania osób bezpośrednio nie zainteresowanych rozstrzygnięciem sprawy.

3. Prezes sądu wyznacza bezwzględnie termin posiedzenia, który nie może przekraczać 14 dni od dnia wpłynięcia sprawy oraz zawiadamia strony sporu.

4. Jeżeli rozstrzygnięcie sporu wymaga wiadomości specjalnych Kolegium może zasięgnąć opinii ekspertów.

5. Orzeczenie Kolegium zapada większością głosów. Jeżeli żadna ze stron przed podaniem sporu rozstrzygnięciu Kolegium nie postanowi inaczej orzeczenie to wiąże strony.

6. Regulamin postępowania Kolegium Arbitrażu Społecznego określi Rada Państwa wspólnie ze związkami zawodowymi.

#### Rozdział VI. Prawo do strajku.

Art.33. Obywatele PRL mają prawo do strajku.

Art.34. Strajk polega na zbiorowym powstrzymaniu się od pracy świadczonej na podstawie stosunku pracy lub wstrzymaniu innych świadczeń związanych z pracą zarobkową celem wyrażenia protestu lub obrony praw lub interesów.

Art.35.1. Udział w strajku nie stanowi naruszenia obowiązków pracowniczych a w przypadku osób świadczących pracę na innych zasadach niż stosunek pracy nie stanowi naruszenia umów a termin ich realizacji przesuwają się o czas strajku.

2. Strajkującym i osobom ich wspomagającym zapewnia się bezpieczeństwo osobiste w okresie akcji strajkowej i po jej zakończeniu oraz zachowanie dotychczasowych warunków pracy i płacy. Dotyczy to również udziału w manifestacjach, wiecach, marszach i innych formach protestu o ile w czasie ich trwania nie nastąpi celowe niszczenie mienia lub narażania zdrowia i życia ludzi.



Art.36. 1. Strajk nie może być ogłoszony bez uprzedniego wyczerpania trybu przewidzianego w art.29 i 30. Nie dotyczy to ogłoszenia strajku w związku z niewykonaniem wiążącego strony porozumienia, układu albo omezczenia Kolegium, o którym mowa w art.30 i 32.

2. Jeżeli spór dotyczy treści układu zbiorowego pracy lub innego porozumienia, ogłoszenie strajku może nastąpić po upływie terminu wypowiedzenia układu zbiorowego lub ustalonego w porozumieniu terminu realizacji jego postanowień bez potrzeby zachowania zasad określonych w art.29 i 30.

Art.37. 1. Zakładowy organ Związku zawodowego ogłasza strajk po uzyskaniu akceptacji tej decyzji przez większość członków tej organizacji. Strajk ponadzakładowy proklamuje organ związku wskazany w statucie.

2. Prawa organizacji związkowej przysługują w czasie strajku komitetowi strajkowemu jeżeli załoga taki komitet powoła.

3. Strajk ogłasza się co najmniej na 4 dni przed jego rozpoczęciem o czym zawiadamia się kierownika zakładu pracy.

Art.38. Strajk bez zachowania warunków określonych w art.36 i 37 jest dopuszczalny, jeżeli związkowi zawodowemu uniemożliwiono spełnienie tych warunków lub nastąpiło szczególnie rażące naruszenie praw i swobód związkowych, pracowniczych lub obywatelskich.

Art.39 Strajk okupacyjny ma miejsce, gdy strajkujący przebijają w zakładzie pracy przez czas strajku.

1. Na proklamowanie strajku okupacyjnego winna wyrazić zgodę większość załogi.

2. W czasie strajku okupacyjnego organizatorzy strajku zarządzają zakładem lub terenem objętym strajkiem.

Art.40.1. Organizatorzy strajku zobowiązani są zapewnić w czasie strajku nieprzerwaną pracę tych urządzeń i instalacji, których usterkowanie może stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego albo spowodować nieodwracalne szkody.

2. W przedsiębiorstwie Polskie Koleje Państwowe, w innych zakładach transportowych, w zakładach pracy łączności, w stacjach oraz rozgłośniach radiowych i telewizyjnych organizatorzy strajku zapewniają niezbędne usługi w zakresie obronności Państwa oraz bezpieczeństwa życia i zdrowia ludności.

Art.41. Jeżeli spełnione zostały warunki, o których stanowi art.36,37,39 i 40 nie może być w zakładzie pracy zarządzane wykonywanie pracy przez inne osoby nie wchodzące w skład załogi w chwili ogłoszenia strajku.

Art.42. Strony w sporze będącym przedmiotem strajku są zobowiązane w ciągu 3 dni od wezwania jednej ze stron podjąć rozmowy celem rozwiązania konfliktu. Przekroczenie tego terminu rozstrzyga konflikt na niekorzyść strony uchylającej się od rozmów.

Art.43.1. Prawo do strajku nie przysługuje pracownikom zatrudnionym bezpośrednio na stanowiskach zaopatrujących ludność w wodę, energię elektryczną, ciepłą, gaz, środki żywności na bieżące zaopatrzenie ludności oraz w zakładach służby zdrowia służących bezpośrednio opiece chorych, w aptekach, w placówkach oświaty i wychowania, w których niezbędny jest stały nadzór nad podopiecznymi.

2. Prawo do strajku nie przysługuje także pracownikom więziennictwa, funkcjonariuszom pożarnictwa oraz pracownikom zatrudnionym na stanowiskach bezpośrednio związanych z obronnością kraju.

Art.44. Strajk może być poprzedzony strajkiem ostrzegawczym. Strajk ostrzegawczy nie może trwać dłużej niż 4 godziny.

Art.45.1. Strajk zastępczy proklamowany jest w zastępstwie pracowników, którym niniejsza ustawa odmawia prawa do strajku. Nadrzędna organizacja związkowa wyznacza zakłady do przeprowadzenia strajku zastępczego. Uczestnikom strajku zastępczego przysługują wynagrodzenie obliczone jak należność za urlop wypoczynkowy.

2. Strajk solidarnościowy proklamowany jest na tych samych zasadach, co strajk w obronie interesów własnych.

3. Warunkiem ogłoszenia strajku zastępczego lub solidarnościowego jest dopełnienie przez załogę będącą stroną sporu warunków art.36 i 37.

Art.46. 1. W sytuacjach wyjątkowych, uzasadnionych krytycznym stanem gospodarki narodowej, Sejm PRL może w drodze uchwały zawiesić akcje strajkowe na okres niezbędny, nie dłuższy niż 2 miesiące. Ponowna uchwała nie może być podjęta wcześniej niż po upływie roku.

2. W okresie, o którym mowa w ust.1. wprowadzenie w życie przepisów i decyzji, o których stanowi art.17. ust. 1 może nastąpić jedynie za zgodą związków zawodowych. W okresie tym nie będą podejmowane działania ograniczające prawa i swobody związkowe, pracownicze i obywatelskie.

Art.47 1. Prawo do strajku ulega zawieszeniu w chwili ogłoszenia mobilizacji związanej z wprowadzeniem stanu wojny.

2. Prawo do strajku ulega zawieszeniu w zakładach pracy położonych na terenie, na którym ogłoszono stan klęski żywiołowej w czasie jej trwania.

Art.48.1. W okresie strajku zorganizowanego w myśl artykułów poprzedzających pracownik zachowuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz innych uprawnień ze stosunku pracy, z wyjątkiem prawa do wynagrodzenia w pełnym wymiarze.

2. Zakład pracy wypłaca pracownikowi biorącemu udział w strajku zorganizowanym w myśl artykułów poprzedzających, połowę wynagrodzenia przysługującego za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy.

3. Pełne wynagrodzenie za okres strajku należy się w razie strajku zastępczego.

4. W porozumieniu kończącym spór strony mogą przewidzieć wyższe wynagrodzenie za okres strajku niż przewidziana w ust.2 biorąc pod uwagę całokształt okoliczności związanych ze strajkiem.

5. Związki zawodowe i ich zrzeszenia mogą tworzyć fundusz strajkowy, który jest nienaruszalny.

#### Rozdział VII Majątek związków zawodowych

Art.49 1. W razie podjęcia przez kilka związków zawodowych uchwały o połączeniu się w jeden związek, prawa i obowiązki majątkowe połączonych związków przechodzą na nowy związek z chwilą wpisania tego związku do rejestru.

2. W razie podjęcia przez dotychczasowy związek zawodowy uchwały o podziale związku na kilka związków zawodowych, prawa i obowiązki majątkowe dotychczasowego związku przechodzą na nowe związki zawodowe z chwilą wpisania ostatniego z tych związków do rejestru. Uchwała o podziale dotychczasowego związku powinna określać części, w jakich prawa i obowiązki majątkowe dotychczasowego związku przechodzą na nowe związki zawodowe.

Art.50.1. W razie utworzenia po wejściu w życie ustawy nowego związku zawodowego przez wyodrębnienie się z dotychczasowego związku zawodowego zakładowych, branżowych, terytorialnych lub zawodowych statutowych organizacji tego związku, prawa i obowiązki majątkowe związku dotychczasowego przechodzą na nowy związek w części ustalonej przez zainteresowane związki.

2. Jeżeli części tych nie ustalono, prawa i obowiązki majątkowe przechodzą w części odpowiadającej stosunkowi liczby członków, którzy przeszli do nowego związku do liczby członków związku dotychczasowego według stanu w dniu podziału majątku związku.

3. Jeżeli w ciągu 6 miesięcy od dnia rejestracji nowego związku liczba członków związku dotychczasowego, którzy przeszli do nowego związku, zmieniła się w istotny sposób, każdy ze związków może żądać ponownego ustalenia części, w jakiej prawa i obowiązki dotychczasowego związku przeszły na nowy związek.

4. W razie sporu właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd rejonowy. Do postępowania stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o zniesienie współwłasności.

Rozdział VIII Odpowiedzialność za naruszenie przepisów ustawy o związkach zawodowych.

Art.54. Kto w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją narusza prawa związkowe wynikające z niniejszej ustawy podlega karze grzywny do 10.000 zł.

Rozdział IX Przepisy przejściowe i końcowe

Art.52. Niniejsza ustawa nie obejmuje żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej.

1. Ilekroć w niniejszej ustawie powołuje się przepisy prawne bez ich bliższego oznaczenia, należy przez to rozumieć przepisy niniejszej ustawy.

2. Ilekroć w niniejszej ustawie jest mowa o organach administracji gospodarczej należy przez to rozumieć także kierownika lub właściciela zakładu pracy.

Art.53 1. W uspołecznionych zakładach pracy tworzone są pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe, do których mogą przystąpić wszyscy pracownicy bez względu na przynależność związkową. Nadzór nad tymi kasami sprawuje samorząd robotniczy.

2. Obowiązki zakładów pracy w zakresie organizowania tych kas oraz ich ramowy statut określi Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, a zasady udzielania poręczenia finansowego dla tych kas - Minister Finansów.

Art.54. Uchyła się:

1/ ustawę z dnia 1 lipca 1949 r. o związkach zawodowych /Dz.U.Nr 41, poz.293 zm.Dz.U.z 1980 r. Nr 22, poz 83/;

2/ dekret z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu Rad Zakładowych /Dz.U.Nr 8, poz.36, zm.Dz.U. z 1947 r. Nr24, poz.92/.

Art.55 1. Prawa i obowiązki majątkowe Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce przechodzą na pracownicze związki zawodowe istniejące w dniu wejścia w życie ustawy o częściach odpowiadających liczbie członków.

2. Podziału majątku, o którym mowa w ust.1 lub ustalenia zasad i sposobu korzystania z tego majątku dokonuje komisja likwidacyjna powołana przez Prezesa Rady Ministrów spośród przedstawicieli związków zawodowych. Decyzje komisji zapadają większością głosów oblicza-



nych proporcjonalnie do liczby członków związków i są niezaskarżalne. W pracach Komisji uczestniczy z głosem doradczym przedstawiciel byłej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

3. Prawa i obowiązki majątkowe związków zawodowych, które wchodziły w skład Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce przechodzą z dniem wejścia w życie ustawy na związki zawodowe powstałe po dniu 31 sierpnia 1980 r. w częściach odpowiadających stosunkowi liczby członków, który przeszli ze związków dotychczasowych do nowych związków do liczby członków pozostałych w dotychczasowych związkach. Ustalenie liczby członków następuje według stanu istniejącego w dniu wejścia w życie ustawy.

4. Podziału majątku o którym mowa w ust.3 lub ustaleniu zasad i sposobu korzystania z tego majątku dokonują związki zawodowe w drodze porozumienia, a w razie sporu - Sąd Wojewódzki w Warszawie. Do postępowania sądowego stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o zniesieniu współwłasności.

5. Przy ustaleniu sposobu korzystania z istniejących w dniu wejścia w życie ustawy domów wczasowych i sanatoriów i innych obiektów socjalnych należy zapewnić dostęp do tych obiektów pracownikom bez względu na przynależność związkową.

Art.56. 1. Wpis do rejestrów związków zawodowych dokonane przez Sąd Wojewódzki w Warszawie i Centralną Radę Związków Zawodowych przed wejściem w życie niniejszej ustawy zachowują skutki prawne jakie w niniejszej ustawie związane są z rejestrowaniem związku.

2. Postępowanie sądowe w sprawie o zarejestrowanie związku wszczęte przed wejściem w życie niniejszej ustawy, toczy się zgodnie z przepisami niniejszej ustawy Art.55. 1. Przekazuje się Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie rejestr związków zawodowych prowadzonych przez Centralną Radę Związków Zawodowych.

2. Sąd Wojewódzki wpisze do rejestru sądowego związek zawodowy zarejestrowany w rejestrze, o którym mowa w ust.1, z chwilą wpisywania do rejestru pierwszej zmiany statutu w trybie i na zasadach określonych w art.15 ust.3.

Art.58. W ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy /Dz.U.Nr.24, poz.141, zm.Dz.U. z 1975 r. Nr 16, poz.91 i z 1981 r. Nr 6 poz.23/. wprowadza się następujące zmiany:

1/ użyte w kodeksie w odpowiedniej liczbie i przypadku wyrazy:

a/ "rada zakładowa" i "delegat związkowy" - zastępuje się odpowiednio wyrazami "zakładowy organ związku zawodowego",

b/ "instancja bezpośrednio nadrzędna" - zastępuje się odpowiednio wyrazami "statutowy organ związkowy nadrzędny /wyższego stopnia/ nad zakładowym organem związku zawodowego",

c/ "porozumieniem z Centralną Radą Związków Zawodowych" - skreśla się.

d/ "po porozumieniu z zarządami głównymi właściwych związków zawodowych" - skreśla się.

2/ art.19 otrzymuje brzmienie:

"Związki zawodowe reprezentując swoich członków współdziałają z kierownikiem zakładu pracy, samorządem pracowniczym oraz organami administracji państwowej i gospodarczej w kształtowaniu właściwych stosunków pracy zgodnych z zasadami praworządności i sprawiedliwości społecznej oraz podejmuje działania na rzecz ochrony praw i interesów pracowniczych - na zasadach określonych ustawą o związkach zawodowych, niniejszym kodeksem i innymi przepisami prawa".

3/ art.24 otrzymuje brzmienie:

"Art. 24. § 1. W zakładzie pracy, w którym nie działa żadna organizacja związkowa, przewidziane kodeksem uprawnienia zakładowego organu związku zawodowego przysługują odpowiednio komisji pracowniczej, a jeżeli zakład pracy zatrudnia mniej niż 20 pracowników - mężowi zaufania.

§ 2. Komisję pracowniczą i męża zaufania wybiera załoga zakładu pracy na okres 2 lat.

§ 3. Tryb wyboru komisji pracowniczych i mężów zaufania, a także zasady ich działania określi w drodze rozporządzenia Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych.

§ 4. Kierownik zakładu pracy jest zwolniony od przewidzianego przepisami prawa pracy obowiązku współdziałania z zakładowym organem związku zawodowego:

1/ jeżeli pracownik niezrzeszony w związku zawodowym nie wskazał zakładowego organu związku zawodowego w celu obrony jego indywidualnych praw pracowniczych lub wskazany organ nie wyrazi na to zgody,

2/ jeżeli w zakładzie pracy, o którym mowa w § 1 załoga zakładu odmówi wybrania komisji pracowniczej lub męża zaufania",

4/ po art.233 dodaje się art.233a w brzmieniu: "Art. 233 a § 1. Jeżeli społeczny inspektor pracy stwierdzi rażące naruszenie przez zakład pracy przepisów lub zasad bezpieczeństwa pracy, zagrażające bezpośrednio życiu lub zdrowiu pracownika, a kierownik zakładu odmówi wykonania jego zaleceń, zakładowy organ związku zawodowego może złożyć sprzeciw przeciwko dalszemu zatrud-

nianiu pracownika na tym stanowisku, zawiadamiając o sprzeciwie inspektora pracy.

§ 2. W przypadku, o którym mowa w § 1, pracownik może zaprzestać wykonywania dotychczasowej pracy lub powierzenia przez zakład innej pracy równorzędnej pod względem rodzaju i wynagrodzenia. Pracownik może skorzystać z tego uprawnienia także w razie braku sprzeciwu zakładowego organu związku zawodowego".

5/ Art.240 otrzymuje brzmienie:

"Art.240 § 1. Układ zbiorowy pracy zawierają:

1/ ze strony zakładów pracy - minister /Kierownik urzędu centralnego/, centralna organizacja spółdzielcza lub społeczna, organizacja grupująca zakłady pracy albo zrzeszenie nieuspołecznionych zakładów pracy,

2/ ze strony pracowników - statutowo uprawniony organ właściwego związku zawodowego albo zrzeszenia lub organizacji międzyzakładowej.

§ 2. Jeżeli układ zbiorowy pracy ma obejmować pracowników zrzeszonych w kilku związkach zawodowych, w rokovaniach dotyczących zawarcia układu biorą udział wszystkie zainteresowane związki, które w tym celu tworzą komisję porozumiewawczą w składzie reprezentatywnym dla liczby zainteresowanych członków związku. Układ zbiorowy pracy może być zawarty, jeżeli na jego treść wyrażą zgodę związki reprezentujące większość pracowników, których układ nie dotyczy.

Wariant: skreślić ostatnie zdanie § 2 i w to miejsce wpisać: "zawarcie układu zbiorowego pracy następuje na forum komisji porozumiewawczej. Podpisują go związki zawodowe, które układ uzgodniły".

§ 3. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia rodzaje zakładów pracy lub zawodów, dla których nie zawiera się układów zbiorowych pracy oraz szczegółowe zasady i tryb zawierania i rozwiązywania układów oraz ich rejestracji i publikacji".

Art.60. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

#### Projekt ustawy o przedsiębiorstwie państwowym Polskie Linie Lotnicze "Lot"

W celu zapewnienia racjonalnej i efektywnej gospodarki majątkiem państwowym, pozostającym we władaniu przedsiębiorstwa państwowego Polskie Linie Lotnicze "Lot" oraz w celu zapewnienia prawidłowości realizacji interesów Państwa w zakresie działalności tego przedsiębiorstwa stanowi się, co następuje:

Art.1. 1. Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa państwowego Polskie Linie Lotnicze "Lot" zwanego dalej "Lotem", jest:

1/ organizowanie i wykonywanie przewozu lotniczego osób, bagażu, towarów i poczty,

2/ organizowanie turystyki lotniczej,

3/ wykonywanie na zlecenie Ministra Komunikacji innej działalności lub zadań wchodzących w zakres usług lotniczych.

2. "LOT" może prowadzić inne rodzaje działalności, niż wymienione w ust.1 jeżeli przyczynia się to do podniesienia poziomu usług i efektywności przedsiębiorstwa i nie ogranicza działalności podstawowej, określonej w ust.1.

3. Podjęcie nowej działalności przewidzianej w ust.1 pkt.3 i ust.2 podlega ujawnieniu w rejestrze przedsiębiorstw państwowych.

Art.2. Siedzibą "Lotu" jest miasto stołeczne Warszawa.

Art.3. "Lot" posiada osobowość prawną, nabytą w wyniku wpisania do rejestru przedsiębiorstw państwowych.

Art.4. 1. "Lot" prowadzi samodzielnie działalność gospodarczą według zasad racjonalności, samofinansowania ekwiwalentności świadczeń oraz rachunku ekonomicznego w obrocie krajowym i zagranicznym.

2. Nakłady i straty, w tym utracony zysk, ponoszone przez "Lot" w związku z wykonywaniem zadań określonych w art.1 ust.1 pkt.3 są pokrywane z budżetu Państwa.

Minister Komunikacji zapewnia środki niezbędne do wykonania zadań nałożonych na "Lot".

Art.5. 1. "Lot" może wspólnie z innymi przedsiębiorstwami tworzyć w drodze umowy przedsiębiorstwa wyposa-żone w odrębną osobowość prawną na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorstw wspólnych.

2. "Lot" może uczestniczyć w spółkach krajowych i zagranicznych o kapitale mieszanym, na zasadach określonych w odrębnych ustawach.

Art.6. 1. Minister Komunikacji sprawuje nad działalnością "Lotu" nadzór lotniczy w zakresie i trybie określonym w ustawie - "Prawo lotnicze oraz w lotniczych umowach międzynarodowych.

2. Zakres nadzoru wynikającego z wymagań bezpieczeństwa i obronności Państwa regulują odrębne ustawy.

Art.7. Minister Komunikacji:

1/ zatwierdza statut "Lotu" uchwalony przez samorząd załogi "Lotu" po zasięgnięciu opinii Rady Nadzorczej

2/ powołuje i odwołuje Prezesa Rady Nadzorczej "Lotu"

3/ przyjmuje sprawozdania składane przez Radę Nadzorczą "Lotu",



4/ przedkłada wnioski oraz zajmuje stanowisko w sprawach dotyczących "Lotu", wynikających z przepisów o planowaniu gospodarczym i finansowaniu przedsiębiorstw państwowych.

Art. 8. 1. W przedsiębiorstwie państwowym PLL "Lot" działa Rada Nadzorcza "Lotu".

2. W skład Rady Nadzorczej "Lotu" wchodzi powoływani i odwoływani przez Ministra Komunikacji:

1/ Prezesa Rady Nadzorczej, który jest z urzędu przedstawicielem Ministra Komunikacji,  
2/ pięciu członków powołanych przez Ministra Komunikacji w porozumieniu z ministrami Finansów, Handlu Zagranicznego, Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych i z Przewodniczącym Głównego Komitetu Turystyki.

3. W skład Rady Nadzorczej wchodzi ponadto:

1/ pięciu przedstawicieli samorządu załogi - delegowanych przez organ przedstawicielski samorządu załogi,  
2/ przedstawicieli banku finansującego "Lot".

4. Kadencja Rady Nadzorczej trwa 4 lata.

5. Szczegółową organizację i tryb działania Rady Nadzorczej "Lotu", w tym tryb powoływania i odwoływania członków Rady Nadzorczej, określi regulamin uchwalony przez samorząd załogi i zatwierdzony przez Ministra Komunikacji.

Art. 9. Rada Nadzorcza "Lotu":

1/ powołuje i odwołuje dyrektora "Lotu" za zgodą lub na wniosek organu przedstawicielskiego samorządu załogi,

2/ sprawuje nadzór i kontrolę nad działalnością gospodarczą "Lotu",

3/ uchwała przedkładać przez dyrektora "Lotu" programy rozwoju i plany inwestycyjne.

4/ zatwierdza bilans roczny oraz rachunek strat i zysków,

5/ przedkłada Ministrowi Komunikacji i innym zainteresowanym naczelnym organom administracji państwowej oraz załodze "Lotu" coroczne sprawozdania ze swojej działalności, a także raporty o stanie gospodarki "Lotu".

6/ wstrzymuje wykonanie decyzji dyrektora "Lotu" lub uchwał samorządu załogi w razie stwierdzenia ich sprzeczności z prawem i statutem przedsiębiorstwa.

Art. 10. Samorząd załogi "Lotu":

1/ deleguje i odwołuje swoich przedstawicieli w Radzie Nadzorczej,

2/ wyraża zgodę lub zwraca wniosek w sprawach powołania lub odwołania dyrektora "Lotu",

3/ uchwała statut przedsiębiorstwa "Lot", statut samorządu załogi oraz zmiany tych statutów,

4/ sprawuje kontrolę nad działalnością dyrektora "Lot" w trybie określonym w statucie "Lotu".

5/ opiniuje plany inwestycyjne i programy rozwoju "Lotu" oraz inne plany gospodarcze, projekty zakupu lub sprzedaży samolotów oraz decyzje wynikające z art. 5,

6/ uchwała regulaminy pracy i zasady premiowania, przyjmuje bilans roczny oraz rachunek strat i zysków przed przedstawieniem ich Radzie Nadzorczej oraz wyraża zgodę na proponowany przez dyrektora "Lotu" podział wypracowanego dochodu pozostającego w dyspozycji przedsiębiorstwa,

7/ podejmuje działania w innych sprawach określonych w przepisach o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi, jeżeli nie są sprzeczne z niniejszą ustawą.

Art. 11. 1. Dyrektor "Lotu" jednoosobowo kieruje i zarządza przedsiębiorstwem oraz reprezentuje "Lot" na zewnątrz.

2. Dyrektor "Lotu", kierując i zarządzając przedsiębiorstwem, podejmuje samodzielne decyzje we wszystkich sprawach nie zastrzeżonych w niniejszej ustawie do kompetencji innych organów "Lotu" oraz organów administracji państwowej.

3. Dyrektor "Lotu" przedkłada Radzie Nadzorczej "Lotu" dyrektorem samorządu załogi coroczne sprawozdania z działalności przedsiębiorstwa.

Art. 12. Radzie Nadzorczej "Lotu", organowi przedstawicielskiemu samorządu załogi i dyrektorowi "Lotu" przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu wobec decyzji Ministra Komunikacji lub innego naczelnego organu administracji państwowej podjętej w sprawach objętych niniejszą ustawą, na zasadach i w trybie określonym w przepisach o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi.

Art. 13. Organizację i szczegółowy zakres działania przedsiębiorstwa, szczegółowe uprawnienia i obowiązki organów "Lotu" oraz zasady i tryb rozstrzygania sporów między organami "Lotu" reguluje statut przedsiębiorstwa.

Art. 14. W sprawach nie unormowanych w niniejszej ustawie stosuje się przepisy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi, jeżeli nie są sprzeczne z niniejszą ustawą.

Art. 15. "Lot" włada, użytkuje oraz zarządza przekazanym mu majątkiem państwowym i majątkiem nabytym przez

to przedsiębiorstwo, potrzebnym do wykonywania zadań określonych w art. 1.

Art. 16. 1. W razie zagrożenia upadłością przedsiębiorstwa "Lot" Minister Komunikacji może powołać zarząd komisaryczny "Lotu", który przejmie uprawnienia dyrektora.

2. W razie likwidacji, zaprzestania działalności albo w razie upadłości przedsiębiorstwa stosuje się ogólne przepisy, dotyczące przedsiębiorstw państwowych.

Art. 17. Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc w odniesieniu do "Lotu"....

Art. 18. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

### Samorząd pracowniczy

Przedstawiamy projekt stanowiska KKP w sprawie rad pracowniczych przygotowany w Ośrodku Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP i zaakceptowany przez Radę Programowo-Konsultacyjną ośrodka oraz uzgodniony z Siacją NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy w Polsce.

1. Idea samorządu pracowniczego została sformułowana przez różne prądy ideologiczne. Wszędzie jednak wynika ona z żywiołowego dążenia pracowników do wzięcia swoich spraw w swoje ręce.

Nasz Związek, już w Porozumieniu Gdańskim odniósł się pozytywnie do tej idei. Nasze stanowisko nie uległo zmianie. Nadal uważamy, że autentyczny samorząd pracowniczy jest potrzebny. Widzimy w nim bowiem m.in. instytucjonalną podstawę ruchu samonaprawy gospodarczej, niezbędnej w sytuacji ciężkiego kryzysu gospodarczego, do którego w znacznym stopniu doprowadził nakazowo-rozdzielczy system funkcjonowania gospodarki narodowej. Jednym z filarów radykalnej reformy tego systemu powinien stać się samorząd pracowniczy.

2. Wprowadzenie samorządu pracowniczego jest no ponad 20 latami istnienia KSR znacznie utrudnione. Władze nie poddały instytucji KSR krytycznej ocenie, a w autentycznym samorządzie upatrują wciąż jeszcze srogię zagrożenie dla siebie. Wzbudza to z kolei nieufność części członków "Solidarności", którzy obawiają się powtórnego zdominowania rad pracowniczych przez organizacje partyjne i administrację oraz ich użycia w charakterze instrumentu w walce przeciw naszemu Związkowi.

Obawy budzi również rozpowszechnione podejrzenie, że na powołanie przez załogi organa samorządowego przeszkodą na zostanie odpowiedzialność za ciężką sytuację gospodarczą wielu zakładów pracy, mimo że spowodowana ona została przez kryzys gospodarczy. Obawy te są tym większe, że powstawanie rad pracowniczych wyprzedza w czasie niezbędną dla ich autentycznego funkcjonowania zmianę w systemie planowania i zarządzania. Pilnie więc staje się przed nami i wprowadzenie w życie przynajmniej ustaw o przedsiębiorstwach i o samorządzie pracowniczym. Muszą to być jednak akty prawne, które zawierają gwarancje realnej samodzielności ekonomicznej przedsiębiorstw oraz autentycznego samorządu pracowniczego. Ustaw nie zawierających takich gwarancji - choćby w krótkim okresie przejściowym nie mogły być w pełni realizowane - Związek nasz nie poprze.

Postulujemy także natychmiastową likwidację wszystkich KSR. "Solidarność" jest żywotnie zainteresowana w powstaniu i rozwoju rad pracowniczych. Poczucie wspólnej odpowiedzialności za losy kraju i za jego wyprowadzenie z ciężkiego kryzysu gospodarczego, konieczność odciążenia ogniu naszego Związku od narzucającej się w zakładach pracy funkcji udziału w zarządzaniu, a także rzeczywista potrzeba dość znacznej części pracowników aktywnego uczestniczenia w podejmowaniu decyzji gospodarczych, wszystkie te czynniki skłaniają nas do popierania autentycznego samorządu pracowniczego. To poparcie i kontrola ze strony naszego wielomilionowego Związku stwarzają zarazem dla samorządu wielką szansę, której pozbawione były rady robotnicze w 1956 roku.

3. Związek nasz udzieli poparcia samorządowi pracowniczemu pod warunkiem oparcia go na zasadach gwarantujących:

- zaspokajanie potrzeb ludzi pracy, aktywnego i twórczego ich wpływania na rozwiązywanie problemów własnego środowiska pracy,

- skuteczne oddziaływanie na usprawnienie procesu decyzyjnego, a tym samym na zwiększenie efektywności gospodarowania w skali przedsiębiorstwa i całej gospodarki narodowej,

- uspołecznienie własności oraz wprowadzenie samorządowego czynnika demokracji gospodarczej i politycznej

W aktualnej sytuacji kraju rady pracownicze mogą i powinny odegrać znaczną rolę w walce o reformę gospodarkę. Do czasu przeprowadzenia kompleksowej reformy rady te mogą pomóc w rozwiązywaniu doraźnych problemów zakładów.

4. Związek nasz stoi na stanowisku, że tylko wyłonione w powszechnych wyborach rady pracownicze mogą być instytucją przedstawicielstwa załogi, która odpowiada



istocie samorządu. Jedynie bowiem ciało w całości i demokratycznie wybierane przez całą załogę i przed nią odpowiedzialne może wykonywać funkcje takiego przedstawicielstwa. Związek nasz nie potrzebuje żadnej formy pseudosamorządu, którego organa nie byłyby wyłonione w drodze demokratycznych wyborów lub nie dysponowały szerokimi uprawnieniami.

5. W sektorze, obejmującym się na ogólnonarodowej własności środków produkcji przedsiębiorstwa powinny mieć charakter społeczny /z pełnym zakresem samorządności/. Tylko niewielka ich liczba miałaby charakter państwowy /z niepełnym zakresem samorządności/. Rady pracownicze powinny jednak powstać nie tylko w przedsiębiorstwach, ale także w zgrupowaniach przedsiębiorstw o charakterze trwałym i pełniących funkcje przedsiębiorcze oraz w zakładach i innych, podobnych jednostkach organizacyjnych, technicznie i/choćby częściowo/ ekonomicznie wyodrębnionych. Przyznanie możliwie najszerszych uprawnień do podejmowania decyzji również mniejszym jednostkom stworzy podstawę dla pogodzenia wymogów koncentracji produkcji z potrzebami samorządu pracowniczego, który w jednostkach małych i jednorodnych ma najlepsze warunki rozwoju. Sądzymy równocześnie, że samorząd pracowniczy nie powinien się zamykać w granicach przedsiębiorstwa. Rady nie powinny wprowadzić tworzyć hierarchicznej organizacji poza strukturą przedsiębiorstwa, winny jednak mieć możliwość porozumienia się i wymiany doświadczeń w skali lokalnej i regionalnej, a także w odpowiednich formach, w skali krajowej.

6. Załoga i rada pracownicza powinny być całkowicie niezależne w podejmowaniu decyzji, zaś współpraca rady z organizacjami społecznymi i politycznymi, nie może im być narzucana przy pomocy przepisów prawnych. Nikt nie może także zastępować organów samorządu pracowniczego w wykonywaniu ich funkcji i uprawnień ani też ich w tym dublować.

7. Podstawowym warunkiem autentyczności samorządu pracowniczego jest wyposażenie go w takie kompetencje, które pozwolą radzie pracowniczej rzeczywiście zarządzać w imieniu załogi autonomicznego przedsiębiorstwa. Rada pracownicza powinna podejmować wszystkie decyzje określające politykę przedsiębiorstwa, a więc np. uchylać plany przedsiębiorstwa, stanowić o kierunkach jego rozwoju, o jego statucie i strukturze organizacyjnej, o przystąpieniu do dobrowolnego przeszenia, zawarciu długoterminowej umowy o współdziałaniu z inną jednostką organizacyjną itp.

Odrębnym i ważnym uprawnieniem rady pracowniczej powinna być kontrola prac administracji przedsiębiorstwa. Sprawdzając się ona powinna w pierwszym rzędzie dośledzić wyniki gospodarczej działalności przedsiębiorstwa i na tym tle - oceny pracy administracji.

8. Do najważniejszych uprawnień rady pracowniczej powinno należeć prawo powoływania /ewentualnie w drodze konkursu/ i odwoływania dyrektora przedsiębiorstwa oraz podejmowanie uchwał, dotyczących podstawowych kierunków działalności gospodarczej i rozwoju przedsiębiorstwa.

Przez przyznanie radzie pracowniczej prawa powoływania i odwoływania dyrektora zostanie jednoznacznie ustala na jego pozycja jako organu wykonawczego rady i przed nią odpowiedzialnego.

Praktyczną realizacją tego uprawnienia rad pracowniczych zapewnić powinna zniesienie tzw. nomenklatury partyjnej w zakresie kadr kierowniczych przedsiębiorstwa, jako sprzecznej z zasadami i istotą samorządu pracowniczego.

Wielką wagę przywiązujemy do ułożenia dobrych stosunków między radami pracowniczymi a dyrektorami, wysoko bowiem cenimy fachowe umiejętności. Sądzymy równocześnie, że system menedżerski, opierający się wyłącznie na władzy dyrektorów i nie dopuszczający samorządu pracowniczego, nie jest w stanie rozwiązać społeczno-gospodarczych problemów naszego kraju.

9. Funkcje samorządu pracowniczego powinny być ściśle oddzielone od funkcji naszego Związku, są one bowiem z natury różne. Między obroną interesów pracowników, co należy do funkcji związku zawodowego a efektywnością gospodarowania, o co przede wszystkim dbać powinny organy samorządu pracowniczego, może w pewnych warunkach zachodzić nawet istotna sprzeczność.

W dziedzinie pracy i płacy, a także w kwestiach społecznych, do których samorząd pracowniczy powinien przyswajać wielką wagę, przeprowadzić by należało linie podziału między zakresami uprawnień decyzyjnych samorządu i związków zawodowych. Ogólne zasady polityki przedsiębiorstwa w tej dziedzinie /np. podziału dochodu/ ustalałaby rada pracownicza z zastrzeżeniem, jednak ich uzgodnienia ze związkami zawodowymi, których zadaniem jest obrona interesów pracowników. Decyzje dotyczące konkretnego zastosowania tej polityki należałyby do związków zawodowych i dyrekcji. Spory w tej dziedzinie rozstrzygałyby komisje mediacyjne lub - w ważniejszych sprawach - cała załoga.

10. Rady pracownicze nie będą z pewnością wolne od niebezpieczeństwa biurokratyzacji i oligarchizacji, wyrażającej się w dążeniu małych grup pracowników do przechwytania uprawnień załogi i rady. Świadomość tych zagrożeń dyktuje potrzebę podjęcia wszelkich instytucjonalnych środków, zmierzających do zapobiegania tego rodzaju niebezpieczeństwom. Do takich środków mogą należeć: rygorystycznie przestrzegany obowiązek stałego informowania załogi o stanie przedsiębiorstwa i działalności rady oraz konsultacje z załogą, zachowanie dla całej załogi prawa podejmowania niektórych ważnych decyzji oraz maksymalnego wpływu na dobór kandydatów do rady, ograniczenie uprawnień ewentualnego prezydium rady do organizowania pracy rady, rozsądnie stosowana zasada rotacji składu rady i jej kadencyjności, stosowanie w praktyce zasady odwoływania części lub całości rady, nieprzysznawanie członkom organów przedstawicielskich samorządu żadnych przywilejów itp. Wszędzie tam, gdzie powstaną rady pracownicze, komisje zakładowe naszego Związku powinny pilnie obserwować ich działalność, a w przypadku dostrzeżenia nieprawidłowości podejmować działania interwencyjne. Warunkiem pełnienia tej funkcji przez Związek jest niezależność struktur związkowych od struktur samorządowych. Nieb jest więc wskazane pełnienie przez te same osoby funkcji w organach samorządu i Związku. Podobnie, jak nie należy w zasadzie łączyć funkcji członka kierownictwa innych organizacji społecznych i politycznych z udziałem w radzie pracowniczej.

11. W wielu przedsiębiorstwach powstają z inicjatyw społecznej już obecnie rady pracownicze, które wobec nieuregulowanego stanu prawnego opierają się na własnych statutach i regulaminach. Zwracamy się więc do komisji zakładowych naszego Związku o udzielenie pomocy i wszelkiej pomocy tym inicjatywom, jeżeli są one zgodne z wolą większości załogi. W każdym jednak przypadku, gdy rzeczywisty stosunek załogi do propozycji powołania samorządu nie jest znany, komisje zakładowe powinny przekonać się o tym w drodze ogólnego zebrania załogi lub referendum.

Obowiązkiem komisji zakładowych jest również czuwanie nad tym, aby rady pracownicze powoływane były w trybie demokratycznych wyborów, a ich kompetencje gwarantowały realny wpływ na zarządzanie zakładem. W żadnym przypadku nie możemy natomiast wchodzić w skład jeszcze istniejących KSR, ani popierać fikcyjnych organów samorządowych wynikających z przekształcenia formuły KSR.

12. Zobowiązuje się Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych przy Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" do rozpoznania głównych kierunków inicjatyw społecznych w zakresie tworzenia rad pracowniczych oraz przygotowania - w stosownym czasie - szczegółowej opinii o rządowym projekcie ustawy o samorządzie pracowniczym i przedstawienie jej KKP. OPS-Z przy Krajowej Komisji Porozumiewawczej, a także regionalne ośrodki powinny w miarę możliwości przystąpić do organizowania komórek doradztwa ekonomicznego i prawnego, działających na rzecz samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwach.

Opracowali: R. Bugaj, S. Jakubowicz

#### ZR NSZZ "Solidarność" w Jeleniej Górze

Strategia zmian w zatrudnieniu - zasady dotyczące województwa.

I. Zadania organizacji i instytucji związanych z przemieszczeniami.

1. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" realizując swoje statutowe cele i wychodząc z założenia, że rysujące się zmiany w zatrudnieniu są "złem koniecznym" będzie dążył do:

- ograniczenia i nie dopuszczenia do nieuzasadnionych przesiedleń pracowników oraz nie dopuszczenia do bezrobocia,

- kontroli realizacji zasady, że zmiana w zatrudnieniu danego przedsiębiorstwa jest możliwa tylko wtedy gdy zostały wyczerpane wszystkie możliwości wykorzystania pracowników w danym przedsiębiorstwie i zostały przygotowane miejsca pracy w innym przedsiębiorstwie,

- kontroli rekompensat dla przemieszczonych pracowników, a zwłaszcza utrzymania analogicznych warunków pracy i płacy.

2. Urząd Wojewódzki z uwagi na swoje uprawnienia i potrzebę harmonizowania przemieszczeń będzie:

- zapewniał warunki /np. szkolenie/ przekwalifikujące rekompensata finansowa/ przemieszczeń pracowników,
- podejmował decyzje o wielkości i zakresie zmian zatrudnienia przedsiębiorstw.

3. Realizując powyższe zadania Urząd Wojewódzki będzie pełnił funkcje sterujące i decydenckie, zaś Zarząd Regionalny funkcje kontrolne nad decyzjami podejmowanymi przez władze administracyjne. Zarząd Regionalny będzie współpracował z Urzędem Wojewódzkim na następujących zasadach:



- Zarząd Regionalny będzie informowany o każdym wniosku przedsiębiorstwa o zmianę w zatrudnieniu i o decyzji Urzędu Wojewódzkiego,

- Zarząd Regionalny ma prawo do powołania swojego zespołu mającego na celu zanalizowanie potrzeby i zakresu zmian oraz warunków ich realizacji.

### II. Tendencje i zasady przemieszczeń zawodowych.

1. Za podstawowe kryteria przemieszczeń zawodowych uznaje się:

- zwiększenie zdolności wydobywania surowców i wytworzenia podstawowych materiałów i półfabrykatów i energii oraz zdolności przewozowych i komunikacyjnych województwa,

- zwiększenie zdolności produkcyjnych jednostek gospodarczych zapewniających maksymalizację zaspokolenia potrzeb społecznych, a zwłaszcza żywnościowych, mieszkaniowych i odcieplowych,

- zwiększenie zdolności produkcyjnych tych przedsiębiorstw, które pozwalają na uzyskanie największych korzyści ekonomicznych,

- przygotowanie warunków stabilizacji i dalszego harmonijnego rozwoju województwa.

2. Należy dążyć do zwiększenia zatrudnienia w następujących sferach gospodarki województwa:

- produkcja roślinna i zwierzęca, przedsiębiorstwa produkcji rolniczej, przemysł spożywczy,

- wytwarzanie materiałów budowlanych, budownictwo mieszkaniowe,

- handel, usługi i rzemiosło,

- ochrona zdrowia, opieka nad dziećmi, oświata i wychowanie młodzieży,

- wydobywanie surowców, wytwarzanie materiałów i półfabrykatów,

- regeneracja części.

- instytucje zajmujące się analizą poziomu i jakości życia, analizą rynku/marketing/.

3. Za podstawowe kierunki zmniejszenia zatrudnienia uznaje się:

- zmniejszenie pracowników administracyjnych i instytucji administracyjnych,

- dążenie do uzyskania racjonalnych warunków produkcyjnych i ekonomicznych przedsiębiorstw.

4. Nie można dopuścić do tego, by zmniejszyła się ilość lub zatrudnienie w żłobkach, przedszkolach, świetlicach przyzakładowych i przyzakładowych szkołach zawodowych. Możliwa jest jednak zmiana profilu kształcenia w tych szkołach. W przypadku upadłości lub likwidacji przedsiębiorstwa jego obowiązki przejmuje Urząd Wojewódzki.

5. Przy dokonywaniu przemieszczeń zasobów pracy należy dążyć do tego, by czas dojazdu do i z pracy /wraz z czasem oczekiwania/ uległ znacznemu skróceniu.

### III. Warunki zabezpieczające przemieszczenia zawodowe

1. Podstawowymi warunkami przemieszczeń zawodowych w następujących sferach gospodarki są:

a/ rolnictwo:

- stosowanie ulg dla rolnictwa górskiego,

- zapewnienie samowystarczalności gospodarstw tzw. "chłoprobotników",

- wprowadzenie aktywnego skupu produktów rolnych

b/ usługi i rzemiosło:

- upowszechnienie pracy nakładczej i chałupniczej,

- zaktywizowanie wymiany przygranicznej

- ułatwienie sprzedaży artykułów reklamowanych przez system dostawców.

c/ turystyka, kultura, ochrona zdrowia:

- zwiększenie ochrony zdrowia na wsi,

- zmiana układu cen i wynagrodzeń zwłaszcza w gastronomii,

- uproszczenie administrowania obiektami turystycznymi, kulturalnymi i zwiększenie efektywności gospodarowania.

W celu lepszego wykorzystania przemieszczonych zasobów pracy Urząd Wojewódzki może powołać instytucję /w ramach posiadanych limitów zatrudnienia/ zajmującą się wynajmowaniem pracowników na określony czas.

Pracowników tych traktuje się jako pracowników posiadających urlop bezpłatny lub pracowników bezrobotnych

2. Urząd Wojewódzki powinien w terminie do dnia 30.09 81 r. oszacować wielkość przemieszczeń i na tej podstawie przygotować program szkolenia związanego z przekwalifikowaniem. Należy dla tych szkoleń przygotować bazę materiałną i kadry. Ponadto należy przyjąć że:

- szkolenia przekwalifikujące nie powinno trwać dłużej niż 6 miesięcy, zaś szkolenie związane z uzyskaniem nowego zawodu - zgodnie z aktualnie obowiązującymi terminami,

- podczas szkolenia pracownicy otrzymują wynagrodzenie tak jak za dotychczasową pracę i zachowują prawa pracownicze.

3. Urząd Wojewódzki powinien w terminie do dnia 30.10 81 r. wydać instrukcję określającą zasady wnioskowania o zmianę w zatrudnieniu przez przedsiębiorstwa.

4. Należy przygotować system bodźców i rekompensat, a zwłaszcza:

- zaktywizować prace ustawodawcze nad wydłużaniem płatnych urlopów macierzyńskich, wcześniejszym przechodzeniem na emeryturę, uzyskaniem urlopów przez "chłoprobotników",

- umożliwić uzyskiwanie kredytów przez rzemieślników i rolników indywidualnych,

- ustalić wielkość i zasady otrzymywania zasiłku dla bezrobotnych.

W przypadku groźby bezrobocia Urząd Wojewódzki ustali zasady udzielania zasiłku dla bezrobotnych i przedstawi je Zarządowi Regionalnemu do akceptacji.

5. Urząd Wojewódzki powinien ustalić wielkość i zasady wykorzystywania rezerwy finansowej przeznaczonej na aktywizowanie przedsiębiorstw upadłych /zbankrutowanych/.

6. Należy powołać i ustalić regulamin wojewódzkiej komisji odwoławczej od personalnych decyzji w zakresie przemieszczeń.

7. Urząd Wojewódzki powinien przygotować kwartalne analizy przemieszczeń zasobów pracy mające na celu ustalenie zakresu zmian warunków pracy i płacy, wielkości rynku pracy /lub skali bezrobocia/.

8. W sytuacji gdy bezrobocie stanie się faktem Zarząd Regionalny podejmie akcje protestacyjne.

lipiec 1981 r. Oprac. dr. Mikołaj Firlej

ZR NSZZ "Solidarność" w Jeleniej Górze

Strategia zmian w zatrudnieniu - zasady dotyczące przedsiębiorstw.

I. Podstawowe założenia.

1. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" broniąc interesów pracowników stoi na stanowisku, że w aktualnej sytuacji - braku surowców, materiałów, półfabrykatów, części zamiennych - która powoduje zmniejszenie wielkości produkcji i niewykorzystanie zdolności wytwórczych przedsiębiorstw województwa, dokonanie zmian i przemieszczeń w zatrudnieniu jest "złem koniecznym". Dlatego też Zarząd Regionalny uważa, że należy podjąć wszelkie starania zmierzające przede wszystkim do wykorzystania zdolności produkcyjnych i niedopuszczenia do przemieszczeń, a zwłaszcza należy dokonać zmian w:

- zaopatrzeniu materiałów przykładowo poprzez: substytucję i oszczędności materiałów, zmianę źródeł dostaw, modyfikację więzi kooperacyjnych,

- środkach produkcji przykładowo poprzez: zmianę harmonogramu produkcji, wynajęcie lub wydzierżawienie środków produkcji,

- sposobie produkcji przykładowo poprzez: utworzenie filii przedsiębiorstwa posiadającego nadwyżkę siły roboczej, skrócenie czasu pracy, modyfikację norm pracy i obsługi maszyn, wskazywanie stawek wynagrodzenia i jednostkowych kosztów, które w uzasadniony sposób mogą przyczynić się do poprawy sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa,

- produkowanych wyrobach przykładowo poprzez: zmianę asortymentu, wykorzystanie i zagospodarowanie odpadów, wprowadzenie pracy chałupniczej i nakładczej.

Uniknięciu przemieszczeń sprzyjać będzie wprowadzenie aktów normatywnych umożliwiających: wcześniejsze przejścia na emeryturę, uzyskanie urlopów przez tzw. "chłoprobotników" i uzyskanie urlopów płatnych na wychowanie dzieci.

2. W przypadku gdy wymienione wyżej działania nie dadzą pozytywnych rezultatów można w przedsiębiorstwach podjąć prace zmierzające do ustalenia zakresu i wielkości zmian w zatrudnieniu. W tym celu należy przeprowadzić analizy:

- struktury organizacyjnej, a zwłaszcza ilości i wielkości komórek organizacyjnych,

- zaopatrzenia materiałowego, a zwłaszcza terminów i wielkości dostaw.

- dostaw części zamiennych i możliwości utrzymania ruchu

- aktualnego i przewidywanego zbytu,

- posiadanych i wykorzystywanych kwalifikacji aktualnej załogi

Metodykę przeprowadzania tych analiz powinien ustalić Urząd Wojewódzki.

Zaleca się, by w wyniku wspomnianych prac zostały wskazane nie tylko ubytki w zatrudnieniu, ale także potrzebny nabór oraz wymagane przekwalifikowanie w ramach przedsiębiorstwa. Należy też oszacować zmianę wielkości produkcji i skutki jakie to wywrze na kooperantów.

3. W fazie przygotowawczej należy wykorzystać dwa rodzaje dokumentów:

a/ karta referencyjna pracownika, przedsiębiorstwa.

4. Karta referencyjna pracownika służy ustalaniu zmian w zatrudnieniu i stanowi podstawę do interwencji NSZZ "Solidarność". Zawiera ona kryteria wymier-



ne charakteryzujące przebieg pracy, posiadane kwalifikacje, możliwości psychofizyczne, kategorię zdrowia poszczególnych pracowników, tj. nie tylko robotników ale i kadry kierowniczej - średniego i wyższego szczebla. Karta jest wypełniona w obecności pracownika, przedstawiciela Rady Pracowniczej, bezpośredniego przełożonego. Dostęp do Karty ma tylko i wyłącznie dyrektor, przewodniczący Rady Pracowniczej, zainteresowany pracownik. Karty archiwizuje Rada Pracownicza.

5. Wniosek o zmianę w zatrudnieniu składa się z dwóch części: jednej określającej zmniejszenie, a drugiej - zwiększenie stanu zatrudnienia. Wniosek powinien dokonywać oceny sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa, charakterystyki prac podjętych do wykorzystania posiadanego potencjału zgodnie z p.I.1.

W części pierwszej należy uzasadnić wielkość i zakres zmniejszenia zatrudnienia i jego rozkład w czasie. W części drugiej należy określić warunki pracy, płacy i możliwości nauki dla nowozatrudnionych. Po zaopiniowaniu przez Radę Pracowniczą i Komisję Zakładową wniosek trafia do Urzędu Wojewódzkiego, który podejmuje decyzje, a jego kopia do Zarządu Regionalnego.

### II. Zasady dokonywania przemieszczeń.

1. Wielkość i zakres zmian w zatrudnieniu zostaje ogłoszona przez dyrekcje równoległe z wysłaniem wniosku.

2. Przy zmianie zatrudnienia obowiązuje dobrowolność wyboru oferty przez pracownika.

3. Następującym grupom pracowników przysługuje prawo do weta od przemieszczeń: pracownicy w okresie ochronnym przed emeryturą, kobiety ciężarne i z dziećmi do lat 6-ciu, jedyni żywiciele rodzin, pracownicy o ograniczonej zdolności do pracy.

4. Zmiany w zatrudnieniu powinny być ustalone tak, by radykalnie się zmieniła struktura wiekowa oraz by zmniejszył się udział pracowników administracyjnych.

5. Pracownik może zrezygnować ze zmiany zatrudnienia wtedy, gdy:

- proponowana płaca w nowym przedsiębiorstwie będzie niższa więcej niż o 10% od jego aktualnej płacy,
- dojazd do i z pracy wydłuży się więcej niż o 30 minut,
- warunki pracy będą niezgodne z kwalifikacjami, możliwościami psychofizycznymi i kategorią zdrowia pracownika.

6. Wynagrodzenie pracowników, którzy pozostaną w przedsiębiorstwie lecz będą pozbawieni pracy jest obliczane jako średnia z ostatnich 3 miesięcy przed zmianą w zatrudnieniu. W przypadku ody wynagrodzenie tego typu osób przekroczy 5% funduszu osobowego Komisja Zakładowa może podjąć akcje protestacyjne /np. wnioskowanie o zmianę dyrekcji, strajk/. W przypadku likwidacji zakładu wynagrodzenie pracowników, o których mowa jest wypłacane z puli Urzędu Wojewódzkiego.

7. Pracownicy pozbawieni systematycznej pracy mogą być za ich zgodą doraźnie kierowani do pracy wskazanej przez dyrektora i zaakceptowanej przez przedstawicieli Rady Pracowniczej.

8. W przypadku, ody istniejący stan grozi upadłością /bankructwem/ przedsiębiorstwa i wyczerpano wszelkie sposoby wskazane w pkt.I.1, dyrekcja przedsiębiorstwa może wystąpić z wnioskiem o zwolnienie pracowników bez wskazania możliwości zmiany zatrudnienia. Osobom zwolnionym przysługuje otrzymanie zasiłku dla bezrobotnych z puli Urzędu Wojewódzkiego. Należy zaznaczyć, że w przypadku bezrobocia Zarząd Regionalny podejmuje działania mające na celu:

- odwołanie wicewojewodów lub wojewody,
- przeprowadzenie wyboru nowych radnych,
- ogłoszenie strajku.

Do ustalenia skali bezrobocia nie wlicza się osób celowo niepodjęających pracy i osób zwolnionych dyscyplinarnie.

### III. Procedura i warunki organizowania przemieszczeń

1. Oceny referencji pracowników powinny w terminie do 30.09.81 r. dokonywać w obecności pracownika zakładowe zespoły złożone z 1 przedstawiciela Rady Pracowniczej, bezpośredniego przełożonego jako przedstawiciela dyrekcji.

Oceny członków dyrekcji dokonuje Rada Pracownicza.

2. Wnioski o zmianę zatrudnienia składają przedsiębiorstwa do Urzędu Wojewódzkiego, który w terminie 3 miesięcy /a za zgodą Zarządu Regionalnego - 4 miesięcy/ podejmuje decyzje o wielkości i zakresie przemieszczeń biorąc pod uwagę sytuację na rynku i harmonizowanie przemieszczeń.

3. Warunki do przemieszczeń /tj. zapewnienie miejsc pracy, przygotowanie doskonalenia zawodowego/ zapewnia Urząd Wojewódzki.

4. Odwołania pracowników na szczeblu przedsiębiorstwa rozpatruje w terminie 2 tygodni Komisja Zakładowa powiadamiając o sprawie Zarząd Regionalny. W tym celu Komisja Zakładowa może powołać specjalny zespół Instancją odwoławczą i ostateczną stanowi komisja wojewódzka złożona z 2 przedstawicielami Zarządu Regio-

nalnego, 2 przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, 1 przedstawiciela Rady Pracowniczej. Komisja ta podejmuje decyzje w terminie 4 tygodni /a za zgodą Zarządu Regionalnego - w terminie 6 tygodni/. Decyzje podejmowane są w sposób tajny.

Oprac. dr. Mikołaj Firlej

Grupa prawna Regionu Chełm  
ws. projektów ustaw.

Ad.1/ Odnośnie projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczególnych zasad przechodzenia na emeryturę w okresie od dnia 31.12.81 - nie ma uwag, projekt ten jest lepszy od poprzedniego.

Ad.2/ Odnośnie projektu uchwały Rady Ministrów ws. dodatkowych świadczeń pracownikom zmieniającym pracę: - § 4 ust. 1 - przepis ten stanowi krok wstecz w stosunku do podobnego przepisu z roku 1975, przewidującego wypłatę dodatku wyrównawczego przez 2 lata pracownikom administracji państwowej zwolnionym wskutek reformy tej administracji.

§ 4 ust.3 - zgoda, że dodatek nie powinien wyrównywać pracownikowi skutków nałożonych na niego kar, ale też nie /jest sprawiedliwe pozbawienie go w całości dodatku w wymienionych w tym przepisie okolicznościach. Jedną z głównych zasad kodeksu pracy jest: jedna kara za jedno przewinienie, więc pracownika należy określić w oparciu o przepisy kodeksu pracy /ale kodeksu sobie, a przepisy niższej rangi sobie/ jest mało precyzyjny może być polem dla dowolności.

§ 1 ust.4 - nie ma powodu różnicowania uprawnień posiadaczy gospodarstw rolnych o powierzchni od 0,5 ha i posiadaczy gospodarstw mniejszych. Ostatnie zdanie powinno mieć brzmienie: "jeżeli produkcja tego gospodarstwa jest wysokotowarowa".

§ 11 ust.1 - potrzeba zwiększenia zatrudnienia w terenowych organach administracji państwowej ponad ustalone NPSG wydaje się bardzo dyskusyjna, tych 500 osób można przesunąć do gmin z urzędów wojewódzkich, przede wszystkim wielu zastępców dyrektorów wydziałów.

Ad 3/ Odnośnie uchwały Rady Ministrów w sprawie realizacji założeń NPSG na 1981 w zakresie zatrudnienia:

§ 4 ust.1 - żeby nie było nieporozumień sformułowanie "zakład pracy... mogą udzielać pracownikom okresowe urlopy bezpłatne" należy uzupełnić poprzez dodanie wyjaśnienia "na wniosek lub za wyraźną zgodą pracownika" -

§ 8 ust.2 - warunek uzyskiwania przez pracownika zgody macierzystego zakładu pracy na podjęcie dodatkowego zatrudnienia zakrawa na kpiny w socjalistycznym systemie prawa pracy. Jest to jeden z przejawów usankcjonowanego przez przeszły kodeks pracy ubezwłasnowolnienia pracownika.

/Zbyt napięty termin nie pozwolił poddać wymienionych aktów prawnych szerszej konsultacji i opinii/.

Chełm 21.07.81

Za grupę prawną NSZZ "Solidarność"  
Regionu Chełmskiego /-/ Lech  
Betlik

### Informacja

w sprawie schematu organizacyjnego i poczyną dotychczasowych podstawowej bazy poligraficznej NSZZ "Solidarność".

Zaszczerbił ostatnich tygodni, zmiany w Komisji d/s Rozdziału Maszyn Poligraficznych KKP, pewne zmiany koncepcji itp. wpływające moim zdaniem na zahamowanie poczyną i prac zmierzających do utworzenia bazy poligraficznej Związku skłaniają mnie do szerokiego zaprezentowania koncepcji jaką lansuję jako doradca w/w Komisji. Jej ocenę pozostawiam KKP nie wdając się równocześnie w ocenę obecnej sytuacji, gdyż nie czuję się do tego upoważnionym. Starał się będę przedstawić moją koncepcję w sposób możliwie przejrzysty choć z oczywistych powodów skrótowy.

Komisja d/s Rozdziału Maszyn Poligraficznych KKP zwróciła się do mnie o zaproponowanie koncepcji stworzenia sieci poligraficznej będącej w bezpośredniej gestii Związku, oraz koncepcji jej wyposażenia w podstawowe maszyny i urządzenia. Wynikło to z faktu, że opracowałem projekt technologiczny takiego zakładu dla, wtedy jeszcze, MKZ we Wrocławiu, biorąc pod uwagę przewidywane utworzenie Regionu Dolny Śląsk i jego przyszłe potrzeby. Projekt ten skonsultowany z ludźmi mającymi wieloletnie doświadczenie w branży, w której ja pracuję od lat 11, został przyjęty przez Prezydium MKZ we Wrocławiu i przedstawiony Komisji. Stał się on podstawą do stworzenia projektu typowego dla dużych ośrodków regionalnych i po wprowadzeniu odpowiednich zmian i uzupełnień zyskał akcept Komisji i był podstawą rozmów z potencjalnymi dostawcami niezbędnego wyposażenia. Pokrył się on w 95% z proponowaną przez nich, opracowaną zupełnie niezależnie i bez naszej wiedzy wersją wyposażenia takiego zakładu. Po-



## INFORMATOR Nr 26

ZAKŁADY MECHANICZNO-PRECYZYJNE

"MERA-BŁONIE" 27.VI.1981

Felieton Akutainy

Postanowiłem zabawid się w "science fiction" i zastanowić się do bym zrobił, gdybym chciał zdławić lub znacznie ograniczyć ruch reform w Polsce. Otóż działałbym w sposób opisany poniżej. Przede wszystkim postarałbym się wytrącić z rąk Związku Jedyną, dotychczas skuteczną broń tj. strajk. Nadawczyj niebezpieczne byłoby zrobienie tego w sposób odgórny, zadekretowany - mogłoby to obrowadzić do całkiem przeciwnych skutków. Jedyną drogą jest takie działanie, które spowodowałoby, że ludzie sami nie chcieliby strajkować. W tym celu należałoby stworzyć zaczożenie wewnętrzne i zewnętrzne które całkowicie odebrałoby chęć do strajków a nawet wytworzyłoby atmosferę, w której strajk byłby prawie niemożliwy. Tylko jak to zrobić? Przy odrobinie cierpliwości nie jest to takie trudne. Połączenie kryzysu gospodarczego, braku wszystkiego na rynku, paniki, widma bezrobocia i zagrożenia niepodległości Polski oraz stanu anarchii i bezprawia powinno wystarczyć żeby strajk uważany był za szaleństwo i podejmowany tylko w przypadku wyjątkowego draństwa czy prowokacji. Tak, ale to nie wszystko. Musiałbym stworzyć sobie jakąś ludzką bazę przy pomocy której mógłbym powpływać się na poparcie społeczeństwa. Oczywiście nie byłoby problemu z wojskiem czy milicją ale to by nie wystarczyło. Wiadomo, że na "Solidarność" liczyć bym nie mógł. Pozostają związki branżowe i partia. Zdobyć poparcie związków branżowych nie będzie trudno. Trzeba im tylko obiecać pomoc i popierać ich bardziej w ich żądaniach niż "Solidarność". Gorzej z partią. Są w niej potężne ruchy reformatorskie. Ale na to też jest sposób. Trzeba, żeby pojawiło się skrzydło superkonserwatywne /np. jakies Forum/. To oczywiście zmusi ich do protestów, przestraszy i skupią się wokół Centrum odrzucając zarówno tych superkonserwatywów jak i tych, którzy chcą większych reform. Będzie to proces całkiem naturalny. To też nie wystarczy. Musiałbym im zacząć wmawiać, że są potężne siły, które chcą pozbawić partię władzy i ją ubozwłasnowolnić. Żadną organizacją, która władzę posiada nie wyrzeknie się jej więc z pewnością zewrą szeregi, żeby się nie dać i zrezygnują z wielu reformatorskich pomysłów. Dodam jeszcze element zagrożenia niepodległości Kraju, żeby mieli czym uspokoić swoje sumienia i wytlumaczyć sobie i innym rezygnację z wielu koniecznych reform. Tak przygotowana partia powinna być całkowicie posłuszna Centrum i nie będzie patrzyła chętnym okiem na reformatorów. Oczywiście jakies tam zmiany przeprowadzi ale nie takie jakie mogłaby zrobić, gdyby nie moje działania. Jest jeszcze jedna siła w Polsce, która dobrze wiec po swojej stronie. To oczywiście Kościół. No tak, ale chyba nie uda mi się ich przyciągnąć i zmusić do czynnego popierania moich zażądań. Mogę jednak postępować inaczej. Kościół jak wiadomo nie prowadzi gry politycznej. Jego cele są inne, ponadczasowe. Do tego potrzebny jest mu wpływ na ludzi a to najlepiej osiągnąć przez środki masowego przekazu. Osiągnął już bardzo dużo. Zezwól więc na jeszcze szerszy dostęp Kościoła do prasy, radia i telewizji /oczywiście będą kontrolował wszystkie wypowiedzi/. Kościół chciałby dużo więcej /np. nauki religii w szkole/. Rzecz jasna nie dopuszczę do tego ale będą prowadziły rozmowy i dawały nadzieję. W ten sposób mając już dużo do stracenia i jeszcze dużo do zyskania Kościół co prawda nie będzie mi posłuszny ale też nie odważy się mnie atakować. Będzie to więc siła zneutralizowana, która nie będzie miała istotnego znaczenia a jeżeli jakies to jedynie mity-

CD. ZA STR. TYTUŁOWEJ

Llrot dD Sekcji Informacji KRH Huty im. Leni-  
na.....307  
Częściowy wykaz darowizn otrzymanych z zagra-  
nicy przez MKZ-y.....307

## OPRACOWANIA I EKSPERTYZY

Projekt ustawy o związkach zawodowych opra-  
cowany przez Prezydium MKZ Gdansk.....  
Projekt ustawy o przedsiębiorstwie państwo-  
wym PLL"LOT".....404  
Projekt stanowiska KKP ws samorządu pracow-  
niczego - R. Bugaj, S. Jakubowicz.....405  
Strategia zmian w zatrudnieniu - zasady doty-  
czące przedsiębiorstw - dr. M. Firlej.....406  
Strategia zmian w zatrudnieniu - zasady doty-  
czące województwa - dr. M. Firlej.....407  
Grupa prawna Regionu Cheim - ws. projektów  
ustaw.....408  
Informacja ws schematu organizacyjnego i  
początek dotyczących podstawowej bazy po-  
ligraficznej NSZZ "Solidarność" - K. Małeckie.408

gujące. No tak, ale zostaje jeszcze ta cholerna "So-  
lidarność". Tego się tak łatwo nie przeskokczy. Cho-  
ciaż... W tej chwili zajęci są wyjątkowo sobą - mają  
wybory. W tym okresie spróbowałbym przepchnąć przez  
Sejm kilka nowych ustaw, pozornie korzystnych ale za-  
wierających pewne haczyki, które pozbawiają je war-  
tości. Choćby taka ustawa o związkach zawodowych, w  
której będzie taki mały, maleńki punkcik mówiący o  
tym, że Sejm może zakazać strajków w przypadku zagro-  
żenia gospodarki Kraju na czas zależny tylko od tego  
Sejmu. Albo ustawa o samorządzie pracowniczym, w któ-  
rej moich interesów będzie bronił też jeden punkcik  
- o sposobie powoływania dyrektora. Oczywiście, że  
nie pozwolę, żeby samorząd sam wybierał i mianował  
dyrektora - przecież nie miałbym na niego wpływu.  
Ukryję to np. pod formułą, że samorząd proponuje  
organ nadzerny zatwierdza. Jeżeli mi kandydat na dy-  
rektora nie będzie odpowiadał to go po prostu nie za-  
twierdzę. Niech idą do sądu - zobaczymy kto wygra.  
Z tą reformą gospodarki też dam sobie radę. Ogłoszę  
ją gdzieś 10-14 dni przed IX Zjazdem i niech sobie  
dyskutują. Za wiele nie wydiskutują, czasu będzie za  
mało. Potem Zjazd przyjmie projekt. Teraz dam czas  
na konsultacje: 2-3 miesiące i po tym okresie - do  
Sejmu. No ale w Sejmie nasi postawie to większość,  
Zjazd przyjął projekt, muszą głosować za taką reformą  
a nie inną. Ale dyskusja była? Była! I najważniej-  
sze: żadnych prowokacji, żadnych ostrych działań  
przeciwko "Solidarności" - to mogłoby się skończyć  
tragicznie. Spokojnie i cierpliwie, po trochu w każ-  
dej dziedzinie. Przecież nie poderwam Kraju do straj-  
ku o jeden punkcik w jakiejś tam ustawie, czy o taki  
a nie inny kształt reformy. Ciężko będą prowadziły  
z nimi negocjacje na wiele, bardzo wiele tematów. Ne-  
gocjacje oczywiście będą się przeciągały i nie kon-  
kretne nie dadzą a ja zyskam trochę czasu i zmęczą  
zarówno ich jak i całe społeczeństwo. Tylko spokoj-  
nie. Zresztą jeżeli społeczeństwo będzie przeciwne  
strajkom, jeżeli uda mi się podzielić Związek na ra-  
dykałów i umiarkowanych, jeżeli przywódcom o wielkim  
autozytecie uderzy do głowy woda sodowa i przejmą  
swoją dziejową rolę i odpowiedzialnością / a o to  
łatwo/, jeżeli mi się jeszcze uda napuścić jednego na  
drugich np. dając 10 grupy czy coś równie ciekawego,  
to będę miał Związek z głowy. Zaczne wtedy dobierać  
się do tych radykałów: jednego kupię, a tych którzy  
się nie dadzą kupić - powoli i spokojnie zniszczę.  
No i spokój - będzie "Solidarność" bez solidarności.  
Oczywiście wtedy ludzie przestaną jej wierzyć i odwró-  
cą się. I będzie dobrze, spokojnie - jak dawniej.  
Te trochę reform nie zaszkodzą, a i tak w każdej chwi-  
li będę mógł śrubę przykręcić. Tak, to są przyjemne  
marzenia, ale co się stanie jeżeli plan się wyda? Je-  
żeli ludzie informowani na bieżąco zorientują? Nie  
zorientują się i nic się nie wyda. Prasa, radio  
i telewizję trzeba przycisnąć i będzie O.K. Trzeba  
ich przestraszyć wyrzuceniem z pracy, uspokoić sumie-  
nia, że robią co każe dla Dobra Ojczyzny i będzie spo-  
kój. Opornych się wyrzuci, nieprzyjemne audycje, pro-  
gramy skasuje /pierwsze powinno być to obrzydliwe,  
podjudzające i niemilosierne wyszydzające "60 minut  
na godzinę"/. Od czasu do czasu puści się jakiś cie-  
kawy, krytyczny kawałek, żeby lud się nie zorientował  
i będzie spokój. To, że niewiele się zmieniło w życiu  
naszego kraju nie wyda się szybko. Jeszcze 5-7 lat  
będę mógł zrzucić na kryzys, potem na wychodzenie z  
Kryzysu a potem... skończą się moje dwie kadencje i  
pójdę na emeryturę. Z tej pozycji będą z przyjemnością  
oglądały kolejne etapy następnej odnowy.

Piotr Kuczyński

## K o m u n i k a t

w sprawie Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej  
W związku z licznymi głosami zainteresowanych orga-  
nizatorów Marszu podjęli decyzję o przesunięciu termi-  
nu zgłoszeń uczestników do 29 lipca br. oraz zmianie  
godz. wymarszu z Oleandrów dnia 6 sierpnia z godz. 3.30  
na 6.00.

Informujemy również, że przewidziane w programie Mar-  
szu uroczystości odbędą się w Michałowicach o godz.  
9.45 a w Goszczycach o godzinie 11.00 w dniu 6 sierp-  
nia br.

Kraków 21.07. za Społeczny Komitet Organizacyjny  
Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii  
Kadrowej /-/ Piotr M. Boroń

W Biuletynie AS nr 25 niektóre strony są nieczytelne  
- zostaną one wydrukowane ponownie i przesłane prenu-  
meratorom z AS nr 27.

Przepraszamy

W AS-ie nr 25 nie podaliśmy, że opracowania OBS  
"Mazowska" "Kierunki działania władz Związku w naj-  
bliższej przyszłości" /s.401/ jest przedrukiem ze spe-  
cjalnego numeru "Wiadomości Dnia", dziennika Biura  
Informacyjnego OBS reg. Mazowsze.